Trybuna Śląska

Nr 209 (16.694) 8 września 1994 CZWARTEK K 12 stron Cena 3000 zł Nr indeksu 350516
oraz „Trybuna Górnicza" PL ISSN 0867-4507

DZIEŃ DOBRY

Przychodzi baba do lekarza.

– Panie doktorze, kiedy wypiję kieliszek alkoholu, odczuwam potrzebę przebywania w towarzystwie mężczyzny. Czy jest na to rada?

– Postaram się pani pomóc. Ale najpierw wypijmy po kieliszku!



Rybnicki finisz Tour de Pologne Fot. Z. Wieczorek

Sport str. 11 i 12

Papież nie rezygnuje

RZYM (PAP,s) Zdaniem Francji, odwołanie wizyty papieskiej w Sarajewie raz jeszcze potwierdziło potrzebę demilitaryzacji stolicy Bośni. Gest papieża, który do ostatnich chwil wstrzymywał się z odwołaniem podróży, w nadziei że obie strony zagwarantują bezpieczeństwo dla wiernych, świadczy zdaniem Francuzów o bezwzględnej konieczności odsunięcia sił serbskich od Sarajewa oraz innych enklaw muzułmańskich.

Tymczasem w Watykanie poinformowano, że **Jan Paweł II** nie rezygnuje z podróży do bośniackiej stolicy, termin jedynie przesunięto. W najbliższą sobotę papież przybędzie do Zagrzebia, gdzie będzie uczestniczył w obchodach 900. rocznicy powołania pierwszej diecezji na ziemi chorwackiej.

Nasz komentarz str. 3

Polskie propozycje

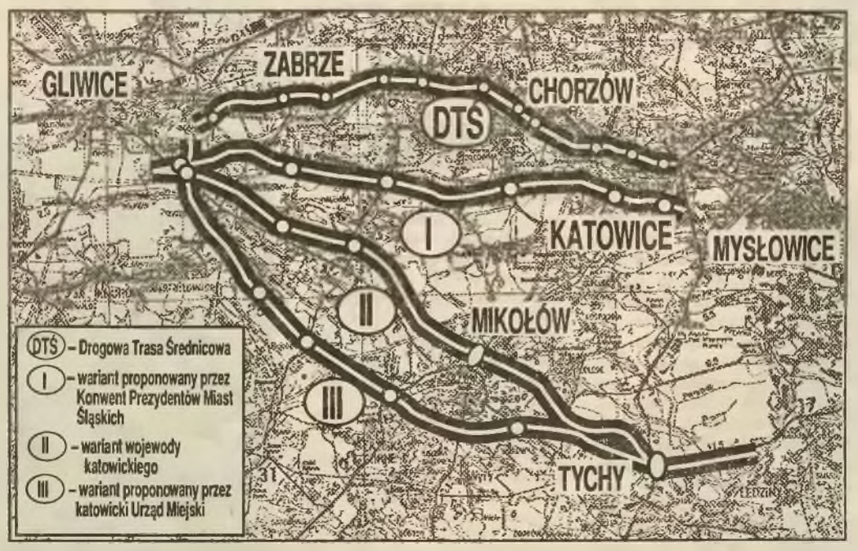
WIEDEŃ (PAP) Minister spraw zagranicznych **Andrzej Olechowski** przybył w środę do Wiednia, gdzie na wspólnym posiedzeniu Stałego Komitetu oraz Komitetu Specjalnego KBWE ds. Bezpieczeństwa Europejskiego przedstawił polskie stanowisko w kwestii przyszłej roli i zadań KBWE. Olechowski ma spotkać się również z ministrem spraw zagranicznych Austrii **Aloisem Mockiem** oraz dyrektorem generalnym Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) **Hansem Blixem**. Min. Olechowski przedstawił także komitetom KBWE polskie propozycje dotyczące nowego programu kontroli zbrojeń w Europie.

Trzy warianty przebiegu trasy A-4 ● Prezydenci miast kontra wojewoda ● Nowa droga – szansa czy nieszczęście? ● Nie dokończona „Średnicowa"

AUTOSTRADA PRZEZ MĘKĘ

KATOWICE (Inf. wł.) Być może już niedługo minister transportu Bogusław Liberadzki rozstrzygnie o przebiegu fragmentu autostrady A-4 na najbardziej newralgicznym jej odcinku między Mysłowicami a Gliwicami. Będzie musiał zdecydować się na jeden z trzech wariantów, z których pierwszy popierają prezydenci śląskich miast, a drugi – całkiem inny – dyrektorzy wydziałów katowickiego Urzędu Wojewódzkiego. Wariant trzeci powstał w Urzędzie Miejskim w Katowicach i... nie popiera go nikt.

Pierwszy wariant zaczęto opracowywać w 1975 r., jako fragment „krzyżowego modelu" przebiegu autostrad przez GOP. Zakładał on przecięcie się autostrad północ-południe i wschód-zachód w Katowicach. Długość autostrady A-4 w tym projekcie wynosi 24,9 km, w tym 23,3 km w terenie objętym szkodami górniczymi, a 13,7 km w parkach, 6,6 km na użytkach rolnych, a 4,6 km w terenie silnie zurbanizowanym. Musiałaby ona mieć 9 węzłów i krzyżować się z 10 drogami, 7 liniami kolejowymi i 7 gazociągami. W jednym przypadku jej przebieg koliduje z terenem o szczególnych wartościach przyrodniczych, a w 4 z zespołami zabytkowymi. W strefie oddziaływania arterii znalazłyby się 363 tysiące ludzi. Orientacyjny koszt na dziś to 221 mln dolarów. *(CIĄG DALSZY NA STR. 2)*



Czekają na rozkaz

WASZYNGTON (PAP) Amerykańskie plany inwazji na Haiti są już na „najszybszej ścieżce" – podała we wtorek stacja telewizyjna NBC. Reuter pisze w depeszy z Port-au-Prince, że amerykańskie wojska wkrótce wylądują na Haiti. Zdaniem NBC znacznie przyspieszone zostały prace nad planem inwazji i prawdopodobnie Amerykanie nie będą czekać aż zostaną przeszkolone jednostki z państw karaibskich, które też mają wziąć udział w ataku.

Przedstawiciel USA na Haiti **Stanley Schrager** ostrzegł haitańskiego dyktatora generała **Raoula Cedrasa**, że wojska amerykańskie wylądują, aby przywrócić do władzy prezydenta **Jeana Bertranda Aristide'a** , i to bez względu na to czy będzie się to łączyło z akcją zbrojną, czy też nie. Wiceprezydent USA **Al Gore** powiedział, że obecni przywódcy Haiti będą musieli odejść *„tą lub inną drogą"*.

Klejnoty Korony

LONDYN (PAP) Książę **Karol** jest wściekły z powodu zdjęć, jakie mają się ukazać w czwartek na łamach francuskiego tygodnika „Paris Match", zwłaszcza, że jedno z nich ukazuje następcę tronu brytyjskiego „jak go Pan Bóg stworzył". Fotografie, za które francuskie pismo zapłaciło podobno około 45 tys. dolarów, zrobiono w chwili gdy książę zbliżył się do okna w zamku będącym własnoscią jego przyjaciół, w rejonie Avignonu w południowej Francji. Na jednym zdjęciu książę Karol pojawia się w stroju kąpielowym, podczas gdy na drugim, umieszczonym na rozkładówce, prezentuje... „klejnoty Korony" – jak określił brytyjski dziennik „Today". Książę Karol może zaskarżyć „Paris Match" do sądu za publikację tych zdjęć, zrobionych przez fotografa agencji SIPA.

Jałta 2

WASZYNGTON. Opracowana w amerykańskim Departamencie Stanu propozycja uznania za strefę wpływów Rosji wszystkich dawnych republik sowieckich aż po wschodnią granicę Polski, wywołała protesty Kongresu Polonii i innych mniejszości narodowych, wywodzących się z Europy Środkowo-Wschodniej. Dokument został przygotowany z myślą o planowanym na koniec września w Waszyngtonie spotkaniu na szczycie prezydentów **Clintona** i **Jelcyna**. Mowa w nim o strategicznym partnerstwie między USA a Rosją, określany jest przez niektórych przedstawicieli amerykańskiej administracji jako „Jałta 2". (bab)



Wczoraj w bazie Howard w Panamie wylądował pierwszy samolot amerykański, który przywiózł 64 uchodźców kubańskich z bazy Guantanamo na Kubie. Fot. PAP/CAF

Inflacyjna presja

WARSZAWA (PAP) Zwiększony w ostatnich miesiącach napływ walut wymienialnych do Polski jest główną przyczyną ponadplanowej podaży pieniądza krajowego. *– I choć wzrost rezerw walutowych jest zjawiskiem pozytywnym, ponieważ. pozwala m.in. na bieżącą obsługę naszych zobowiązań wobec Klubu Paryskiego i Londyńskiego, to jednocześnie wytwarza pewną presję inflacyjną* – stwierdził 7 bm. w Warszawie I wiceprezes Narodowego Banku Polskiego **Witold Koziński.**

100 mln za „Gumisia"

WARSZAWA. KRAKÓW (Inf. wł.) Nagrodę w wysokości 100 mln zł za pomoc w zatrzymaniu **Sylwestra Augustynka** – „Gumisia" – wyznaczyli wczoraj szef MSW **Andrzej Milczanowski** i komendant główny policji **Zenon Smolarek**. Otrzyma ją osoba, której informacje „w istotny sposób przyczynią się do ujęcia poszukiwanego".

Tymczasem wedle pos. **Jerzego Dziewulskiego**, wiceprzewodniczącego sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, „Gumiś" wart jest nie tylko 100 milionów, ale też awans szefa krakowskiej KWP insp. **Bogusława Strzeleckiego** na stanowisko komendanta głównego policji. – *Sprawa jest prosta: jeśli podejrzany przez krakowską policję jest prawdziwym „Gumisiem", to nikt nie zakwestionuje kwalifikacji szefa tamtejszej policji.*

Wczoraj przed godz. 10 do sekretariatu wiceprezesa Sądu Wojewódzkiego w Krakowie zadzwonił anonimowy rozmówca informując o podłożeniu bomby w budynku sądu. Natychmiast ewakuowano wszystkie osoby będące w budynku. Przeszukiwanie trwało kilkadziesiąt minut. Żadnej bomby nie znaleziono. Dyrektor sądu podjął decyzję o odwołaniu wczoraj wszystkich rozpraw.

W liście przekazanym we wtorek „Gazecie Krakowskiej" „Gumiś" ostrzega, że jeszcze uderzy. W liście napisał m.in.: Za niepoważne traktowanie mnie umieściłem w mieście 10 stugramowych ładunków. Część z nich ukryłem w przeróżnych miejscach. Rozruszamy to miasto. Gdy rozmiękczę decydentów sam uderzę. Niech żyje karnawał w Krakowie. (MS, bab)

• Aresztowanie było pomyłką
• Młody gniewny str. 2

Przygotowania do porządków

KATOWICE (Inf. wł.) Telefon w Fundacji Ekologicznej „Silesia", która w naszym regionie „matkuje" wielkiej akcji „Sprzątanie świata" – już dzwoni! Wczoraj o sposób jej zorganizowania pytało kilka gmin. Okazuje się, że nie do wszystkich dotarły materiały wysyłane przez Krajowe Centrum Edukacji Ekologicznej, koordynatora całego przedsięwzięcia w Polsce. Do siedziby fundacji zgłaszają się także pierwsi chętni po odbiór worków na śmieci. Przypomnijmy, że worki pochodzą od sponsora całej akcji, firmy „Pack-Plast", która w naszym regionie przekazała ich kilkadziesiąt tysięcy sztuk, podobnie jak gumowych rękawic. Prowadzona jest także sprzedaż worków i rękawic po obniżonej cenie.

„Trybuna Śląska" i Radio „Flash", patronujące akcji, otrzymują już sygnały o przygotowaniach do wielkich światowych porządków w naszym regionie. Jak nam powiedział inż. **Stanisław Chwastek** *(CIĄG DALSZY NA STR. 2)*



„Towarzyski" szesnastolatek

CZĘSTOCHOWA (Inf. wł.) Policjanci patrolujący okolice dworca często spotykają tam małolatów, którzy uciekli z domu i nie mają pieniędzy na powrót. Jednak zatrzymany ostatnio szesnastolatek z odległego krańca kraju, błąkający się bez pieniędzy po dworcu, miał do opowiedzenia zupełnie nieszablonową historię, która dała początek dłuższemu śledztwu.

Robert był szczery i nie ukrywał najbardziej osobistych szczegółów. Uciekł z domu, postanowił bowiem sprawdzić, czy jest już mężczyzną. Dlaczego na ten pierwszy raz wybrał akurat Częstochowę – nie wiadomo. W każdym razie zabrał rodzicom po kryjomu 7,5 miliona zł, wsiadł do pociągu, a potem do taksówki i poprosił, by zawieziono go do agencji, w której będzie mógł skorzystać z usług panienek. Trafił do zerejestrowanej spółki cywilnej reklamującej się oficjalnie jako agencja towarzyska. Szczerze wyznał właścicielom agencji, jakich usług oczekuje. Wybrał jedną z dziewięciu dziewczyn i pojechał z nią do hotelu, uiszczając przedtem opłatę w wysokości pół miliona zł. Zabrane z domu pieniądze szybko stopniały, musiał bowiem zapłacić za hotel, wódkę, no i za dodatkowe usługi, świadczone przez dziewczynę. Po 3 dniach, a raczej nocach szampańskiej zabawy, znalazł się na dworcu bez pieniędzy na bilet powrotny.

Zapytany przez policjantów, co właściwie tutaj robi, opowiedział wszystko. Łatwo zgadnąć, że w tym momencie policja wszczęła dochodzenie przeciwko agencji towarzyskiej trudniącej się stręczycielstwem. Wobec właścicieli spółki prokuratura zastosowała środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego w wysokości 10 milionów od każdego z podejrzanych. (cz)

Pijany policjant zastrzelił kobietę

BIAŁYSTOK (PAP) Wczoraj nad ranem 28-letni policjant z posterunku w Łapach (woj. białostockie), będąc pod wpływem alkoholu, postrzelił śmiertelnie z broni służbowej 22-letnią kobietę. Użył broni w czasie wolnym od służby. Sam powiadomił o wydarzeniu policyjny patrol. Zatrzymano go do dyspozycji prokuratora.

Policjant (pełniący służbę od 3 lat) był w cywilnym ubraniu, 10 godzin po zakończeniu pełnienia obowiązków służbowych. Z zeznań mężczyzny wynika, iż nie znał on zastrzelonej kobiety.

Natomiast wg radia „Białystok" powołującego się na naocznych świadków, okoliczności, w jakich doszło do śmiertelnego postrzelenia kobiety, wyglądały następująco: *„Około północy w parku odpoczywała na ławkach grupa wracających z kawiarni, młodych ludzi. Przysiadło się do nich dwóch mężczyzn, jak się później okazało – policjantów. Po wypiciu przez grupę wina, jeden z przybyłych zaczął chwalić się bronią, pozwalał ją oglądać. Nagle wymierzył w 22-letnią Urszulę i strzelił jej w głowę. Reszta uciekła w popłochu. Słyszano jeszcze jeden strzał. Policja z Białegostoku przybyła na miejsce zdarzenia dopiero na prywatne wezwanie matki dziewczyny, która była świadkiem tragedii".*

Przedłużony organ

Od stałego korespondenta w Skandynawii

SZTOKHOLM. Pacjenci ustawiają się w kolejce do pierwszej w Szwecji kliniki chirurgii plastycznej, która specjalizuje się w przedłużaniu i pogrubianiu członka. Szwedzki chirurg **Per-Gunnar Opitz** z Malmoe oferuje od kilku tygodni taką szansę mężczyznom twierdząc, że nareszcie i oni otrzymali możliwość, którą kobiety skarżące się na zbyt małe biusty miały od wielu lat. Organ męski może być przedłużony od 3 do 7 cm i pogrubiony w średnicy o 1 cm. Jak wynika z opisu operacji przedstawionego w największym szwedzkim dzienniku „Expressen", odcina się tzw. ciała gąbczaste od kości łonowej, przez co członek się wydłuża. Pogrubienie polega na wstawieniu kawałków skóry. W celu zachowania właściwych proporcji organu, pacjent przechodzi także zabieg obrzezania. Operacja kosztuje w przeliczeniu na złotówki ok. 100 mln.

Niestety, trzeba po niej spędzić tydzień w łóżku i odczuwa się dość silne bóle. Stosunki seksualne można ponownie podjąć dopiero po kilku tygodniach.

Dr Opitz twierdzi, na podstawie rozmów ze swymi klientami, że większość decyduje się na operację nie po to, żeby zaimponować kobietom, lecz aby uchronić się od złośliwych uwag kolegów w szatni przy basenie czy w saunie.

TOMASZ WALAT

Śmiertelne grzybobranie

LUBLIN (PAP) W Lublinie dwie osoby zmarły z powodu zatrucia muchomorem sromotnikowym, a kilka następnych, w tym dwóch chłopców walczy ze śmiercią.

W ostatni weekend do lubelskich szpitali trafiło 17 osób, w tym dwóch chłopców, zatrutych grzybami. W następnych dniach przybyło jeszcze kilka osób. W środowy poranek Instytut Pediatrii w Lublinie został zawiadomiony o małym mieszkańcu Świdnika z objawami zatrucia grzybami, którego matka z tego samego powodu została już wcześniej umieszczona na oddziale toksykologii lubelskiego szpitala.

Inwestycje bez ryzyka

Śląsk pełen atrakcji

WARSZAWA (Inf. wł.) Polską mapę ryzyka inwestycyjnego sporządzono w Instytucie Badań nad Gospodarką Rynkową. Wyniki odczytu tego ujęcia są zaskakujące. Oto woj. katowickie okazało się – obok krakowskiego, warszawskiego, gdańskiego i poznańskiego – obszarem najbardziej atrakcyjnym dla przedsiębiorców poszukujących lokaty dla swojego kapitału. Bielskie zaliczono do klasy drugiej – w sześciostopniowej skali, Częstochowskie do trzeciej.

Dla określenia współczynnika bezpieczeństwa czy zagrożenia przyjęto powszechnie stosowane miary jak zyskowność branż, stan komunikacji i telekomunikacji, chłonność lokalnego rynku, przychylność władz regionalnych dla przekształceń, liczba instytucji obsługujących biznes.

Według ostatnich danych, udostępnionych przez urzędy wojewódzkie, krajowym rekordzistą pod względem liczby zawartych umów gospodarczych i kulturalnych z zagranicą jest woj. bielskie, które parafowało aż 38 takich porozumień. Tu też działa najwięcej (27) izb i stowarzyszeń gospodarczych, zaś w Katowickiem – trzecia lokata w kraju – 21.

Zakwalifikowanie dużej części Śląska do obszarów atrakcyjnych dla inwestorów jest zaskakujące, ponieważ ci sami eksperci zaliczyli górnictwo *(CIĄG DALSZY NA STR. 2)*

Handlowe zmiany

WARSZAWA (PAP) Goszczący w Polsce premier Finlandii **Esko Aho** spotkał się wczoraj z premierem **Waldemarem Pawlakiem**.

Rozmowy polsko-fińskie obaj premierzy rozpoczęli od spotkania w wąskim gronie, a następnie odbyły się rozmowy plenarne. Premier Aho przypomniał, że Finlandia od 1 stycznia 1995 roku stanie się członkiem Unii Europejskiej i wraz z tym ulegnie zmianie forma bilateralnej wymiany handlowej. Fiński premier ma jednak nadzieję, że nie będzie to miało wpływu na stosunki ekonomiczne z Polską, ponieważ nasz kraj ma już podpisaną umowę o wymianie handlowej z Unią Europejską.

Następnie E. Aho został przyjęty przez prezydenta **Lecha Wałęsę**, a także spotkał się z marszałkami Sejmu – **Józefem Oleksym** i Senatu **Adamem Struzikiem**. W godzinach wieczornych premier Waldemar Pawlak wydał obiad na cześć fińskiego gościa.

Citroeny z Nysy

WARSZAWA (PAP) W Nysie montowane będą dostawcze Citroeny. „W środę w Warszawie podpisano umowę między Fabryką Samochodów Osobowych – Zakładem Samochodów Dostawczych w Nysie i firmą Automobiles Citroen – Francja. Umowa przewiduje licencyjny montaż i dystrybucję w Polsce samochodów dostawczych Citroen C-15 – poinformował 7 bm. rzecznik FSO, **Andrzej Smoliński**.

Od 1995 r. zakład w Nysie będzie montował lekkie pojazdy dostawcze o ładowności 765 kg, w wersji benzynowej i dieslowskiej.

Kontrakt przewiduje montowanie minimum 1000 furgonetek rocznie.

TYGODNIK BEZPŁATNYCH OGŁOSZEŃ
JARMARK
WOJ. KATOWICKIE I BIELSKIE
ZAPAMIĘTAJ!
Jeśli zamierzasz coś kupić, sprzedać, nawiązać kontakty i znajomości – pomoże Ci w tym bezpłatnie
TYGODNIK „JARMARK"
KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ZNAJDZIESZ W JARMARKU ORAZ W TRYBUNIE ŚLĄSKIEJ
W KIOSKACH RUCHU CO CZWARTEK W CENIE 4 TYS. ZŁ.

2 x WIĘCEJ ZA TE SAME PIENIĄDZE
ZA JEDNO OGŁOSZENIE DROBNE NADANE W „TRYBUNIE ŚLĄSKIEJ" - DRUGIE GRATIS
UWAGA! OD 20 LIPCA DO 15 WRZEŚNIA PODWAJAMY TWOJE SZANSE

ŚPISZ SPOKOJNIE KUPUJĄC U NAS
40 lat w służbie BHP i PPOŻ
SUPON
SPRZĘT POŻARNICZY
SPRZĘT OCHRONNY
ODZIEŻ I OBUWIE BHP
CHEMIĘ GOSPODARCZĄ
ceny producenta
pełny asortyment
atesty
KATOWICE-SZOPIENICE, ul. Wiosny Ludów 91
tel/fax. 156-96-13, -29, -61, -77, tlx: 0312270

SPECJALNA OFERTA TRYBUNY ŚLĄSKIEJ I GIEŁDY MYSŁOWICKIEJ
Już od najbliższego wtorku! Co tydzień!
AUTO-GIEŁDA
Ogłoszenia o kupnie, sprzedaży, zamianie samochodów wprost z Mysłowic na nasze łamy.
W każdy dzień giełdowy można nadać ogłoszenie do Trybuny Śląskiej w specjalnym punkcie na terenie Giełdy. ZAPRASZAMY

KERM proponuje

Bony za wywłaszczenie

WARSZAWA (Inf. wł.) Po kilku miesiącach dyskusji i szlifowania tekstu ministrowie zasiadający w Komitecie Ekonomicznym zarekomendowali rządowi przyjęcie zasad wyrównywania szkód poniesionych przez właścicieli mienia znacjonalizowanego niezgodnie z prawem w latach 1944 – 1958. Wkrótce Rada Ministrów zapozna się z tą propozycją i skieruje projekt ustawy do Sejmu.

Rekompensaty mają być wypłacane w formie bonów. Te papiery można będzie wymieniać na akcje znajdujące się w specjalnej rezerwie skarbu państwa, nabywać grunty zachowane na ten cel, sprzedawać je na rynku. Przewiduje się powołanie Państwowej Agencji Rekompensat. Przyjęto wstępnie zasadę częściowego wyrównywania strat oraz regułę degresji – przy nieruchomościach wycenionych na sumę wyższą niż dwa miliardy a do pięciu miliardów złotych, poszkodowany otrzyma w bonach dwa miliardy plus połowę nadwyżki. Dla ograniczenia skutków inflacji przewidziano częściową (2/3 stopy procentowej NBP), coroczną waloryzację bonów. Po opublikowaniu ustawy poszkodowani powinni wystąpić do właściwego urzędu o przyznanie rekompensaty.

Wskutek suszy i niższych plonów aż 80 procent gospodarstw rolnych nie osiągnie w tym roku zysku. Minister rolnictwa **A. Śmietanko** domagał się wczoraj tanich kredytów na podtrzymanie produkcji. Ten problem stanie się przedmiotem obrad rządu. Fiat Auto Poland uzyska dodatkowe kontyngenty celne na sprowadzenie z Turynu części i podzespołów stanowiących wyposażenie firmy. Łączna wartość bezcłowego importu dla tej spółki przekroczy w tym roku pół biliona złotych. (WW)

Pożar w „Pniówku"

ŻORY (Inf. wł.) We wtorek przed północą w kopalni „Pniówek" wybuchł pożar na poziomie 705 metrów w pokładzie 363. W bezpośredniej strefie zagrożenia znalazło się 9 górników. W wyniku sprawnie przeprowadzonej akcji ratunkowej wszystkich udało się wyprowadzić z zagrożonego miejsca, nikt też nie odniósł obrażeń. Pożar udało się ugasić w środę rano. (jb)

Papierosy szkodzą

SUWAŁKI (PAP) Na przejściu granicznym w Ogrodnikach doszczętnie spłonęło audi należące do obywateli Litwy. Od rozgrzanego silnika zapaliły się papierosy, przemycane w zakamarkach pod maską samochodu. Raczej nie były to ani „Extra mocne", ani „Popularne", bo tych nawet zapalniczka się nie ima.

Tureckie poparcie

WARSZAWA (PAP) – *Możemy liczyć na ścisłą współpracę i wsparcie polityczne Turcji w naszych dążeniach do integracji z NATO* – powiedział wczoraj minister obrony narodowej **Piotr Kołodziejczyk** po zakończeniu rozmów z ministrem obrony narodowej Turcji **Mehmetem Colhanem**.

Obie strony doszły do wniosku, iż po serii wizyt politycznych na wysokim szczeblu trzeba jak najszybciej powołać grupy ekspertów, które doprowadzą do zmaterializowania przyjętej przez oba państwa strategii.

Minister ON Turcji przybył z czterodniową wizytą do Polski na zaproszenie min. Kołodziejczyka.

Wymienili doświadczenia

KATOWICE (Inf. wł.) Przebieg programu pilotażowego, a także wnioski wynikające z dotychczasowej reformy administracji samorządowej były głównymi tematami wczorajszego zamkniętego dla prasy spotkania prezydenta Katowic **Henryka Dziewiora** i prezydenta Częstochowy **Tadeusza Wrony**.

Biuro prasowe Urzędu Miasta nie potwierdziło informacji, jakoby środowe rozmowy miały dotyczyć planów przyszłej likwidacji województwa częstochowskiego. (krzyn)

Wyleczą ludzi i... sytuację w służbie zdrowia ● Nowy system od przyszłego roku ● Trafna diagnoza w domu chorego

PRZYJDZIE LEKARZ DO BABY

KATOWICE, WARSZAWA (Inf. wł.) 80 proc. wszystkich chorych trafia w pierwszej kolejności do gabinetów lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej. Pozostałymi zajmują się specjaliści. Na całym świecie medyk tzw. pierwszego kontaktu jest najważniejszy – od niego zależy w dużej mierze skuteczność terapii.

W Polsce od wielu lat przychodnie rejonowe stanowiące szeroką podstawę owej „klinicznej góry lodowej" są biedne, zaniedbane, traktowane niemal jak dopust boży. Lekarze korzystają więc z pierwszej nadarzającej się okazji i rezygnują z takiej pracy.

Uzdrowić sytuację powinien lekarz rodzinny, który zastąpi anachroniczny już system poradni i przychodni rejonowych. Ma to być dyplomowany doktor – internista lub pediatra z długim stażem pracy w zawodzie. Każdy z nich zajmie się dwoma tysiącami pacjentów na swoim terenie.

Miejscem konsultacji będzie gabinet, dom chorego, w wyjątkowych przypadkach szpital lub klinika. Wybór lecznicy i specjalisty zależeć ma wyłącznie od lekarza rodzinnego. Jego podstawowe zadanie to wczesne postawienie diagnozy. Ten moment bowiem determinuje całe późniejsze leczenie, a także jego wyniki. Lekarz rodzinny musi, przynajmniej w założeniach, doskonale znać środowisko rodzinne pacjenta, jego sytuację osobistą i zawodową.

Ten model wprowadziły już Dania, Holandia, Kanada i Wielka Brytania i, choć pełen niedoskonałości, jest on dość skuteczną próbą zreformowania opieki medycznej w jej podstawowym wymiarze.

Śląska Akademia Medyczna kształci już lekarzy rodzinnych, a pierwsi absolwenci podyplomowych studiów, po zdaniu egzaminu specjalistycznego, rozpoczną praktykę w połowie przyszłego roku.

Modelowa Praktyka Zespolona Lekarza Rodzinnego ma, w ujęciu idealnym, składać się z kilku gabinetów lekarskich, gabinetu zabiegowego i diagnostycznego oraz pokoju pielęgniarki i psychologa. Tutaj także będą pełnione całodobowe dyżury lekarzy.

Rzeczą Ministerstwa Zdrowia jest teraz znaleźć na to wszystko pieniądze. Lekarz rodzinny bowiem nie może być wyposażony jedynie w słuchawki i aparat do mierzenia ciśnienia. Skuteczna terapia wymaga dzisiaj nowoczesnej aparatury, która umożliwi właściwe rozpoznanie choroby. Podczas swojej niedawnej wizyty na Śląsku prof. **Jacek Żochowski** – szef resortu zapowiedział, że ma fundusze na ten cel. Czy nie jest to tylko deklaracja na wyrost, przekonamy się za rok.

EWA GROCHOWSKA-ŚLIMAK

Pożyczka na COS

WARSZAWA, DĄBROWA GÓRNICZA (Inf. wł.) Parafowana przed dwoma dniami w Brukseli umowa dotycząca udzielenia Hucie Katowice S.A. 79 mln DEM pożyczki na dokończenie budowy pierwszej linii ciągłego odlewania stali, daje gwarancję szybkiego sfinalizowania tej inwestycji.

Zdaniem **Andrzeja Romańskiego**, członka zarządu, dyrektora finansowego HK S.A. z uzyskaniem tych pieniędzy nie powinno być już większych problemów. Chociaż potrzebne są jeszcze pozytywne opinie Komisji Ministerstwa Finansów ds. Poręczeń Kredytowych i KERM oraz odpowiednia uchwała Rady Ministrów. Dyrektor Romański jest przekonany, że najpóźniej w końcu października br. huta będzie już mogła korzystać z tych środków.

Pożyczka dla HK jest pierwszą z puli 200 mln ECU przeznaczonej na restrukturyzację hutnictwa w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Spłata rozpocznie się w 1996 r. i będzie trwała 5 lat.

Niezależnie od zagranicznych środków, HK korzysta od niedawna z kredytu udzielonego przez krajowe banki: PKO S.A. i Bank Gdański – w wysokości 356 mld zł.

Całe przedsięwzięcie kosztować ma 3,2 bln zł. Do tej pory nakłady poniesione przez hutę na budowę pierwszej linii COS wyniosły 1,6 bln zł.

Inwestycja ta umożliwi m.in. zmniejszenie kosztów wytwarzania jednej tony wyrobów hutniczych o 30-40 dolarów.

HK jest spółką akcyjną skarbu państwa. Jej prywatyzacja na razie nie wchodzi w rachubę. Rozpisanie akcji byłoby możliwe tylko w przypadku stabilnej sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa ugruntowanej w czasie. Tymczasem huta jest w trakcie postępowania układowego. (hen)

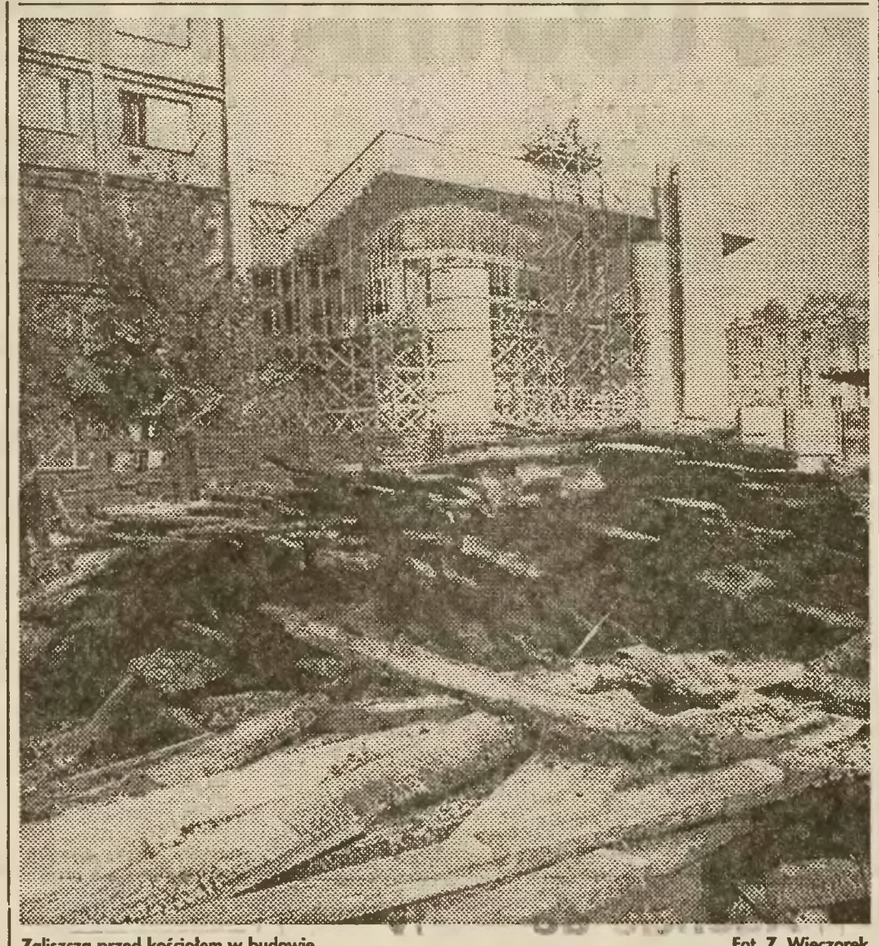
Zlicytowany, ale szczęśliwy

WARSZAWA (Inf. wł.) Lider Unii Polityki Realnej, **Janusz Korwin-Mikke**, którego ponadtrzymiliardowe zadłużenie w PKO BP „poszło" kilka dni temu na aukcji wierzytelności za 750 mln zł, zapowiada, iż w przyszłości nie skorzysta już z kredytowej oferty żadnego z banków. Środki na działalność polityczną – własną i UPR – zamierza bowiem czerpać ze sprzedaży należących doń działek budowlanych w podstołecznych miejscowościach.

Sprawa sprzedanego na aukcji długu jest zaś, jak twierdzi, już definitywnie zakończona. Tajemniczy nabywca ze znaczkiem UPR w klapie marynarki został już przezeń spłacony. Cała ta transakcja miała być opłacalna dla wszystkich zainteresowanych oprócz kredytodawcy. PKO BP – utrzymuje lider Unii – odrzuciło bowiem propozycje ugodowego załatwienia sprawy, mimo iż Korwin-Mikke oferował natychmiastową wpłatę miliarda złotych i zwrot pozostałej części wierzytelności w comiesięcznych ratach po 20 mln zł. (MS)

Odpust na Jasnej Górze

CZĘSTOCHOWA (Inf. wł.) Od wczoraj trwają na Jasnej Górze uroczystości odpustowe związane z obchodami przypadającego 8 września święta Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Wczoraj wieczorem odbyła się uroczysta procesja po jasnogórskich wałach oraz msza święta w Bazylice. Dziś o godz. 11 przed szczytem odprawiona zostanie suma, którą celebrować będą księża kapituły Bazyliki Archikatedralnej w Częstochowie. Rzecznik prasowy oo. paulinów o. **Jerzy Tomziński** powiedział „TŚl." iż obchody tego święta mają obecnie bardziej lokalny i kameralny charakter niż w okresie międzywojennym. (cz)



Zgliszcza przed kościołem w budowie. Fot. Z. Wieczorek

Aż 122 strażaków z 22 sekcji gaśniczych walczyło we wtorek z pożarem na jednym z jaworznickich placów budowy. Płonęło tu na powierzchni blisko 600 mkw. składowisko desek, zgromadzonych na budowę kościoła przy ul. Kolbego, łącznie około 1800 m sześc. Zagrożone pożarem były pobliskie budynki mieszkalne, na szczęście strażakom udało się zapobiec rozprzestrzenianiu się ognia. Pożar ugaszono przed godz. 23. Jak stwierdzono na miejscu, przyczyną pożaru było podpalenie. Policja zatrzymała dwóch nieletnich chłopców, którzy przyznali się do zaprószenia ognia w czasie zabawy. Łączne straty szacuje się na 1,5 mld zł. (jb)

Fałszerze stracili miliardy

WARSZAWA (Inf. wł.) Ośmioro zatrzymanych płci obojga i „łupy" o rynkowej wartości setek miliardów złotych – tak przedstawia się bilans wtorkowej akcji stołecznej policji na złożone z dwóch zakonspirowanych drukarń fałszerskie centrum gangów zajmujących się nielegalnym handlem alkoholem, fałszywymi biletami komunikacji miejskiej, znaczkami pocztowymi i skarbowymi oraz kradzieżami i przemytem samochodów.

Zdaniem rzecznika KSP, **Witolda Gierałta**, owo centrum świadczyło „usługi" nie tylko dla stołecznych, ale również pozawarszawskich zorganizowanych grup przestępczych. Fakt, iż znaleziono m.in. fałszywe czeskie (!) bilety komunikacyjne oraz równie „prawdziwe" najprzeróżniejsze międzynarodowe dokumenty przewozowe, sugeruje też zagraniczne kontakty jego szefów. A ci mają być związani organizacyjnie z gangiem wołomińskim.

W ręce policji, oprócz profesjonalnego sprzętu poligraficznego najwyższej klasy, wpadły też materiały do produkcji „fałszywek", a także gotowe już produkty. Zabezpieczono m.in. tysiące biletów komunikacji miejskiej dla kilkunastu województw, znaczki pocztowe i skarbowe, banderole, dokumenty na przejazd tranzytem do WNP, międzynarodowe dokumenty przewozowe, niemieckie i polskie dowody rejestracyjne, druki PZU i Warty.

W areszcie znalazło się ośmioro mieszkańców Warszawy i podstołecznych miejscowości w wieku od 20 do 45 lat. Niewykluczone jednak, iż wkrótce dołączą do nich następni. Policja twierdzi, iż wtorkowa akcja była zaledwie początkiem kolejnej antyfałszerskiej operacji. (MS)

Zagadka dezertera

WARSZAWA (Inf. wł.) 21-letni **Marek S.**, postrzelony we wtorek zbieg z jednostki lotniczej na warszawskim Bemowie, wciąż nie odzyskał przytomności. Jego stan lekarze określają jako ciężki.

Nadal niejasne są okoliczności jego postrzelenia. Lekarze nie wycofali się ze swych stwierdzeń, iż rana wlotowa znajduje się pod lewą łopatką, a wylotowa z przodu klatki piersiowej. Takiego właśnie kierunku strzału dowodzą tzw. kątowe rozdarcie przodu munduru oraz znajdujące się z przodu kurtki mundurowej osmaliny.

Prokuratorzy ujawnili także, iż w magazynku kałasznikowa, który Marek S. zabrał ze sobą schodząc z warty, brakowało kilku pocisków. Poinformowali również o znalezieniu na miejscu zdarzenia jednej łuski. (MS)

Śląsk pełen atrakcji

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

i wzbogacanie węgla kamiennego, a także wytwarzanie nadwozi samochodowych do branż o wysokim ryzyku dla inwestorów... Znaczy to jednak, że inne okoliczności – w tym obfita infrastruktura dla biznesu – oraz pozostała działalność produkcyjna tu zlokalizowana są bardzo zachęcające. I tak mało ryzykowne okazuje się wytwarzanie energii elektrycznej, benzyny i oleju napędowego, herbatników, czekolady, kosmetyków, a także – wydawanie czasopism. W ujęciu regionalnym eksperci odradzają inwestowanie w Łomżyńskiem i Ostrołęckiem. Ryzykowne dla kapitału okazuje się lokowanie we... fryzjerstwo.

Instytut przebadał też atrakcyjność całego obszaru Polski dla inwestorów zagranicznych. Rzeczpospolitą sklasyfikowano – w tym regionie Europy – przed Węgrami, nowymi landami Niemiec i Czechami. Eksperci zarejestrowali jednak wiele okoliczności zniechęcających inwestorów, z których najważniejsza to częste zmiany warunków prowadzenia interesów. Ocena polskiego instytutu okazała się zbieżna z kwalifikacją dokonaną w tych dniach przez Światowe Forum Gospodarcze. Na liście najbardziej konkurencyjnych państw świata Polskę ulokowano na 41. miejscu. (WW)

Ze skargą u marszałka

WARSZAWA (Inf. wł.) Wczoraj z marszałkiem Sejmu **Józefem Oleksym** spotkali się przewodniczący Komisji Krajowej WZZ „Sierpień 80" **Daniel Podrzycki** oraz przewodniczący komisji zakładowej WZZ „Sierpień 80" przy Najwyższej Izbie Kontroli **Jakub Dymitrowski.**

Związkowcy przedstawili marszałkowi kwestię trwającego w NIK sporu zbiorowego prowadzonego przez „Sierpień 80" z prezesem NIK **Lechem Kaczyńskim.** Krytycznie ocenili działania tej instytucji, zarzucając jej funkcjonowaniu wiele „patologii i nieprawidłowości" oraz zobowiązali się do dalszego sprecyzowania zarzutów wobec kierownictwa Najwyższej Izby Kontroli. (jb)

Rekordzista

SZCZECIN (PAP) 27-letni, nigdzie nie pracujący mężczyzna mający we krwi 7,3 promille alkoholu trafił ostatnio do kliniki Pomorskiej Akademii Medycznej, a później do miejscowej izby wytrzeźwień. Był w ciężkim stanie, ale przeżył.

Autostrada przez mękę

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Projekt Fundacji Przestrzeni Górnego Śląska powstał na bazie Modelu Zintegrowanego Systemu Komunikacji Górnego Śląska. Obejmuje on wielką obwodnicą oraz mniejszymi pierścieniami obszar od Ostrawy przez Rybnik aż po Mysłowice. Autostrada A-4 miałaby być częścią mniejszej, wewnętrznej obwodnicy wokół aglomeracji katowickiej. Projekt ten jest dłuższy – ma 28 km, z czego 8,3 km na szkodach górniczych, 9,6 km w parkach, 16,7 km na użytkach rolnych i tylko 1,7 km w terenie silnie zurbanizowanym. Autostrada według wariantu drugiego miałaby 4 – 5 węzłów, 7 skrzyżowań drogowych, 3 kolejowe, 4 z siecią gazową. W dwóch przypadkach jej przebieg koliduje z terenami szczególnie wartościowymi przyrodniczo, natomiast w ani jednym z zabytkami. W strefie oddziaływania tej drogi znalazłoby się 105 tys. mieszkańców. Koszt budowy to 165 mln dolarów.

Trzeci wariant, który powstał w kwietniu tego roku w katowickim Urzędzie Miejskim różni się od wariantu drugiego nieznacznie. Jest o kilometr dłuższy, ma o jeden węzeł i o 5 skrzyżowań drogowych więcej. Pozostałe parametry są prawie identyczne. Podobny jest też koszt budowy – 161 mln dolarów.

Konflikt między samorządami a administracją państwową w sprawie budowy autostrady wiodącej przez Śląsk trwa już od wielu lat. Prezydenci twierdzą, że przecięcie aglomeracji porządną drogą rozwiąże problemy komunikacyjne GOP. Wojewoda i projektanci wariantu drugiego, zakładającego obejście miast na południu twierdzą, że uchroni on je od podziału. Podkreślają, że autostrada to nieszczęście dla okolicznych mieszkańców i nie tylko niczego nie rozwiązuje, ale nawet pogarsza komunikację, bowiem nie sposób wybudować koniecznej liczby węzłów i skrzyżowań. Ponadto trudno sobie wyobrazić opłaty za korzystanie z drogi przez dojeżdżających do pracy. Gdyby zdecydowano się na realizację drugiego projektu, pieniędzy starczyłoby także na dokończenie budowy Drogowej Trasy Średnicowej, której gotowe plany leżą w biurkach od kilkunastu lat.

MAREK F. KLIMEK

Przygotowania do porządków

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Katowicach, jego służby będą 17 i 18 września w pełnej gotowości. Dokładny harmonogram jest właśnie ustalany, na pewno jednak „pod bronią" staną samochody, obsługa wysypiska i kompostowni. Co ważne – odpady na wysypisko będą tego dnia przyjmowane za darmo! Mobilizację ogłasza także Firma Usług Komunalnych, która prócz Katowic obsłuży Ornontowice, Orzesze, Wyry i Bojszowy.

Do „Silesii" dzwonią między innymi uczniowie. Jedna ze szkół w Siemianowicach wybiera się sprzątać góry – miejsca szczególnie brudne wskażą młodzieży członkowie Klubu „Gaja". Telefon fundacji jest wciąż do dyspozycji, przypominamy numer: **153-13-72**, oraz adres: Katowice, ul. Powstańców 41a. Zainteresowani powinni także kontaktować się ze swoimi urzędami gminnymi i miejskimi – służby komunalne podpowiedzą, miejmy nadzieję, jak się do porządków przygotować. (gaw)

Młody gniewny

GDAŃSK (PAP) Gdyńska prokuratura aresztowała tymczasowo na 3 miesiące 29-letniego **Waldemara J.** z Rumi, zatrzymanego przez policję we wtorek w trakcie podejmowania okupu wymuszonego groźbami o podłożeniu ładunku wybuchowego. Przesłuchiwany 7 bm. Waldemar J. przyznał, że na pomysł szantażu wpadł po obejrzeniu relacji telewizyjnych z działalności krakowskiego „Gumisia".

Waldemar J. dwukrotnie (5 i 7 bm.) telefonował do oficera dyżurnego Komendy Rejonowej Policji w Gdyni grożąc podłożeniem materiału wybuchowego na terenie miasta, o ile nie otrzyma 500 tys. marek niemieckich. Materiałem tym miało być 15 kg plastiku. Wskazał budkę telefoniczną w Gdyni-Chyloni, gdzie pozostawił list do policji, pisany drukowanymi literami na wyrwanej z zeszytu kartce. W liście napisał, że nie ma nic wspólnego z „Gumisiami", należy natomiast do grupy „Młodych gniewnych".

Naśladowca „Gumisia" zatrzymany został 6 bm. w Chyloni podczas akcji pozorującej przekazanie okupu. Ma wykształcenie zawodowe, jest bezrobotny.

Aresztowanie było pomyłką

TRZEBINIA (Inf. wł.) Wczoraj Trzebinia żyła aresztowaniem człowieka podejrzanego o podkładanie bomb w Krakowie. Do jego zatrzymania doszło we wtorek wieczorem na dworcu kolejowym. Skutego kajdankami mężczyznę policja wyprowadziła z pociągu relacji Kraków – Świnoujście. Pod eskortą kilku policyjnych samochodów został odwieziony do Krakowa.

Parkujący pod trzebińskim dworcem taksówkarze twierdzą, że prowadzonym przez policjantów człowiekiem był poszukiwany listem gończym **Sylwester Augustynek** – terrorysta podpisujący się pseudonimem „Gumiś". Augustynek jest osobą dobrze znaną w środowisku taksówkarzy. Wydarzenie miało jednak miejsce o zmroku i twarz mężczyzny była słabo widoczna.

Informację o aresztowaniu podejrzanego mężczyzny potwierdził policjant z komisariatu dworcowego. Jego zdaniem nie był to jednak Augustynek. Wersję trzebińskiego policjanta podtrzymuje podkom. **Cezary Budny** z Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. Aresztowanie było pomyłką. Podobnych aresztowań było wczoraj w całej Polsce co najmniej kilka. Budny wersję taksówkarzy uznał za nieprawdziwą.

– *Myślę o podaniu krakowskiej policji do sądu w sprawie o naruszenie dóbr osobistych* – powiedział nam wczoraj **Grzegorz Augustynek**, daleki kuzyn poszukiwanego. – *Cała Polska dowiedziała się wczoraj z telewizyjnych „Wiadomości", że w Trzebini przy ul. Kościuszki 26 mieszka terrorysta. Tymczasem na tej ulicy i pod tym numerem przebywam ja, a Sylwester Augustynek nie mieszka tu od 30 lat.*

Grzegorz Augustynek przyznał, że kuzyna zna słabo. Spotykał się z nim sporadycznie. Potwierdził jednak, że Sylwester wielokrotnie siedział w więzieniu za kradzieże samochodów.

Na razie „Gumiś" nie odzywa się. Ostatni kontakt z redakcją „Gazety Krakowskiej", do której przesyłał informacje o podłożonych ładunkach wybuchowych miał miejsce we wtorek około godz. 21 (godzinę po aresztowaniu podejrzanego mężczyzny na dworcu w Trzebini). Wczoraj w Krakowie odnotowano 4 fałszywe zgłoszenia o podłożeniu bomby. Od początku działalności „Gumisia" tj. od ubiegłego czwartku miało miejsce 28 alarmów. Tylko jeden był prawdziwy: bomba na dworcu autobusowym.

Podkom. Budny potwierdził informację, że policjanci w celu poznania motywów działania Augustynka, przeglądali na wideo serial dla dzieci „Gumisie". Nie powiedział nam jednak, jak policja wpadła na jego trop. (Ak)

Śląska, słucham...

– W sosnowieckiej dzielnicy Kazimierz jest ul. Szenwalda. Jeszcze do niedawna była bardzo zapuszczona i zdewastowana. Na wiosnę zrobiono remont – położono asfalt i chodniki. Teraz patrzę, jak ekipy fachowców zrywają nowiutki asfalt, bo okazało się, że zapomnieli położyć kabli. I już ta droga nie jest tak równa jak poprzednio. Proponuję Nagrodę Nobla dla kierownika robót za organizację i pewnie płynące stąd grube oszczędności.

(Zygmunt Kiszel z Sosnowca)

– Mieszkamy w Dąbrowie Górniczej przy ul. Wojska Polskiego 49, w bloku składającym się z 256 mieszkań. Przed naszym domem jest skwerek, który upodobali sobie właściciele psów. Już od 5.00 rano pierwsze sfory psów głośnym szczekaniem przerywają nam sen i taki stan trwa do późnej nocy. Wszystko to odbywa się tuż pod naszymi oknami, mimo że kilkanaście metrów dalej są piękne planty, gdzie zwierzęta mogłyby się wybiegać. Z tej możliwości korzystają jednak tylko nieliczni właściciele czworonogów. Psy trzymane na balkonach prowokują psy wyprowadzane na plac, wtedy więc szczekanie jest wyjątkowo głośne, zaś właściciele są chyba głusi, bo nie reagują. Ponadto ciągle przybywa bezpańskich zwierząt. Czy rzeczywiście nie ma na to rady? Czy wycieraczki pod drzwiami, klatki schodowe, korytarze i windy muszą być zapaskudzone przez psy? Co na to władze Dąbrowy Górniczej?

(15 mieszkańców bloku nr 49)

– Od 10 lat upominamy się w Rudzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej o założenie indywidualnych liczników gazu w mieszkaniach. Do tej pory bowiem mamy jeden centralny licznik i płacimy tzw. średnią, nie wiadomo na jakiej zasadzie ustalaną. Chcielibyśmy płacić za siebie, a nie za kogoś. Administracja natomiast nie reaguje na nasze prosby.

(A. T. z Rudy Śl. 1, ul. Fiołków)

Czekamy na kolejne sygnały i opinie Czytelników. Nasz telefon 153-89-27 czynny jest codziennie od poniedziałku do piątku od 9.00 do 14.00, w soboty od 10.00 do 14.00. (ewka)

LOTTO

DUŻY LOTEK
35, 41, 25, 12, 30, 4

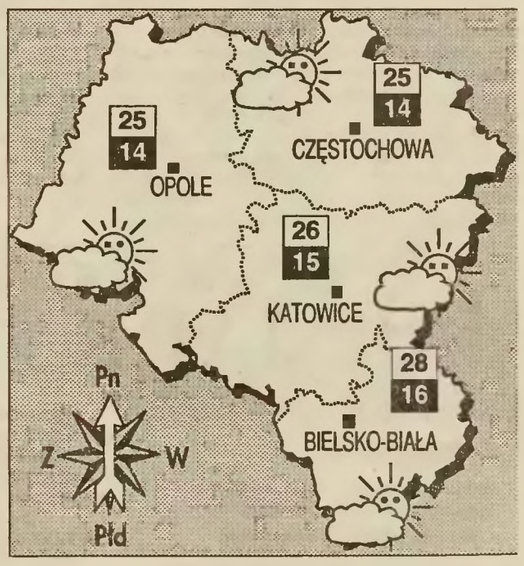
EXPRESS LOTEK
36, 37, 15, 4, 17

Za oknem

Polska południowa znajduje się pod wpływem niżu z centrum nad Mazowszem. W dzień będzie pogodnie, temperatura maksymalna od 25 do 29° C, minimalna od 13 do 17° C w rejonach podgórskich. Wiatr umiarkowany, miejscami dość silny, porywisty, z kierunków południowych, w górach wiatr halny.

Komunikat ekologiczny

7 września przekroczone zostały średniodobowe dopuszczalne stężenia tlenku węgla o 23 proc. w Zabrzu oraz ozonu o 8 proc. również w Zabrzu. Stężenia pozostałych zanieczyszczeń mieściły się w granicach dopuszczalnych i wynosiły: dwutlenku siarki od 3 proc. w Kuźni Nieborowickiej do 27 proc. w Chorzowie, pyłu zawieszonego od 17 proc. w Sosnowcu do 49 proc. w Bytomiu, tlenków azotu od 16 proc. w Kuźni do 90 proc. w Sosnowcu oraz węglowodorów od 4 proc. w Kuźni do 11 proc. w Katowicach. Prognozowana pogoda będzie sprzyjała stopniowemu obniżaniu się stężeń zanieczyszczeń. (gaw)



(Opracowane na podstawie informacji Centralnej Stacji Akwizycji Danych Regionalnego Systemu Monitoringu Zanieczyszczeń Powietrza w Instytucie Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Katowicach).

FRANCJA DOOKOŁA ŚWIATA

PARYŻ. To nie Amerykanie, Rosjanie czy Brytyjczycy starają się podtrzymywać swoje wpływy w świecie przy pomocy komandosów. Ostatnimi czasy celuje w tym Francja, a jej działania są szczególnie widoczne na kontynencie afrykańskim. W Gabonie, Senegalu, Dżibuti, Ruandzie i w kilku innych krajach, Paryż utrzymuje ponad 12 tys. żołnierzy. Podobnie na Pacyfiku oraz na Antylach, we francuskiej Polinezji i Gujanie.



Somalia, Dżibuti, Gabon... Fot. „Time"

Quai d'Orsay, jak potocznie nazywa się francuską dyplomację, wysyła swoich żołnierzy w rozmaite punkty zapalne świata, nierzadko w sam środek cyklonu. W b. Jugosławii Francuzi mają najliczniejszy kontyngent – ponad 6,5 tys. żołnierzy. Kiedy kilka tygodni temu w Ruandzie śmierć zbierała największe żniwo, żołnierze żadnego z mocarstw tego świata nie wyściubili nosa z koszar. Strefy bezpieczeństwa w Ruandzie, które uratowały życie dziesiątkom, jeżeli nie setkom tysięcy uciekinierów, zorganizował 2,5-tysięczny kontyngent francuski. Dopiero potem, z wielkimi oporami i wyjątkowo nieudolnie przyłączyli się do akcji Amerykanie.

USA świadomie zrezygnowały z roli światowego żandarma już w latach 80. Nie można odmówić temu racji, ale z drugiej strony społeczność międzynarodowa nie może biernie obserwować jak jakiś reżim bezkarnie gnębi i morduje swoich obywateli, zasłaniając się, iż jest to jego wewnętrzna sprawa. Nad Potomakiem mało kto wzywa do interwencji na Haiti – takiej akcji od USA oczekuje wiele państw latynoskich. Ameryka czasów Clintona wykazuje w tym względzie dużą chwiejność.

Moskwa, która niegdyś także oplatała swoimi mackami sporą część globu, nie chce i nie ma środków na angażowanie się poza b. ZSRR. Wyjątkiem jest Bośnia. Z kolei brytyjscy żołnierze, nad głowami których „nigdy nie zachodziło słońce", znacznie ograniczyli swoją obecność za granicą z powodów budżetowych. Londyn pokazuje, że w jakiś sposób czuje się jeszcze odpowiedzialny za sprawy europejskie, utrzymując wojska w b. Jugosławii i Niemczech.

Natomiast Francuzi utrzymują ponad 50 tys. doskonale uzbrojonych i wyszkolonych żołnierzy, którzy w ciągu kilkunastu godzin są w stanie dotrzeć do dowolnego zakątka świata. Force d'Action Rapid, siły szybkiego reagowania są dowodem francuskich pretensji do pozostawania światowym mocarstwem. Oprócz nich stale za granicą znajduje się ponad 60 tys. żołnierzy i legionistów – od pojedynczego obserwatora w Nagornym Karabachu do 20 tys. w RFN. Niektóre oddziały bronią bezpośrednich interesów Paryża, np. na Pacyfiku, gdzie prowadzi się nuklearne testy, inni nakładają błękitne hełmy w imię „wyższych" racji.

Paryż wysyła nie tylko swoich żołnierzy. Ponad 400 mln dolarów wydaje na tzw. współpracę wojskową z 23 państwami afrykańskimi, za następne 100 mln bezpłatnie dostarcza im uzbrojenie. Wysyła swoich doradców wojskowych i szkoli afrykańskich oficerów.

W Paryżu mówi się, iż ponad 200 mln Afrykańczyków należy do tzw. kręgu frankofońskiego. Z jednej strony Francuzi czują się za nich odpowiedzialni. Nie kryją też, iż uzależnienie niektórych państw przynosi ich państwu wymierne profity.

(sas)

KAIR (PAP, s) Przewodniczący delegacji amerykańskiej, wiceprezydent Al Gore spotkał się z członkami delegacji watykańskiej. Po dyskusji stwierdził, że widzi pewną elastyczność, ale rozbieżności w sprawie stosowania niektórych metod planowania rodziny, np. oświaty seksualnej i antykoncepcji są wciąż poważne.

Szukanie kompromisu

Tymczasem przeredagowano dotychczasowy tekst deklaracji kairskiej w sprawie stosowania aborcji: *„w żadnym przypadku aborcja nie może się stać metodą planowania rodziny. Wzywa się wszystkie organizacje międzyrządowe i pozarządowe do wzmocnienia zaangażowania na rzecz zdrowia kobiety, uporania się z wpływem aborcji niebezpiecznej dla zdrowia, jako wielkim problemem zdrowia publicznego i ograniczenia aborcji poprzez rozwinięcie służb planowania rodziny (...). W przypadkach, kiedy aborcja jest legalna, powinna być bezpieczna"*. Jak powiedział **Lucjan Łukasik** z polskiej delegacji, na formułę tę zgodziły się niemal wszystkie delegacje, łącznie z Iranem. Jedyną delegacją przeciwną nowej formule jest Watykan. Dyr. Łukasik dodał, że obrady przez dwa dni skupiały się wyłącznie na sprawie aborcji, pominięto sprawy ochrony zdrowia, rozwoju, rodziny. Nie podjęto debaty nad postulatem wezwania świata do przeznaczania 1 proc. dochodu narodowego na edukację o planowaniu rodziny.

Dzieci mogą „to" obejrzeć

Od stałego korespondenta w Skandynawii

SZTOKHOLM. Dzieci i młodzież szwedzka będą wkrótce uświadamiane za pomocą komputerowych płyt kompaktowych. Cała wiedza o seksie prezentowana będzie na ekranie domowych komputerów (lub aparatów TV) w formie obrazów, dźwięków, tekstów i wykresów.

Użytkownicy programu będą mogli sami wybierać interesujące fragmenty lub odpowiedzi na intrygujące ich pytania za pomocą „myszy" komputera. Nie unika się żadnych tematów, a szczególny nacisk położony został na metody unikania niepożądanej ciąży i chorób wenerycznych oraz AIDS.

Program został przygotowany i sfinansowany przez Narodowy Instytut Zdrowia. Kilkusetosobowa grupa 14-latków, na których testowano jego warstość, przyjęła go bardzo pozytywnie. Młodzież szwedzka jako zaletę programu wymienia przede wszystkim unikanie kłopotliwych sytuacji, jakie ciągle powstają jeszcze między nauczycielami i uczniami, kiedy mówi się o sprawach intymnych. Okazało się także, że mimo bardzo wyczerpującego zakresu programu, mało jest rzeczy, o których 14-letnia młodzież nie wiedziała wcześniej. Edukację seksualną zaczyna się w Szwecji bardzo wcześnie, praktycznie już w przedszkolach. Postęp, jakiego w tej dziedzinie dokonano w ostatnich latach przyczynił się najbardziej do zmniejszenia liczby aborcji i chorób wenerycznych wśród nastolatek. Mimo upowszechnienia środków antykoncepcyjnych i swobody przerywania ciąży, Szwecja ma obecnie najwyższy przyrost naturalny w Europie.

TOMASZ WALAT

Męskie pigułki

BONN. (PAP) Aż 59 proc. Niemców zaakceptowałoby przejęcie w przyszłości przez mężczyzn odpowiedzialności za zapobieganie niepożądanej ciąży. Pigułkę antykoncepcyjną dla mężczyzn zażywałoby w RFN chętnie 52 proc. przedstawicieli płci brzydkiej. Tak przynajmniej wykazuje przeprowadzony przez instytut Forsa sondaż, którego wyniki publikuje w najnowszym numerze hamburski tygodnik „Die Woche". Spośród ponad tysiąca ankietowanych, 76 proc. przyznało, że w chwili obecnej odpowiedzialność za antykoncepcję spoczywa w ich rodzinach na kobietach.

Whisky pod walec

ABU ZABI (PAP) Kilkanaście tysięcy butelek whisky i puszek piwa zostało zniszczonych w ostatnich dniach przy użyciu buldożerów na pustyni w emiracie Szardża, który wchodzi w skład Zjednoczonych Emiratów Arabskich, jednego z najbogatszych krajów nad Zatoką Perską. W większosci z tych emiratów zakazano już przed ośmiu laty sprowadzania – a tym bardziej konsumpcji – alkoholu. Mimo tego zakazu trwa przemyt alkoholu, z którym walczą miejscowe władze. Według oficjalnych danych zniszczono do tej pory 30 tys. butelek whisky.

Agencje doniosły

● **PO ZAKOŃCZONYM FIASKIEM STRAJKU** pracowników nigeryjskiego przemysłu naftowego, szef junty Sani Abacha wprowadza w kraju kolejne restrykcje, np. zamknął niezależne tytuły prasowe.

● **NOWE WŁADZE RUANDYJSKIE SPEŁNIŁY ŻĄDANIA ONZ** i wysłały swoje oddziały wojskowe do płd.-zach. części kraju, gdzie znajdują się obozy uchodźców z plemienia Hutu. Część z uchodźców obawiając się zemsty ze strony Tutsi chce uciekać do Zairu.

● **PRZYWÓDCA PARTII SINN FEIN,** uważanej za polityczne skrzydło IRA, Gerry Adamas jest gotowy spotkać się z liderem ekstremistów ulsterskich Ianem Paisleyem. Tymczasem wiceprezydent USA, Al Gore w drodze z Kairu zatrzyma się w Dublinie, na rozmowy o amerykańskiej pomocy dla Irlandii Płn.

● **WAHADŁOWIEC „DISCOVERY" JEST GOTOWY** do piątkowego startu. Poprzedni termin, 18 sierpnia, odwołano na 1.9 sekundy przed odpaleniem silników. Obecnie będą prowadzone badania atmosfery ziemskiej i zawartości ozonu.

● **JEDNO Z NAJWIĘKSZYCH LOTNISK W EUROPIE,** port lotniczy w Atenach będzie w piątek całkowicie nieczynne z powodu strajku. Związkowcy protestują przeciwko budowie nowego lotniska, które ich zdaniem zniszczy środowisko naturalne wschodniej części Aten.

opr. (s)

Świadek zbrodni

PARYŻ (PAP) Dwuletnia dziewczynka wyszła cało z bestialskiego mordu popełnionego na jej rodzicach i dwóch siostrach. 12 godzin po tragedii znaleziono śpiące dziecko ukryte za drzwiami jednego z pomieszczeń rodzinnego domu. Nie wyklucza się, że morderstwo jest dziełem włóczęgi. Dziecko przez całą noc pozostawało w domu, gdzie dokonano zbrodni.

Wagner i okapi

KOPENHAGA (PAP) Władze kopenhaskiego uniwersytetu wszczęły we wtorek dochodzenie w sprawie doniesień prasowych, jakoby studenci zorganizowali sobie barbecue z mięsa okapi. Żyjące w kopenhaskim ogrodzie zoologicznym okapi, rzadki ssak afrykański dostało w ubiegłym miesiącu ataku i wkrótce potem zdechło, uśmiercone przez potężne dźwięki muzyki operowej Wagnera granej nie opodal na otwartym powietrzu przez Królewską Orkiestrę Danii. Zwłoki 5-letniego okapi wysłano do Muzeum Zoologicznego Uniwersytetu w Kopenhadze. Według duńskiej prasy, studenci wykradli mięso zwierzęcia i zjedli je pieczone na pikniku.

Widziane z Berlina (16)

Na zachodzie bez zmian

Berlin, 14 września

Wczoraj Kwatera Główna Führera opublikowała oficjalne obwieszczenie podpisane przez Naczelne Dowództwo Wehrmachtu (ale zapewne podyktowane przez Hitlera). Oznajmia ono, że dopóki polscy cywile będą w miastach stawiać opór armii niemieckiej, dopóty Niemcy będą stosować wszystkie niezbędne środki, aby go zgnieść, zwłaszcza bombardowania z powietrza i w wykonaniu ciężkiej artylerii. To ma uświadomić cywilom „bezsens ich oporu". D., H., i W., którzy byli w tym tygodniu trzy dni na froncie opowiadają, że prawie każde miasto i każda wieś w Polsce są na skutek bombardowań i ostrzału artyleryjskiego częściowo lub całkowicie zniszczone.

Wszyscy tutaj jesteśmy wciąż skonfundowani bezczynnością Wielkiej Brytanii i Francji. Z informacji z Londynu i Paryża wynikałoby, że alianci wzmagają swe działania na froncie zachodnim, ale Niemcy utrzymują, iż dochodzi tam tylko do utarczek i podkreślają, że „atakując" Francuzi nawet nie używają samolotów.

Dziś wieczorem przyszła pokojówka i uskarżała się, jak straszna jest wojna.

„Dlaczego Francuzi prowadzą z nami wojnę?" – zapytała.

„Dlaczego wy prowadzicie wojnę z Polską?" – odpowiedziałem pytaniem.

„No tak – zgodziła się z bezmyślnym wyrazem twarzy. – Ale przecież Francuzi to ludzie".

„Może Polacy też są ludźmi?" – dałem jej do rozważenia.

„No tak" – powiedziała bez żadnej żywszej reakcji.

WILLIAM SHIRER

(cd. w poniedziałkowym wydaniu gazety)

Czy zamordował?

Od stałego korespondenta w Niemczech

BONN. Zdarzenie miało miejsce w sierpniu ubiegłego roku. Duńska straż graniczna zaobserwowała dryfujący na morzu statek. Był to niemiecki motorowiec frachtowy „Baerbel". Według rejestru obsadzony był przez kapitana i pięć osób załogi. Na pokładzie jednak nie było nikogo, natrafiono na ślady krwi.

Zagadka wyjaśniła się częściowo, gdy ujęto rosyjskiego marynarza zatrudnionego na „Baerbel". Miał on przy sobie pokaźną sumę pieniędzy niewiadomego pochodzenia. Wyjaśnił, że na statku doszło do buntu. Dwóch marynarzy zamordowało kapitana i zatłukło na śmierć dwóch członków załogi. 29-letni Rosjanin w obawie o własne życie zabił dwóch morderców i ciała ich wyrzucił do morza.

Przed sądem krajowym w Osnabrueck rozpoczął się jego proces. Od momentu przybycia do RFN Rosjanin milczy, odmawiając jakichkolwiek zeznań. Zarzuca się mu pięciokrotne morderstwo i zagrabienie z kasy kapitana 60.000 marek.

JERZY TEPLI

Nasz komentarz

Hańba dla Europy

To, że papież nie mógł spełnić swojego pragnienia modlitwy w Sarajewie o pokój i zburzenie murów między ludźmi, jest hańbą dla Europy. Głównymi winowajcami są polityczni gracze w Bośni, a przysłuchując się wypowiedziom Serbów odnosi się wrażenie, że są to wręcz terroryści polityczni, których cynizm musi przerażać. Nie bez winy są także władze muzułmańskie, które rozwiązanie bałkańskiego piekła widzą często w kontynuowaniu wojny. W niemieckiej prasie pisze się wprost: miejsce większości tamtejszych polityków jest przed międzynarodowym Trybunałem ds. Zbrodni Wojennych.

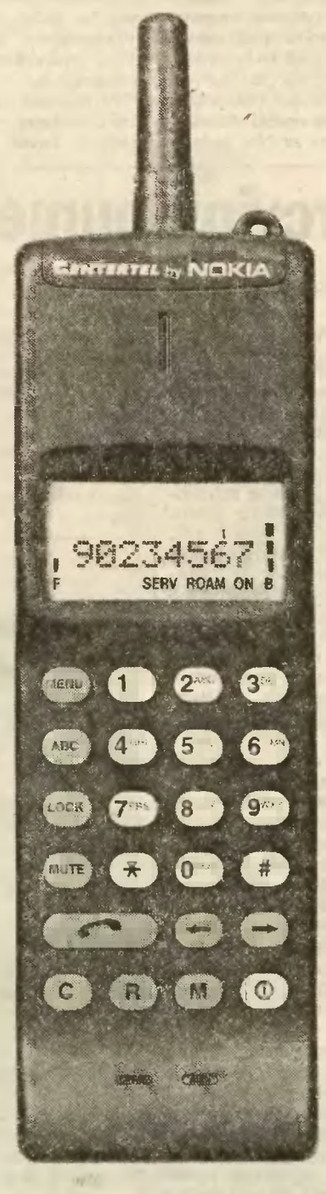
Papież był gotowy podjąć każde osobiste ryzyko, mimo że Radovan Karadžić nie gwarantował mu bezpieczeństwa. W przekonaniu Jana Pawła II ważniejsze okazało się jednak bezpieczeństwo ludzi, którzy mieli uczestniczyć w ekumenicznej mszy na sarajewskim stadionie. Papież nie mógł dopuścić do sytuacji, by ktoś mógł mu zarzucić, że sprowokował rozlew krwi.

Serbowie i Muzułmanie nie ugięli się przed jednym z najwyższych autorytetów moralnych w świecie. Obie strony ciągle odrzucają plany pokojowego rozwiązania konfliktu. Tzw. grupa kontaktowa, łącząca mocarstwa najbardziej zaangażowane w rozwiązanie konfliktu bośniackiego, załamuje ręce. Tym razem Serbowie powiedzieli, że będą do ostatniej kropli krwi bronić ziemi, którą zawojowali w Bośni. Plan pokojowy, który dwa miesiące temu postrzegany był jako poważny sposób zakończenia wojny, jest już dzisiaj nic nie wartym świstkiem papieru. Serbowie i Muzułmanie walczą zaciekle na wielu frontach. Nie zasiedli nawet na chwilę do stołu, aby zawiesić ogień na czas wizyty papieskiej.

Zbliża się kolejna zima wojny w Bośni – jej mieszkańcy żywią się dzięki pomocy humanitarnej, a następnie zabijają się w imię nie zawsze zrozumiałych idei. Hańbą dla bogatej i potężnej militarnie Europy jest również to, że po dwóch i pół roku wojny potrafi ona uczynić tak niewiele.

SŁAWOMIR SZATA

Inwestujemy w Twoją firmę.



Na początek płacimy Twoje rachunki!

Stu klientów, którzy między 15 września a 15 października 1994 kupią telefon komórkowy w Salonie Sprzedaży w Katowicach, otrzyma abonament promocyjny:

rozmowy wartości 2.000.000 zł – gratis.

Telefon komórkowy – inwestycja, która zapewni:

- nowe możliwości rozwoju firmy
- stały kontakt z klientami i pracownikami
- błyskawiczne uzyskanie informacji i podejmowanie decyzji.

15 września Centertel otwiera w Katowicach Salon Sprzedaży.
ul. Graniczna 9
tel. (3) 156 40 18 tel/fax (3) 156 40 50
tel. komórkowy 0-90 345678
informacja handlowa: 0-90 234567

TEN TELEFON ZARABIA NA SIEBIE

CENTERTEL®

Listy

Niech nie umierają ze strachu

Do napisania listu skłoniła mnie zapowiedź ministra finansów, iż nie będzie wrześniowych waloryzacji emerytur i rent. Z tym większą troską myślę o mojej 71-letniej matce-emerytce. Jak zdoła ona wyżyć za 1.760 tys. zł. Mieszka sama. Czynsz za lipiec – 700 tys. zł, za sierpień, znowu ma być wyższy. Światło i gaz, mimo wyjątkowego oszczędzania – 300 tys. zł, do tego dochodzą opłaty za telewizor, telefon (założony na mój koszt). Pozostaje nie więcej jak 700 tys. zł na jedzenie, lekarstwa, naprawę butów, bo o nowych nie ma co marzyć.

Moja matka całe życie ciężko pracowała. Przeszła na emeryturę w okresie kiedy większość zakładów dość znacznie podnosiła swoim pracownikom wynagrodzenie. W przedsiębiorstwie państwowym w Bytomiu-Karbiu, wówczas zmilitaryzowanym, takiej podwyżki nie było. Pracownicy zostali podwójnie oszukani, bo waloryzacja starych portfeli z lat 1982–83 nie obejmowała, właśnie ze względu na wzrost płac. Takich jak moja matka jest wielu. Umierają ze strachu gdy słyszą zapowiedzi kolejnych podwyżek czynszu, elektryczności, gazu, rosnących cen żywności itp. Może zrezygnowano by przynajmniej z podatku od starych ludzi mających najniższe emerytury? Panu ministrowi od finansów życzę przeżycia tylko jednego miesiąca za 1.700 tys. zł.

Maria S. Katowice (nazwisko i adres znane redakcji)

Zapomniany zbiornik

W lesie, w pobliżu ogródków koło hałdy w Chorzowie Batorym, przy ul. Batorego natknąłem się na zbiornik. Zbudowano go nie tak dawno jeszcze, dzięki pomocy górników, którzy dali na ten cel dość znaczną część „trzynastek" i przez pięć lat potrącano im 5 proc. Czasy były wprawdzie komunistyczne, ale pieniądze ludzkie.

Zbiornik miał służyć kopalni i górnikom. Ale nie służy. Nikt go nie czyścił i nie czyści, coraz bardziej zamulony za 2 – 3 lata zniknie zupełnie.

Nie rozumiem jak można tak nie szanować swojej własnej pracy i wydanych na budowę zbiornika pieniędzy.

Antoni Zydor, Chorzów

„DOCHODOWE" DZIECIAKI

Zastraszająco rośnie kwota, którą resort oświaty wydaje na zasiłki dla dzieci z rodzin zastępczych – zamiast planowanych na ten rok 600 mld zł potrzebny będzie co najmniej bilion. W MEN nie ukrywają, że wiąże się to z dostrzegalną od niedawna patologią – naturalni rodzice oszukują zarówno sąd jak i kuratorów i pomagają w wyłudzaniu tych pieniędzy.

Metoda jest prosta. Samotna matka lub ojciec, a coraz częściej także oboje zostają bez pracy. Zamiast szukać zajęcia wpadają na sposób, jak zyskiwać dochody bez najmniejszego wysiłku. Wystarczy udawać, że jest się wyrodną matką i ojcem – dzieci zaczynają chodzić brudne, niedożywione, wagarują, a ich naturalni opiekunowie przestają się nimi interesować. Wtedy pojawia się „szansa", że sąd uzna ich za osoby nie potrafiące zapewnić opieki dziecku. Jakimś cudem szybko jednak znajduje się babcia lub ciocia, która chce przejąć na siebie rolę tzw. rodziny zastępczej. Są to zwykle tylko pozory – dziecko pozostaje przy naturalnych rodzicach, ale dzięki postanowieniu sądu można uzyskać na nie zasiłek.

– *Rodzina zastępcza może dostać na jedno dziecko zasiłek w wysokości' co najmniej 40 proc. średniej płacy krajowej, a planuje się, że od 1 stycznia 1995 ta kwota wzrośnie do 60 proc. średniej* – informuje inspektor **Iwona Żmijowska** z Urzędu Miejskiego w Bytomiu, który w ramach programu pilotażowego przejął od kuratoriów oświaty wypłacanie zasiłków. – *Dzieci do 2 lat oraz te, które wymagają resocjalizacji lub kształcenia w szkole specjalnej mogą otrzymać zasiłek równy 100 proc. średniej płacy. Rodzina zastępcza dostaje też na początek tzw. wyprawkę czyli równowartość 190 proc. średniej płacy.*

Jak więc widać teoretycznie porzucone i zaniedbane dziecko może być niezłym źródłem dochodów. Oczywiście większość przysposobień – zwłaszcza małych dzieci – wynika z naturalnych potrzeb rodzin bezdzietnych, a nie ich chęci zysku, ale z opinii pedagogów, kuratorów oraz urzędów miejskich wynika, że zjawiska patologiczne stanowią coraz większy problem. Często zdarza się nawet tak, że na dziecko wypłacany jest zasiłek, a ono nadal pozostaje zaniedbane. (MU)

Aborcyjny bumerang

Prezydent odniósł sukces, ale daleko jeszcze do zakończenia batalii. Taką opinię prezentują prawie wszystkie ugrupowania polityczne po skasowaniu ustawy dopuszczającej przerywanie ciąży wówczas, gdy kobieta znajduje się w ciężkiej sytuacji materialnej lub osobistej. Parlamentarna Grupa Kobiet zapowiedziała inicjatywę w sprawie referendum, przeprowadzenie plebiscytu popiera też Unia Pracy. Jak się jednak okazuje, od słów do czynów daleka droga; zwracają na to uwagę prawnicy – konstytucjonaliści.

Mała Konstytucja stwierdza tylko tyle, że referendum przeprowadza się w sprawach szczególnie ważnych dla państwa, a wynik takiego głosowania jest obowiązujący, jeśli weźmie w nim udział więcej niż połowa uprawnionych. Decyduje wówczas opinia większości w ten sposób wyrażona. Aby doszło do głosowania ludowego, w tej lub innej sprawie, należy wcześniej uchwalić ustawę określającą tryb i zasady postępowania; dwa jej projekty leżą w Sejmie – PSL i UP. Chociaż prawdopodobne wydaje się wprowadzenie tych propozycji pod obrady najbliższego posiedzenia Sejmu, to ustanowienie przepisów może się odwlec. Prezydent, wiedząc co się święci, może znów skorzystać z byle pretekstu dla zgłoszenia weta. Ponadto – i to kwestia kluczowa – wynik referendum musi być przełożony na paragrafy ustaw, w tym kodeksu karnego. Wprawdzie rezultat głosowania ludowego „jest obowiązujący", ale nikt nie może zmusić posłów do głosowania na przykład za dopuszczalnością przerywania ciąży podczas poprawiania kodeksu karnego czy samej ustawy „o planowaniu rodziny". Prezydent znów może zgłosić weto, zaskarżyć taką ustawę przed Trybunałem Konstytucyjnym – dla wygrania czasu... (WW)

Polska za Bolesława Chrobrego tysiąc lat temu liczyła milion ludności i nie zaliczała się wówczas do europejskich ogonów. Przed wybuchem II wojny światowej było nas prawie 35 milionów, z czego prawie jedną trzecią stanowili nie-Polacy. II wojna światowa zebrała swoje straszliwe żniwo, w nowych powojennych granicach zamieszkało niepełne 24 miliony Polaków.

Raz mniej, raz więcej

W latach pięćdziesiątych mieliśmy natomiast jeden z najwyższych przyrostów naturalnych w Europie. Wyż przeminął, ale aż do roku 1988 poziom tzw. dzietności gwarantował prostą zastępowalność pokoleń. Warunkiem harmonijnego rozwoju demograficznego jest zastępowalność pokoleń, która wyraża się współczynnikiem dzietności. Z reprodukcją prostą mamy do czynienia, jeżeli na 100 kobiet przypada 211 dzieci. Jeżeli się nic nie zmieni – jak twierdzą demografowie – to na początku przyszłego wieku przyrost będzie ujemny. Spadek dzietności nie bierze się tylko z powodów ekonomicznych. Dążenie do emancypacji kobiet, chęć uzyskania pełnego równouprawnienia ich z mężczyznami w sferze zawodowej i pozycji społecznej, pogoń za awansami zawodowymi to główny hamulec urodzin dzieci. Skutki wcześniejszego wyżu odczuwać będziemy w najbliższych latach poprzez napór młodzieży do szkół średnich i wyższych. Oni gdzieś muszą znaleźć w końcu pracę, co przy trzymilionowym bezrobociu nie będzie sprawą łatwą. Zatrzymywanie młodzieży w wojsku czy w szkołach nie jest żadnym rozwiązaniem. Powinno ono wypływać z polityki gospodarczo-społecznej państwa. Następuje jednocześnie coraz szybszy przyrost ludności w wieku poprodukcyjnym, która w dwutysięcznym roku ma stanowić już ok. 14 proc. wszystkich Polaków.

Mamy najniższą w Europie średnią wieku mężczyzn w wieku produkcyjnym, pracujący mężczyźni żyją coraz krocej.

JACEK DUBIEL

Stracą wszyscy

Na straganach i w sklepach już widać skutki tegorocznej suszy. Ceny produktów rolniczych utrzymują się na wysokim poziomie. Ziemniaki kosztują kilkakrotnie więcej niż przed rokiem. Droższe są również warzywa i owoce. Słabsze zbiory zbóż, mieszanek paszowych oraz bardzo niskie roślin okopowych wpłyną niekorzystnie na hodowlę, a to z kolei spowoduje wzrost cen mięsa i produktów mleczarskich. Zresztą już się to obserwuje.



W punktach skupu trwa przyjmowanie plonów Fot. PAP/CAF

Susza znacznie uszczupliła dochody rolników. Jej negatywne następstwa długo jeszcze będą oni odczuwać. Z kolei wyższe ceny żywności drastycznie podniosą koszty utrzymania. Ze znacznym spadkiem produkcji liczyć się muszą zakłady przemysłowe korzystające z surowców rolnych, dotyczy to zwłaszcza gorzelni, zakładów przetwórstwa owocowo-warzywnego, wytwórni mączki ziemniaczanej i pasz treściwych. Zmaleją wpływy z eksportu towarów rolno-spożywczych i równocześnie zwiększą wydatki na ich import.

Negatywne skutki suszy dla rolnictwa i powiązanych z nim innych działów gospodarki narodowej stawiają pod dużym znakiem zapytania realne poprzednio wyprzedzenie w redukcji deficytu budżetowego w roku 1994. Na sam tylko przemysł spożywczy przypada ok. 20 proc. wartości sprzedanej tego działu gospodarki.

Mniejsze będą także wpływy do kas gminnych, gdyż rolnicy, ze względu na poniesione straty, zapłacą mniej podatku. Wielu wojewodów domaga się zwolnienia rolników, zwłaszcza z regionów szczególnie dotkniętych suszą, z części ich zobowiązań wobec państwa. Tymczasem liczyć się należy z koniecznością zwiększonych wydatków budżetowych m.in. na dopłaty do nawozów sztucznych i środków ochrony roślin, udzielanie nisko oprocentowanych kredytów itp. Bez tego wsparcia wielu rolników, po tegorocznych stratach, nie będzie stać na zakup kwalifikowanego ziarna i środków plonotwórczych, czego konsekwencją byłyby niższe zbiory również w roku przyszłym. Wzrost cen żywności pociągnie za sobą konieczność podniesienia, finansowanych przez budżet, stawek na wyżywienie pacjentów szpitali, żołnierzy, klientów opieki społecznej itp.

Straty spowodowane suszą są ogromne i jak widać nie dotyczą wyłącznie rolników i rolnictwa, lecz ogółu społeczeństwa i całej gospodarki. (hen)

Woda w Czorsztynie

Zbiornik wyrównawczy, usytuowany poniżej ziemnej zapory na Dunajcu pod zamkiem w Niedzicy napełniono wodą. Lustro wody ma 86 hektarów, zbiornik pomieści maksymalnie 6,3 mln metrów sześciennych wody w przypadku wysokiej fali, której nie będzie mógł zatrzymać zbiornik górny „Czorsztyn-Niedzica". Jego napełnienie zależy w znacznym stopniu od zbudowania kilkunastu jeszcze oczyszczalni ścieków, m.in. dla Nowego Targu i innych miejscowości w górnym biegu Dunajca.

Do nowego zbiornika u stóp Pienin i na styku z granicą Pienińskiego Parku Narodowego łatwo dojechać, bowiem stare drogi zamieniły się przy okazji budowy zapór w szerokie szosy. Południowa doprowadza m.in. do wsi Sromowce Wyżne oraz Kąty, gdzie rozpoczyna się tradycyjny, znany od ponad 150 lat spływ łodziami flisackimi na Dunajcu, a także do przejścia granicznego w Niedzicy na Słowacji.

Napełnienie zbiornika zamyka jeden z etapów budowy bardzo kontrowersyjnej inwestycji, oprotestowanej przez specjalistów i miłośników przyrody, historyków sztuki i krajoznawców. VAL-PRESS

Najmilsza chwila...

W znanych Kaliskich Zakładach Koncentratów Spożywczych „Winiary" S.A., które należą do największych i najnowocześniejszych w branży spożywczej, uruchomiono wczoraj linię do pakowania kawy, zainstalowaną w ramach współpracy zawartej z „Kraft Jacobs Suchard Polska". Inwestycja kosztowała 2,7 mln USD, a udział „Winiar" wyniósł 500 tys. dolarów. Produkcja, w ciągu roku, wyniesie 2 tys. ton kawy rozpuszczalnej pakowanej w słoiki. (PAP)

Kursy, akcje

Koszyk walut.	NBP z dnia. 07.09.		Kantory					
			GENIUSS K-ce		DEXTER Gliwice		LEGAT Tychy	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
USD	22539	23459	22710	22850	22650	22950	22700	22850
DEM	14580	14829	14670	14740	14550	14800	14600	14720
GBP	34858	36280	34700	35200	34800	35800	34600	35200
CHF	17362	18070	17220	17400	17200	17600	17300	17480
FRF	4254	4428	4260	4320	4240	4390	4250	4320

AKCJE	KURS 7.09. (tys. zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)	DOGRYWKI OFERTA	DOGRYWKI REAL. (proc.)
Rynek podstawowy					
BIG	95,0 nk	-7,8	51.132	9.874,0 k	
BRE	325,0	-7,1	37.785		
BSK	1.850,0 nk	-8,2	80.938	2.008,0 k	1,6
Elektrim	1.000,0	-1,0	60.262		
Exbud	140,0	-1,4	12.769		
Irena	353,0	-2,2	24.939		
Jelfa	316,0	-5,7	50.165		
Kable	410,0 nk	-8,9	3.811	5.208,0 k	
Kredyt B	125,0 nk	-3,8	13.523	11.445,0 k	4,4
Krosno	324,0	-10,0	8.799	1.543,0 s	100,0
Mostalexp	135,0	-2,3	12.456	14.336,0 k	100,0
Mostalwar	109,0	-9,9	3.900		
Okocim	770,0	-9,4	22.476		
Optimus	308,0	-9,9	19.983	23.452,0 s	100,0
Optimus 2	353,0	-9,9	1.857	2.053,0 s	100,0
PolifarbCr	117,0	0,0	41.062		
PolifarbWr	220,0 nk	-2,7	103.038	51.110,0 k	5,2
Próchnik	412,0	-0,5	3.954		
Rafako	196,0	-9,7	26.313	36.529,0 s	100,0
Sokołów	29,0 nk	0,0	24.060	73.506,0 k	
Swarzędz	220,0 nk	-2,2	9.058	49.958,0 k	
Tonsil	260,0	-9,7	13.379		
Universal	154,0	-9,9	249.974	607.843,0 s	100,0
Vistula	205,0 nk	-2,4	17.320	4.935,0 k	
WBK	1.080,0 nk	-2,4	61.435	2.631,0 k	100,0
Wedel	2.000,0	-4,7	33.924	818,0 s	100,0
Wólczanka	398,0	-7,9	5.437	1.833,0 k	
Żywiec	1.935,0	-0,3	21.068	366,0 k	38,3
Razem			1.014.818		
WIG	9.274,4	-3,0			
WIG 20	917,1	-2,7			
Rynek równoległy					
AmerBank	276,0	-9,8	2.490	2.065,0 s	100,0
DomPlast	292,0	-9,9	33.562	37.000,0 s	100,0
Efekt	229,0	-9,8	14.735	10.000,0 s	100,0
KrakChem	930,0	-9,7	12.164	4.325,0 s	100,0
Prochem	530,0 nk	-8,6	8.410	3.681,0 k	

s – sprzedaż; k – kupno; os – oferta sprzedaży; rs – redukcja zleceń sprzedaży (Kredyt Bank – o 25 proc., KrakChemia – o 41 proc.); nk – nadwyżka zleceń kupna.

Na wczorajszej sesji trend spadkowy został powstrzymany – podrożały walory 4 spółek: Mostostalu Export, WBK, Wedla i Żywca, a akcje Polifarbu Cieszyn i Sokołowa nie zmieniły ceny. Pozostałe walory co prawa straciły na wartości, ale nie był to spadek tak gwałtowny, jak na sesji wtorkowej.

W dogrywkach wykupiono wszystkie nadwyżki: Krosna, obu serii Optimusa, Rafako, Universalu, Wedla na rynku podstawowym oraz AmerBanku, Dom Plastu, Efektu i KrakChemii na rynku równoległym. Zgłoszono też 13 ofert kupna, ale popyt zaspokojono całkowicie jedynie na walory Mostostalu Export i WBK. Akcji Żywca inwestorzy sprzedali w dogrywkach tylko 38,3 proc., Polifarbu Wrocław – 5,2 proc., Kredyt Banku – 4,4 proc., a BSK – 1,6 proc. (MU)

W opinii maklera

We wtorek kilkanaście redukcji i ofert sprzedaży, przy znacznej przewadze podaży nad popytem, a w środę przewaga popytu przy dziesięciu nadwyżkach kupna. Właśnie fakt tak znacznego wzrostu popytu daje nadzieję na poprawę sytuacji, zwłaszcza iż obraz ofert na dogrywkach pokazuje, że był to popyt zgłoszony w zleceniach złożonych przed sesją. Przebieg dogrywek był tylko naturalną tego konsekwencją. W sytuacji znacznie mniejszej liczby ofert sprzedaży, na znacznie mniejszą liczbę akcji aniżeli we wtorek, inwestorzy błyskawicznie wykupili istniejące nadwyżki, sprzedawać natomiast nie chcieli praktycznie wcale. Wszystko to oczywiście nie oznacza, że ceny akcji mogą teraz tylko rosnąć. Nasz rynek nieraz już pokazał jak bardzo potrafi być nieobliczalny, jak również, że panika często jest czynnikiem bardzo niekorzystnie wpływającym na podejmowane decyzje inwestycyjne. Należy zdać sobie sprawę, że czasy, w których kupno jakichkolwiek akcji dawało w ciągu tygodnia zwrot rzędu 30% nie powtórzą się łatwo. Trzeba też pamiętać, że co prawda bardzo ważne jest co mówią inni, nic jednak tak nie kształci i procentuje w przyszłości, jak samodzielnie podejmowane decyzje w oparciu o własne analizy.

ANDRZEJ PAWŁOWSKI – makler Śląskiego Domu Maklerskiego

ŚLĄSKI DOM MAKLERSKI S.A.

Katowice, Plac Wolności 12a
tel. 106-82-23 do 5; tel./fax 58-92-03

Zaprasza: od poniedziałku do piątku w godz. **7.00-19.00** oraz w soboty w godz. **8.00-13.00**

Oferuje: - udział w dogrywkach
- przyjmowanie zleceń telefonicznych
- przyjmowanie zleceń w dniu sesji - do godz. 8.30

KRU/1520/b

Zapraszamy do nowo otwartego Punktu Obsługi Klienta w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 6, tel. 31-34-48!

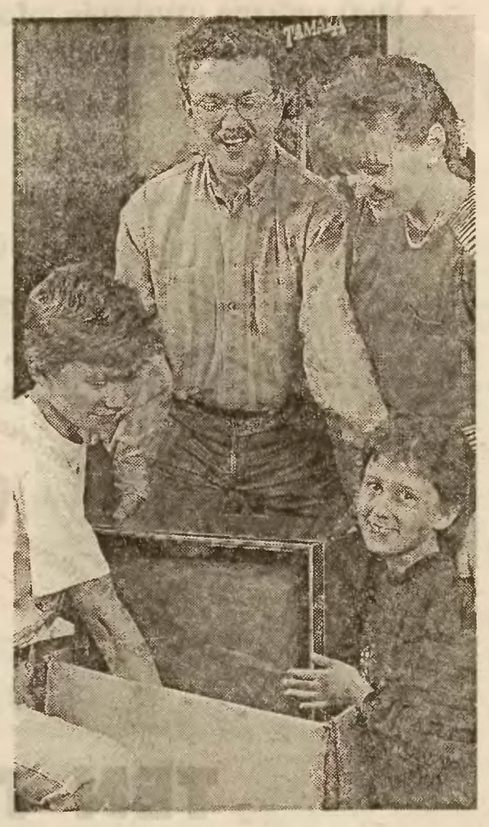
Dlaczego korzystam z kredytów dla ludności w WBK?

Były mi potrzebne pieniądze...

Miałem do wyboru:
kredyt konsumpcyjny,
lombardowy, ratalny
albo w Koncie Osobistym WBK.

Zadecydowałem
o wysokości rat
i okresie spłaty.

Nie musiałem długo czekać.



WBK
WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA

„Zimny" chirurg

Jest jedyną osobą w kraju, która w sposób precyzyjny potrafi określić czas zgonu. Zaprojektowała przyrząd bezbłędnie określający moment śmierci. Zofia Mazak-Łucyk, lekarz Medycyny Sądowej od 16 lat pracuje w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Katowicach. W tym czasie zdobyła stopień nadkomisarza i wykonała kilka tysięcy sekcji zwłok.

Roczny rejestr zamyka się zwykle na liczbie 600. Tylko w sierpniu było ich ponad 80. – *W tym, co robię emocjonalne podejście stanowiłoby przeszkodę* – mówi. – *Interesuje mnie jedynie rozwikłanie zagadki śmierci. Nie znaczy to jednak, że nic nie jest w stanie mną wstrząsnąć. Nadal z przerażeniem przystępuję do czynności, gdy ofiarami są dzieci. Pamiętam sekcję kilkunastomiesięcznej dziewczynki zgwałconej przez brata matki. Umarła, ponieważ nie dało się zahamować krwotoku z poszarpanych narządów wewnętrznych.*

W całym kraju jest tylko 12 lekarzy posiadających specjalizację z medycyny sądowej. To bardzo trudny zawód i niewielu decyduje się na codzienne obcowanie ze śmiercią. – *Jestem uspokojona, gdy zgon nastąpił w sposób naturalny* – mówi Zofia Mazak-Łucyk. – *Wiem, że nie było wtedy żadnej tragedii, brutalnego mordu, ale zwykłe zwieńczenie życia.*

Aby zostać lekarzem medycyny sądowej, trzeba przejść nie tylko studia medyczne, ale szereg policyjnych przeszkoleń. Kurs, który trwa zwykle osiem miesięcy obejmuje ćwiczenia judo, strzelanie, elementy prawa i kryminologii. Do takich poświęceń, nie zachęcają też niskie zarobki oraz ogrom pracy. Dla Zofii Mazak-Łucyk podstawową przeszkodą była płeć. Już na pierwszym roku Śląskiej Akademii Medycznej zainteresowała się tą problematyką. Zaczęła od koła naukowego, po studiach był Zakład Medycyny Sądowej, a następnie policja.

Podstawowym zadaniem lekarza medycyny sądowej jest znalezienie odpowiedzi na cztery pytania: czas zgonu, jego przyczynę, mechanizm śmierci i narzędzie, którym dokonano zabójstwa. Bada on nie tylko ciało, ale i miejsce zdarzenia. Czasami dokładne oględziny pomieszczenia pozwalają na stworzenie hipotezy dotyczącej przebiegu zdarzenia.

– *Oprócz kwestii związanych bezpośrednio z ofiarą, musimy dokonywać oględzin podejrzanych* – mówi Zofia Mazak-Łucyk. – *Kiedyś badanie jednego z domniemanych sprawców doprowadziło do postawienia mu zarzutu. Zabito wtedy prostytutkę, a on miał niedorozwój narządów płciowych. Gdy się rozebrał zaczęła się z niego naśmiewać. Kiedy zasugerowałam taki przebieg wydarzeń załamał się i przyznał do winy.*

Bardzo często nie można ustalić przyczyny zgonu. Są to tak zwane sekcje białe. Wszelkie dane wskazują wtedy, że człowiek powinien żyć. Bywa tak zwykle w przypadku nagłych zaburzeń pracy serca, które w mięśniu sercowym nie pozostawiają żadnych zmian.

Jeszcze kilka lat temu w Komendzie Policji wykonywano badania włosów. Teraz lekarze sądowi nie muszą zajmować się takimi „drobiazgami". Doszły natomiast sprawy aktowe. Żmudna praca pozwala jednak czasami na zweryfikowanie wyników śledztwa. Pani doktor udało się na przykład odkryć, że mężczyzna, który przez policję uznany był za zamordowanego, w rzeczywistości popełnił samobójstwo.

– *Na szczęście teraz jestem wzywana tylko do poważniejszych przypadków. Liczba zabójstw wciąż jest duża. W 1984 roku zrobiłam 105 sekcji, w 1990 już 161* – mówi Zofia Mazak-Łucyk. – *Kiedyś jeździłam do każdego denata w województwie. Nawet teraz zdarza się, że załatwiam w prokuraturze jakąś służbową, papierkową sprawę, a policjanci zwijają mnie na zdarzenie. W domu jestem dopiero następnego dnia.*

AGATA WAWRZYNIAK

Bliżej mózgu i mowy

Programiści i konstruktorzy zbliżają się do upodobnienia systemów do czynności sieci nerwowej, sterowania pracą przy użyciu mowy, a nawet – bezpośrednich impulsów z mózgu. Interesujące nowinki wnosi na nasz rynek zwłaszcza pakiet Brain Maker autorstwa California Scientific Software, spolszczony przez wrocławską firmę Arkus Electronics.

B-M ocenili eksperci jako najszybszy i najwydajniejszy system sieci neuronowych. Programiści wzorowali się na regułach komunikacji rozpoznanych w ludzkich komórkach neuronowych. Program obdarzony został umiejętnością uczenia się według technologii biliogicznej. Podobnie jak człowiek potrafi przewidywać wydarzenia na podstawie zdarzeń zarejestrowanych w przeszłości. Symulowana sieć neuronowa rozpoznaje też znaki. B-M można zainstalować w Apple, nie stawia szczególnych wymagań sprzętowi. Ten pseudoneuronowy pomocnik znajduje wspaniałe zastosowanie za granicą w handlu, finansach, medycynie, prognozując kursy walut, kształtowanie wskaźników giełdowych, przebieg choroby.

Dragon System zapowiada opanowanie technologii, która może zrewolucjonizować obsługę komputerów. Następca WordPerfecta prawdopodobnie rozpoznawać będzie ludzką mowę i to bez długotrwałego, wstępnego okresu nauki zapamiętywania i identyfikacji setek tysięcy słów. W kalifornijskich laboratoriach trwają prace nad systemami umożliwiającymi sterowanie komputerem bezpośrednio przez mózg lub za pomocą drgania mięśni, bicia serca, ruchu oczu; wygląda to na science-fiction, ale w tym drugim przypadku uzyskano już obiecujące rezultaty. Spojrzenie na klawiaturę powoduje wybór litery, zaś mrugnięcie powieką odpowiada puknięciu w mysz. Jak łatwo można sobie wyobrazić tego rodzaju rozwiązanie oznacza szansę czynnego życia dla ludzi z ciężkim inwalidztwem. (WW)

Notowania

Oto orientacyjne ceny niektórych zestawów komputerowych:

- 386 SX - 33 MHz, 2 MB RAM – 8.580.000 zł,
- 386 DX - 40 MHz, C128, 4 MB RAM – 11.650.000 zł
- 486 DX2-50 MHz, EISA, 4 MB RAM, C256 – 24.240.000 zł,
- 486 DX2-66 MHz, EISA, 4 MB RAM, C256 - 27. 220. 000 zł,
- 486 SX-25 MHz, 4 MB – 15.790.000 zł,
- 486 DX-33 MHz, 4 MB RAM, C128 – 18.370.000 zł,
- 486 DX2-66, C256 kB, 4 MB – 27.990.000 zł.

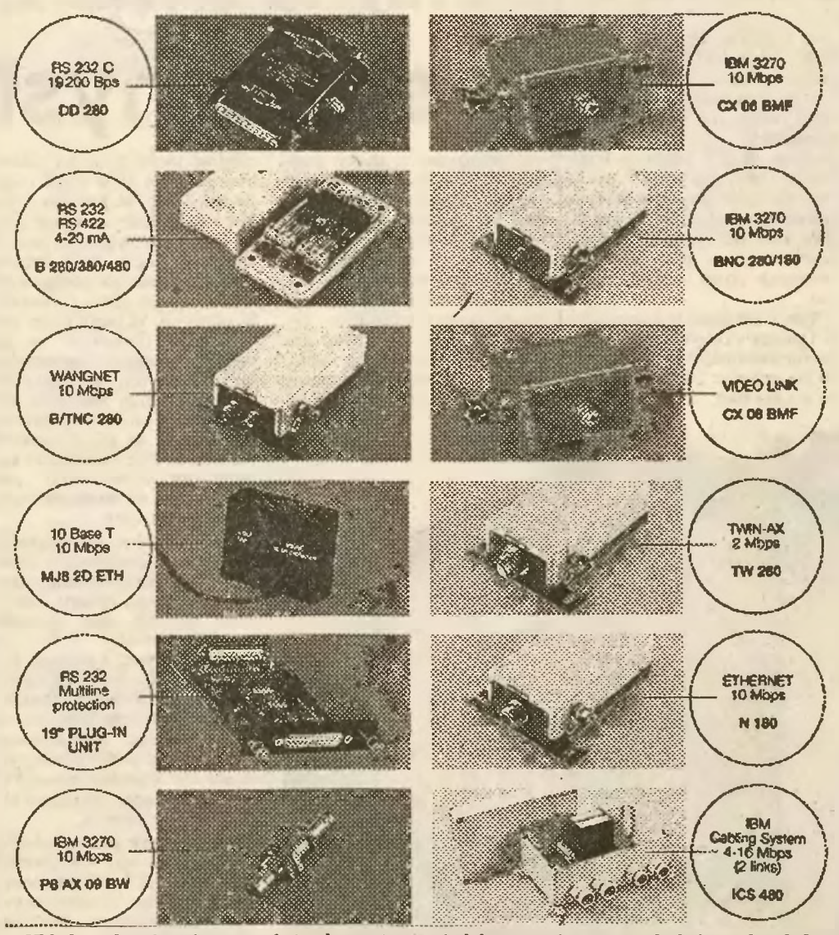
Notebooki

486 SX-25 – 32. 250. 000 zł,
486 SX-25, PCMCIA – 35.990.000 zł,
486 SX-25, PCMCIA, kolor TFT – 72. 290. 000 zł,
486 DX-33, PCMCIA – 42.490.000 zł.

Monitory

- SVGA mono – 2.350. 000 zł,
- SVGA kol. 14" 0.28 – 5.990.000 zł,
- SVGA LR kol. 14" – 6.690.000 zł,
- SVGA LR NI kol. 15" – 9. 500. 000 zł.

NA STRAŻY



Układy zabezpieczające peryferia, komputery, serwery oraz łącza. Zabezpieczają wejścia urządzeń, do których są podłączone przed: przepięciami indukowanymi w przewodach (np. od wyładowań atmosferycznych), przepięciami elektrostatycznymi, zakłóceniami ze strony sieci energetycznej.

Specyficzny towar

Tak utarło się u nas, że oprogramowanie jest niejako kwiatkiem do kożucha, którym są komputery. Zdobywa się je często pirackimi sposobami, chociaż od niedawna istnieje ustawa, regulująca te sprawy. A te, jak dotąd, kontrole giełd komputerowych są wyrywkowe i przeprowadzane jak na razie – zdaniem właścicieli programów – głównie dla celów spektakularnych. Program komputerowy to specyficzny towar, nie jest to rzecz materialna jak samochód czy komputer, zaś pomysł, myśl ludzka jest zasadniczym składnikiem jego ceny. Podręcznik, dyskietki, mogą kosztować kilkaset tys. zł, natomiast sam program może być wart kilkadziesiąt milionów. Wiele programów można zastosować w ogromnej liczbie dziedzin od sztuki po odlew stali, a więc sprzedawca musi znać nie tylko program, ale dziedzinę w której można go zastosować.

Jednym z najbardziej znanych producentów programów jest amerykańska firma „Lotus". Jest na drugim miejscu w tej branży na świecie po firmie „Microsoft".„Lotus" w siedemdziesięciu krajach sprzedaje oprogramowanie, zaś od 5 lat trafił do Polski. Duża część jego programów została przetłumaczona na nasz język, zaś sama firma jest pierwsza z tych wielkich, która doceniła polski rynek. Sprzedaje co roku swoje programy za kilka milionów dolarów. Chłonny rynek woj. katowickiego także budzi jej zainteresowanie, tutaj organizuje centra sprzedaży i szkolenia. Sprzedażą programów „Lotusa" zajmuje się m. in. katowicka firma INT sp. z o.o. (JAD)

Przeciw piratom

Biuro Informatyki URM zorganizowało ostatnio w Warszawie seminarium dla przedstawicieli urzędów centralnych oraz organów administracji wojewódzkiej, na temat kontroli legalności oprogramowania komputerowego.

Biuro zawarło już szereg umów z czołowymi producentami oprogramowania na dostawy legalnych kopii programów dla Polski i będzie nadal propagować w społeczeństwie ideę korzystania tylko z programów licencjonowanych.

Roman Dolczewski, wiceprezes Stowarzyszenia Polski Rynek Oprogramowania ocenił jako przesadną opinię brytyjskiej firmy Business Software Alliance, jakoby aż 94 proc. programów w Polsce było pochodzenia pirackiego. Stwierdził, że wraz z Biurem Informatyki URM, z MSW, KG Policji oraz Biurem Ochrony Własności Intelektualnej, stowarzyszenie będzie energicznie dążyć do likwidacji piractwa komputerowego. Uświadomienie społeczeństwa w tym zakresie powinno zmniejszyć rozmiary tego zjawiska do poziomu podobnego jak na Zachodzie, rzędu 30-40 proc.

W szkoleniu prowadzonym przez URM pomaga Stowarzyszenie Wydawców Oprogramowania (Software Publishers Association – SPA) działające w Europie i w USA. Jeden z jego dyrektorów, **Ken Wasch poinformował,** że np. w Stanach Zjednoczonych SPA wytoczyło w 1993 r. 200 skarg sądowych przeciw użytkownikom piratckiego „software". Zazwyczaj jednak SPA udaje się przekonać firmy posługujące się programami bez licencji do rezygnacji z nich. Firmy oporne, zaskarżone w sądzie, ponoszą olbrzymie koszty, mogące spowodować nawet ich bankructwo – stwierdził Wasch. (PAP)



Prawo Musyenberga:

Zawsze i wszystko można zrobić w prostszy sposób.

Kłopoty z obiektywizmem

Do Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie wpłynęło zawiadomienie o przestępstwie dotyczące nadużyć w przetargu na komputeryzację Głównego Urzędu Ceł. Prowadzone są czynności wyjaśniające. W poniedziałek prokurator przesłuchał pierwszych świadków w tej sprawie.

Prokuratura podjęła wstępne czynności wyjaśniające na podstawie artykułu dziennikarzy „Życia Warszawy" **Piotra Wysockiego** i **Marzeny Mazurkiewicz,** który ukazał się 27 sierpnia br.

Na przełomie czerwca i lipca br. Główny Urząd Ceł ogłosił przetarg na okablowanie sieci komputerowej oraz na montaż systemu umożliwiającego pracę komputerów w przypadku nagłej awarii zasilania. Firmę, która dostanie zlecenie na wykonanie tych prac – wyceniane na 180-200 mld zł – miała wybrać komisja międzyresortowa złożona z przedstawicieli GUC, URM i MSW. Do finału konkursu dotarły dwie firmy „Silcon Poland" oraz „BPS". Dziennikarze „Życia" twierdzą, że w trakcie przetargu doszło do nadużyć. Przewodniczący komisji przetargowej **Krzysztof G.** – zdaniem Wysockiego i Mazurkiewicz – forsował firmę, której oferta nie została uznana za najlepszą, a ponadto sfałszowano protokoły z posiedzenia komisji. „Życie" uważa także, że większość członków komisji „mogła mieć kłopoty z zachowaniem obiektywizmu", m.in. ze względu na powiązania z przewodniczącym komisji, na jakie wskazują autorzy publikacji. (PAP)

Jeśli chcesz ogłaszać się na stronie KOMPUTERY, przyjdź do nas lub zadzwoń. Dział Reklamy „Trybuny Śląskiej" Katowice ul. Młyńska 1 III p. pok. 303. Tel. 153-78-74, 153-88-92, fax 153-99-28

Konkurencyjny Tajwan

Tajwański przemysł informatyczny utrzymuje się nadal w światowej czołówce. Eksport komputerów i urządzeń peryferyjnych z tego kraju osiągnął w pierwszym półroczu br. kwotę 7,1 mld dol. tj. o 1/4 więcej niż w tym samym czasie przed rokiem. W dużej mierze zadecydowała o tym konkurencyjność tajwańskich komputerów osobistych, kompatybilnych z IBM PC. Są one o połowę tańsze od amerykańskich i pod względem jakości zbytnio już im nie ustępują. Czynnikiem korzystnie rzutującym na eksport jest również deprecjacja tamtejszej waluty w stosunku do japońskiego jena. W pierwszym półroczu br. sprzedaż tajwańskiego sprzętu informatycznego w Japonii była aż o 67,5 proc. większa niż rok wcześniej. Wartość tegorocznego tajwańskiego eksportu komputerów i urządzeń peryferyjnych na rynek japoński szacuje się na ok. 450 mln dol., wobec 232 mln dolarów w roku ubiegłym. (hen)

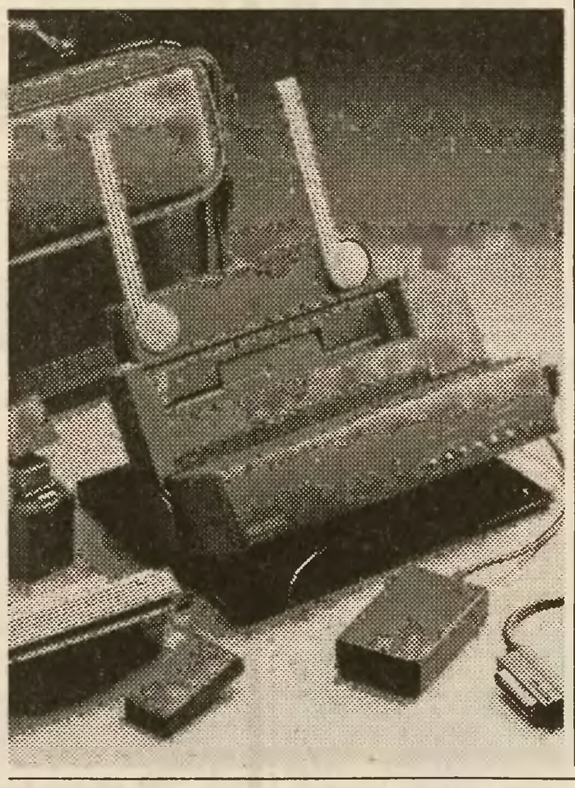
Przenośna, atramentowa

Firma Hewlett Packard od kilku miesięcy sprzedaje na rynku polskim z dużym skutkiem nowy model drukarki atramentowej HP DeskJet 310. Do wyrobów tej firmy nie trzeba przekonywać użytkowników sprzętu komputerowego.

Po modelach bardzo udanych stacjonarnych drukarek atramentowych HP 510 i 520 zaprezentowano bardzo dojrzałą technologicznie drukarkę przenośną. Konstruktorzy zaprojektowali bardzo estetyczną, zwartą obudowę drukarki, która wraz z podajnikiem papieru na 60 kartek A4 stanowi poważną konkurencję dla drukarek stacjonarnych, zajmując o połowę mniej miejsca. Wymiary drukarki bez podajnika są następujące: 310 mm x 65 mm x 146 mm (dł. x szer. x wys.).

Drukarka może być wyposażona opcjonalnie w baterię akumulatorową, która zapewnia zasilanie przez czas około 1 godziny co swobodnie wystarczy na wydrukowanie najbardziej potrzebnych dokumentów. Podajnik do drukarki został pomyślany jako wyposażenie do użytku domowego, w czasie podróży wykorzystuje się podawanie ręczne.

Drukarka drukuje z rozdzielczością 150x300dpi w trybie draft z prędkością około 2 kartek na minutę. Waga drukarki wynosi około 2 kg, co wraz z komputerem przenośnym stanowi niewielkie, aczkolwiek bardzo potrzebne stanowisko komputerowe dla biznesmenów. (jze)





Gdy jest problem trzeba zajrzeć do książki. Fot. Wł. Morawski

Radary dla Chin

Ostatnie sukcesy firmy z Blue Bell w Azji Południowo-Wschodniej potwierdzają, że jeden z największych światowych dostawców technologii informatycznej, Unisys Corp. nie zwalnia tempa ekspansji. Na uwagę zasługuje przede wszystkim wygranie przez tę firmę przetargu rozpisanego przez China Meteorological Administration na uruchomienie w Państwie Środka produkcji nowoczesnych systemów radarowych na potrzeby tamtejszej meteorologii. Zgodnie z przyjętymi ustaleniami strona amerykańska dostarczy technologię oraz know-how, niezbędne do wytwarzania systemów radarowych. Przewiduje się, że Unisys zainwestuje w to przedsięwzięcie w ciągu najbliższych dwóch lat co najmniej 25 mln dolarów. W Szanghaju wytwarzane będą zupełnie nowe systemy radarowe, które opracują wspólnie amerykańscy i chińscy specjaliści. Systemy, zwane CINRAD, trafią nie tylko do chińskich biur meteorologicznych, ale także do odbiorców w innych krajach Azji Południowo-Wschodniej.

Eksperci oceniają potrzeby chińskiego rynku radarów meteorologicznych na 150 sztuk w okresie najbliższych 10 lat. Przy cenie jednostkowej oscylującej wokół 5 mln dol. równa się to w ujęciu wartościowym 750 mln dolarów.

Przed kilkoma tygodniami filia Unisys Corp. z Hongkongu podpisała kontrakt o wartości 4,76 mln dol. na dostawę i instalację systemu radarowego dla biura meteorologicznego w Szanghaju. Będzie to najnowocześniejszy taki system w Chinach. (hen)

„Międzymordzie" sieciowe

Prezentacji działania poczty elektronicznej systemu OSI X 400, jak też systemu zabezpieczania przesyłanej informacji, dokonano ostatnio na konferencji prasowej zorganizowanej przez firmę Apexim w Warszawie. Zainteresowanie wzbudziły niektóre przykłady terminologii specjalistycznej, w tym „przepis na używanie Internetu z koniecznością inicjacji + międzymordzia + sieciowego".

W poczcie elektronicznej wiadomość z komputera zostaje przesłana do odpowiedniej skrytki na poczcie, czyli do centrali. Jej odbiorca sam „zgłasza się", korzystając że swojego komputera, po jej odbiór, bądź centrala przesyła wiadomość do adresata.

Na pytanie jak wygląda zabezpieczenie przed dostaniem się informacji w niepowołane ręce, przedstawiciel firmy stwierdził, że po wywołaniu hasła przez użytkownika system najpierw wyłącza się i sam następnie zgłasza do użytkownika, jeśli uzna, że wywołanie systemu było prawidłowe.

System dysponuje różnego rodzaju zabezpieczeniami w zależności od rodzaju przekazywanej informacji. Inne są zabezpieczenia w przypadku, gdy informacja np. po godzinie jest już nieaktualna, a inne gdy przesyłane są dokumenty – kontynuował przedstawiciel firmy.

– *W porównaniu z pocztą internetową, OSI X 400 dysponuje dodatkowym aparatem pozwalającym stwierdzić, czy przesyłka dotarła do adresata, a interface użytkownika pracuje w środowisku MS-WINDOWS i pozwala na integrację z dowolnym edytorem tekstowym. Poczta elektroniczna działa w sposób podobny do prawdziwej poczty* – dodał przedstawiciel Apeximu. Jego zdaniem zaletami tej poczty są dodatkowa ochrona hasłem, podręczna książka adresowa, prosta obsługa, niezaprzeczalność doręczenia.

Informatycy twierdzą, że do komunikacji między dwoma komputerami teoretycznie wystarczy kawałek drutu. W najlepszej sytuacji są ci, którzy używają systemu Unix – twierdzą specjaliści.

Aby skorzystać z Inernetu, „tam gdzie Unix wymaga wstukania +ftp+, DOS zażyczy sobie najpierw inicjacji +międzymordzia sieciowego+ i pakietu TCP/IP, a posiadacz Macintosha będzie musiał kliknąć dwa razy myszą w obrazek programu Xfertl" – głosi przytoczona instrukcja. (PAP)

Zapamiętaj

Oto kilka wyrażeń komputerowych, które warto zapamiętać:

batch roll-up – roleta wsadowego przetwarzania plików,

otuline (obrys) – wektoryzacja obszarów jednokolorowych, w rezultacie powstają kształty wypełnione odpowiednimi kolorami,

centerline (środkiem linii) – wektoryzacja linii, której rezultatem są obiekty składające się z linii, rzadziej są to obiekty wypełnione,

OCR (optical character reccognition) – optyczne rozpoznawanie znaków, wektoryzacja skanowanych tekstów, co daje pliki tekstowe,

form (formularz) – kolejno: wektoryzacja tekstów, potem linii, w końcu pozostałych obiektów, stosowana do skanowania formularzy,

object (obiekt) – wywołanie programu połączonego z obiektem rysunku, opcja ta zmienia wygląd po wskazaniu obiektu.

Kącik porad

Upychanie ikon

Jeśli chciałbyś zobaczyć więcej ikon programów w grupach Menedżera Programów, wybierz z menu File opcję Run (Plik, Uruchom) i w wierszu Comand Line (Polecenie) wpisz WIN.INI. W sekcji Desktop pliku WIN.INI dopisz w nowej linijce IconVerticalSpacing= i wpisz jakąś liczbę, np. 44. Liczba umieszczona po znaku równości oznacza liczbę pikseli, które będą oddzielać w pionie sąsiednie ikony programów. Przy odległości 44 pikseli, ikony leżące niżej na ekranie będą nakładać się na opisy ikon, znajdujących się nad nimi. Natomiast przy 66 pikselach, odstępy będą wystarczające, aby bez problemu pomieścić nawet tytuły dwulinijkowe.

W sekcji Desktop pliku WIN.INI możesz zmienić również wartość parametru IconSpacing, który określa wielkość odstępów między ikonami w poziomie. Po wpisaniu odpowiednich wartości zapisz poprawiony plik. Jeśli chcesz uniknąć nakładania się opisów ikon, na znajdujące się poniżej, skróć opisy tak, aby zajmowały tylko jedną linijkę. W tym celu naciśnij klawisz myszy na wybranej ikonie, wciśnij <Alt> <Enter> i wpisz krótszą nazwę. Przykładowo odpowiednim skrótem dla nazwy „MS DOS Promt" może być po prostu „DOS". (W ten sam sposób możesz zmieniać nazwy poszczególnych Grup Programów). Aby odstępy między ikonami programów były takie, jak to określiłeś w pliku WIN.INI, upewnij się, że opcja Options/Auto Arrange (Opcje/Uporządkuj automatycznie) jest aktywna. Następnie wyjdź ze środowiska Windows, po czym ponownie je uruchom. Jeśli chcesz, aby również ikony grup zachowały podane przez ciebie odstępy, przejdź do ikony dowolnej grupy i z menu Window (okno) wybierz opcję Arrange Icon (uporządkuj ikony). Użyj opcji Options/Save Settings on Exit (Opcje/Zachowaj końcowe ustawienia). (jze)

Bitwa o wyspę

Pod koniec sierpnia ukazała się na rynku druga część niezłej gry strategicznej „Battle Isle" wyprodukowanej przez niemiecką firmę „Blue Byte".

Grę wypuszczono w dwóch wersjach – na dyskietkach oraz w wersji CD. Ta druga różni się od „dyskietkowej" ogromną ilością dodanej grafiki, doskonałą jakością oraz poprawioną ścieżką muzyczną. Zajmuje w sumie ponad 280 megabajtów na dysku.

Program standardowo umieszczono w estetycznym opakowaniu, w środku zawierającym instrukcję obsługi, dysk CD, pomocnik instalacji oraz dyskietkę z poprawioną wersją programu. Niestety, już po nagraniu gry na dyski CD wyszły na jaw błędy w kodzie programu. Próby odtworzenia ścieżki dźwiękowej znajdującej się na płycie często kończyły się zawieszeniem systemu. Okazało się, że program nie całkiem dobrze współpracuje ze sterownikiem napędu CD – firma została zmuszona do dokonania przeróbek – stąd dyskietka z uaktualnioną wersją.

Wymagania gry są typowe – komputer klasy co najmniej 386, 4 MB wolnej pamięci, 6 MB wolnego miejsca na dysku twardym, opcjonalnie mysz i karta muzyczna (ale niekoniecznie, program współpracuje z wewnętrznym głośniczkiem).

W zamian otrzymujemy możliwość naprawdę niezłej zabawy. Przekonują do niej bardzo dopracowana szata graficzna, duży wybór misji, niezła muzyka. Fabuła jest typowa dla wielu wydanych ostatnio programów tego typu. Przechodząc poprzez kolejne misje, gracz otrzymuje możliwość operowania coraz większą ilością różnorodnego uzbrojenia. Jego jednostki bojowe uzyskują w trakcie trwania zabawy coraz większe doświadczenie, co sprawia że stają się one coraz bardziej skuteczne.

Do dyspozycji jest ponad 50 rodzajów uzbrojenia. W tym punkcie gra ta zasługuje na wyjątkową uwagę. Daleko w przeszłość odszedł czas stosunkowo prostych rozwiązań proponowanych np. w „Empire". Tu, idąc z duchem czasu i komplikowania zbliżającego grę do warunków rzeczywistych, pomyślano o wszystkim, co może się przydać w czasie prowadzenia działań wojennych. Szczegółowo określono też na jakim terenie może poruszać się każdy z rodzajów wojsk.

Można kierować samolotami, różnego rodzaju transporterami, czołgami, pancernymi pociągami, łodziami podwodnymi i lotniskowcami, okrętami wojennymi. Można budować bunkry, umocnienia, stawiać pola minowe (do dyspozycji są tu nawet samobieżne miny), można też budować drogi i trakcje kolejowe. Gracz dysponuje także pojazdami i statkami naprawczymi, samolotami szpiegowskimi, ruchomymi zbiornikami paliwa i składami amunicji.

Każdy system uzbrojenia został szczegółowo opisany w załączniku do instrukcji. Całość ogląda się natomiast w trakcie gry w rewelacyjnych sekwencjach trójwymiarowych. Blue Byte chwali się, że „Battle Isle" posiada jedną z najlepiej przygotowanych „sztucznych inteligencji" wykorzystywanych w grach strategicznych. I wobec tego wszystkiego, łatwo zrozumieć powód, dlaczego gra otrzymała bardzo wysokie oceny w czasopismach zajmujących się tą tematyką. (rud)

Jakl los chorych?

Jeden z brytyjskich lekarzy zaproponował, aby specjalnie opracowany program komputerowy decydował o życiu lub śmierci chorych pacjentów. Propozycja ta wywołała w Wielkiej Brytanii kolejną ożywioną dyskusję na temat prawa do decydowania o losie śmiertelnie chorych.

Propozycja ordynatora oddziału intensywnej terapii londyńskiego szpitala św. Wita została zaprezentowana brytyjskiej opinii publicznej w programie telewizji BBC. Według lekarza użycie komputera do oceny szans przeżycia pacjenta będzie skutecznym sposobem na bolączki brytyjskiej służby zdrowia, borykającej się od lat z kłopotami finansowymi (skąd my to znamy?). Ordynator zaproponował, żeby do pamięci komputera wprowadzać wszelkie dane dotyczące obecnego stanu zdrowia pacjenta, porównywać je z podobnymi przypadkami, by w końcu podjąć decyzję co do szans przeżycia. Jeśli maszyna orzeknie, że pacjent ma przed sobą statystycznie biorąc nie więcej niż 90 dni, dyrekcja szpitala wykreślałaby go z listy pacjentów, którym pomoc przysługuje w pierwszej kolejności.

Brytyjskie Towarzystwo Medyczne oprotestowało ten pomysł i dodało, że zastosowanie komputera w tak delikatnej materii nie da się niczym usprawiedliwić, nawet ciężką sytuacją brytyjskiego lecznictwa. (bab)

KUPOWAĆ? BUDOWAĆ?

Architekt i budowlaniec powiedzą z pewnością: budować. Chcesz mieć swój dom, musisz go ukształtować wedle własnego gustu, potrzeb, charakteru itd. Pośrednik w handlu nieruchomościami zachęci: kup pan gotowe, nie będzie się trzeba borykać z budowlańcami, zawracać sobie głowy kupowaniem materiałów, planowaniem piwnic i strychów. Właściciel firmy, z cudzoziemska modnie zwanej developerską, czyli budującej domy „pod klucz", podpowie: pan da mi pieniądze, a ja wybuduję domek-cudo, z pełnym wyposażeniem, wedle życzenia, nic – tylko wnieść meble. Każda z tych ofert zainteresować może jedynie kogoś, kto ma „na rozkurz" najmniej miliard złotych. Na koncie lub w kieszeni.

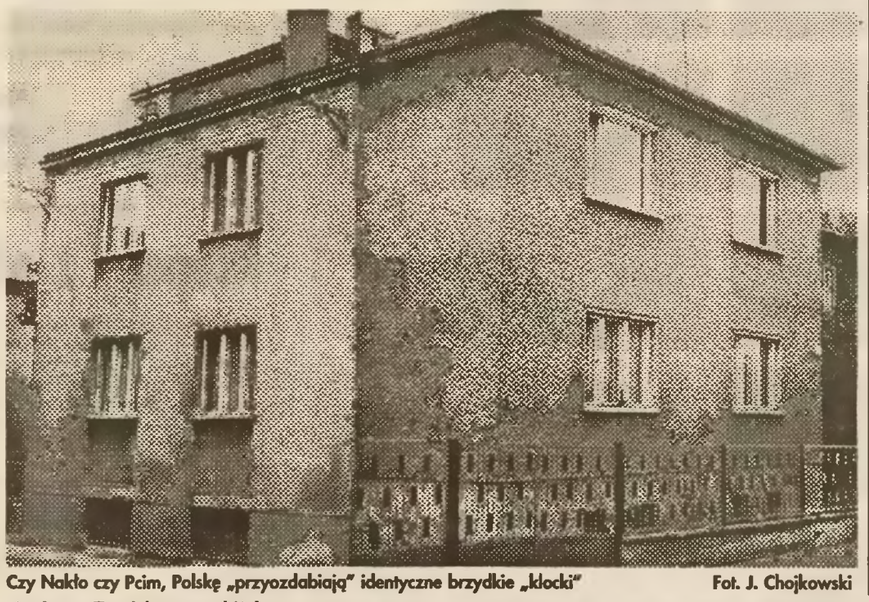
W ten sposób, czyli za gotówkę, na świecie nikt nie buduje. Kredyt to podstawa budowlanego ruchu. W Polsce na budowanie, dla osób dobrze i średnio zarabiających, nie ma właściwie żadnych kredytów. Nawet pomoc „światowa" niczego nam nie dała, wręcz przeciwnie: nie potrafiliśmy wykorzystać ok. 200 mln dolarów kredytu przyznanego przez Bank Światowy na rozwój budownictwa w Polsce. Państwo zaś łoży ogromne sumy na wykup odsetek od kredytów niegdyś zaciągniętych na budownictwo spółdzielcze. To są pieniądze, które niczego nie budują, prócz dobrej prosperity Banku PKO S.A.

Niewielu więc ludzi decyduje się na budowę, i to jest także jedna z przyczyn kompletnej ruiny polskiego budownictwa: w tym roku powstanie ledwo 60 tysięcy tzw. jednostek mieszkaniowych, najmniej w całej polskiej historii (w latach 1945-50 budowano ok. 100 tysięcy rocznie). Padają jak muchy przedsiębiorstwa budowlane. Jako tako trzymają się jeszcze te, które oferują usługi i materiały potrzebne przy remontach (stolarka, farby, lakiery, pokrycia dachowe). Materiałów konstrukcyjnych, izolacyjnych po prostu nie ma komu sprzedawać.

Dom jest dziś równie trudno kupić jak sprzedać. Sprzedający, nawet za pośrednictwem wyspecjalizowanych agencji, zazwyczaj na zdecydowanego klienta czekają rok. Kupujący zaś, nie będący krezusami, nie bardzo mają w czym wybierać: domy małe, szeregowce, są poszukiwane, więc drożeją. Trzeba liczyć się z wydatkiem najmniej 600-700 mln złotych (Katowickie, Bielskie) do 1,5-2,5 mld (Warszawa). Mając tak „małe" pieniądze trudno być wybrednym, w domku luksusów nie zaznamy. Za ciekawą architekturę, ładne usytuowanie, brak uciążliwych sąsiadów, nowoczesne instalacje energetyczne, ciekawe rozwiązanie wnętrz, trzeba zapłacić kilka miliardów.

Niektórym bardziej więc opłaci się budowanie, pod warunkiem, że będą budowali mądrze i szybko. Przy użyciu tanich technologii, dających w efekcie ściany, które są lekkie i nie przepuszczają ciepła, umożliwiających w ciągu roku zamknięcie stanu surowego kosztem ok. 2,5–3 mln za metr kwadratowy. Tu jednak jesteśmy niewzruszonymi tradycjonalistami: budujemy z cegły, dom zbyt duży i zawsze podpiwniczony, na kilka pokoleń, potwornie długo i drogo. I głupio.

Tak to już jakoś w Polsce jest, że i państwo i obywatel w budowaniu popełniają błędy, których da się uniknąć. I trzeba, bo nas na'nie nie stać.



Czy Nakło czy Pcim, Polskę „przyozdabiają" identyczne brzydkie „klocki" Fot. J. Chojkowski

Czy jest szaleńcem ktoś, kto twierdzi, że w ciągu roku można by, za pieniądze z budżetu państwa, wybudować dodatkowo 50 tysięcy domków, a budżet nic na tym nie straci? Na oko wygląda, że stopień owego szaleństwa jest jednak poważny. Posłuchajmy argumentacji.

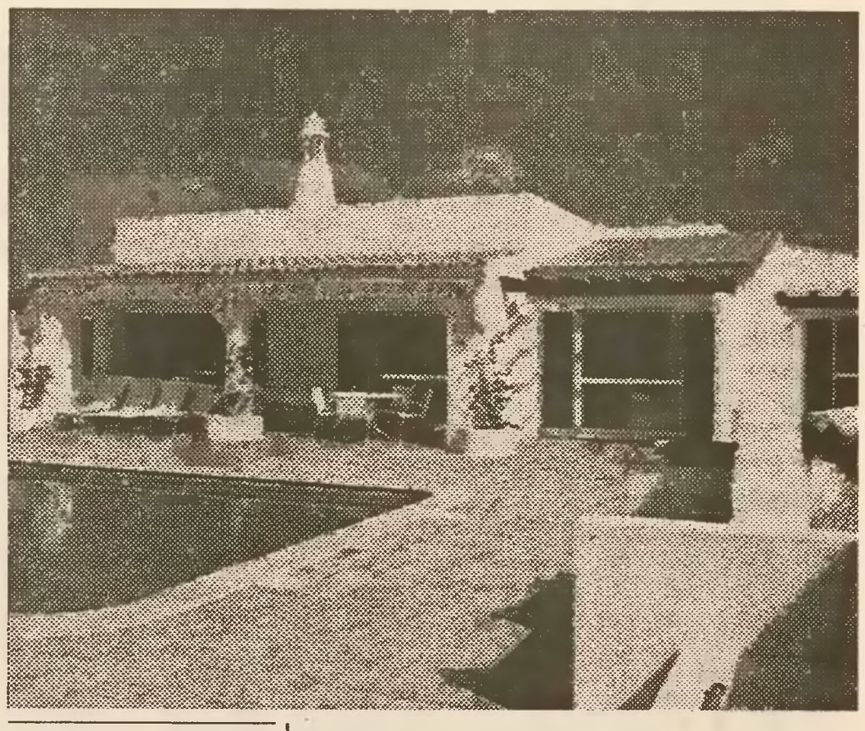
Jest pomysł

Z pieniędzy budżetu państwa można by uruchomić ok. 10 bln złotych. Te pieniądze daje się ludziom, którzy chcą wybudować własne domki, jako kredyt, o oprocentowaniu nie wyższym niż 10 proc. Ludzie biorą kredyt i dokładają własne środki, 40-50 proc., ok. 200-250 mln zł. Warunek udzielenia kredytu jest m.in. taki, że domek wybudują w bardzo taniej, energooszczędnej technologii (są takie!) oraz zasiedlą go w ciągu roku. Zaczyna się budowanie. Ok. 300 tysięcy ludzi znajduje pracę, firmy budowlane nabierają wiatru w żagle. Mają robotę, płacą podatek, 22-procentowy VAT. Podatek trafia do budżetu państwa. W rozliczeniu budżetowym uzupełnia to co państwo straciło, udzielając tanich kredytów. W ciągu roku staje 50 tysięcy domków, ich mieszkańcy powoli wykańczają wnętrza, w miarę potrzeb i środków. Raz rozruszana koniunktura trwa nadal, jest więc szansa na następne tanie kredyty i budowy.

Tak miałoby to wyglądać w bardzo uproszczonym skrócie. – *Pod tym pomysłem podpisuję się obiema rękami, zdając sobie sprawę, jakie dyskusje może on wywołać* – mówi inż. **Andrzej Hupert**, kierujący katowicką placówką Centralnego Ośrodka Informacji o Budownictwie. – *Trzeba wreszcie od czegoś zacząć. Budownictwo nie ruszy bez pomocy państwa, ta zaś idea wymaga niewielkiego per saldo zaangażowania budżetowych pieniędzy.*

Pod warunkiem oczywiście, że Ministerstwo Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa przestanie być upośledzonym, biednym krewnym Ministerstwa Finansów.

A co o tym sądzą nasi Czytelnicy? Zapraszamy do dyskusji.



Własny na Riwierze

Niewielu jeszcze rodaków decyduje się na kupno nieruchomości gdzieś w świecie, poza polskimi granicami. Można to zrobić spełniwszy wymogi prawa dewizowego (trzeba uzyskać zezwolenie dewizowe NBP na kupno nieruchomości za granicą), a zachęcają kuszące ogłoszenia w prasie. Własny apartament na Costa Brava czy domek w Bretanii? Czemu nie? Najczęściej jednak apetyty skutecznie powstrzymują ceny. Wystarczy sprawdzić oferty zamieszczane od czasu do czasu w „Home & Market". Małe mieszkanko na hiszpańskim wybrzeżu Atlantyku kosztuje ok. 1 mld złotych. Większe, lecz o niższym standardzie – 4 mld. Podobne są ceny na Riwierze Tureckiej, za spore mieszkanie tuż nad morzem zapłacić trzeba by ok. 800 – 900 mln, przeliczywszy cenę na złotówki. Domek w Bretanii kosztować musi najmniej 1,5 mld, posesjonatem na Florydzie moglibyśmy zaś zostać, dysponując kwotą ok. 3 mld. Inaczej zostają tylko Suwałki.

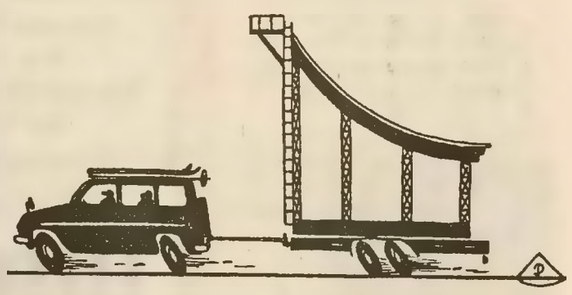
Niemiecki dziennik „Die Welt" porównał ceny wynajmu eleganckich butików na najbardziej prestiżowych ulicach największych miast świata. Pod uwagę wzięto 151 miejsc.

Drogi Nowy Świat

Najdroższą ulicą okazała się Pedder w Hongkongu, gdzie wynajęcie jednego metra kwadratowego kosztuje w ciągu roku 11.100 marek. Za Pedder na listę wciągnięto słynną Fifth Avenue w Nowym Jorku (8.700 marek), tokijską Ginze (podobnie jak Nowy Jork), Kaufingerstrasse w Monachium i Hohestrasse w Kolonii (4.200 marek), Vaci w Budapeszcie (3.300 marek), paryską Avenue Montaigne (3.200 marek), Kaertnerstrasse w Wiedniu (3.150) i londyńską Oxford Street (2.700). Średnią dumą powinien napawać nas fakt, że na 16 miejscu listy najdroższych ulic umieszczono warszawski Nowy Świat – średni czynsz na stołecznej promenadzie wyliczono na 1.050 marek za metr kwadratowy rocznie!

Martwy kredyt

Nie wykorzystany kredyt z Banku Światowego, przeznaczony na rozwój budownictwa, leży już 3 lata. Leży i i kosztuje. Mimo że nie wykorzystano tych pieniędzy, zapłaciliśmy już bankowi 620 tysięcy dolarów za tzw. gotowość do wzięcia gotówki. Ministerstwo Budownictwa twierdzi, że prace nad wcieleniem w życie programu rozwoju budownictwa opóźniają się nie z winy resortu lecz rządu, który podpisał z BŚ umowę zawierającą rozwiązania niedostosowane do polskich warunków. Dostosujemy się – podobno – już w tym roku, i kredyt będzie można wykorzystać.



– A skocznię ustawimy w ogródku... Rys. A. Pawełczyk

Kielnia i paragraf

Twórcy nowego prawa budowlanego zakładają, że unowocześni ono proces budowania. Ma bowiem, zgodnie z założeniami, zrównać w prawach i obowiązkach wszystkich inwestorów, uprościć tryb postępowania we wszystkich fazach budowania, ale także precyzyjniej je kontrolować. Będzie na przykład można budować na obszarach nie posiadających planu zagospodarowania przestrzennego, co było dotąd niemożliwe. Prawo kontrolowania budowy będą mieli tylko ci, którzy wylegitymują się uprawnieniami budowlanymi, poświadczonymi egzaminem. Nad urzeczywistnieniem projektu będzie miał prawo czuwać jego autor (choć nie wprowadzono przepisu o płatnym nadzorze autorskim), o powołaniu inspektora nadzoru decydować będzie inwestor. Ustawa każdemu „uczestnikowi procesu budowlanego" (projektant, kierownik budowy, inspektor) wyznacza zakres obowiązków i odpowiedzialności.

Każdy obiekt budowany i wybudowany bez pozwolenia będzie podlegał przymusowej rozbiórce – nowe prawo mówi o tym stanowczo, aczkolwiek nie powołuje „policji budowlanej". Samowola „ujdzie na sucho", jeśli w ciągu 5 lat nie wykryją jej służby nadzoru budowlanego. Utrudnić życie budującym „na dziko" ma przepis warunkujący podłączenie domu do prądu, wody i gazu od posiadania zezwolenia na budowę.

Służby nadzoru architektoniczno-budowlanego podporządkowane będą Urzędowi Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który będzie organem administracji państwowej. Przepisy nowego prawa budowlanego zaczną obowiązywać od 1 stycznia 1995 r.

Kolumnę przygotowała JOANNA GAWRYCH

Jak kupić działkę

Poszukiwanie działki odpowiedniej pod nasz wymarzony dom musi być bardzo rozważne. Pamiętajmy, że w okolicy, gdzie ją kupimy, najprawdopodobniej mieszkać będziemy większą część życia. Trzeba najpierw zorientować się ile kosztują działki w miejscu, które nas interesuje. Wsiądźmy w samochód, objedźmy cały teren, popytajmy miejscowych, przejrzyjmy katalogi agencji pośredniczących w handlu nieruchomościami. Pamiętajmy, że działka musi być dopasowana do tego, co zamierzamy na niej wybudować. Nie może więc być zbyt mała, gdy dom postawimy rozłożysty, bo potem dusić się będziemy za własnym płotem. Zorientujmy się kto mieszka w okolicy, to będą przecież nasi sąsiedzi, wypytajmy czy nikt nie będzie w pobliżu budował wieżowca, który kompletnie zasłoni nam widok na świat. Dowiedzmy się w siedzibie gminy, jakie są plany zagospodarowania najbliższej okolicy – czy nie pobiegnie gdzieś autostrada lub gazociąg, nie stanie oczyszczalnia ścieków lub wysypisko, czy nie ma gdzieś tzw. terenów przemysłowych Jednym słowem o okolicy, w której zamieszkamy i gdzie zainwestujemy niemałe przecież pieniądze, powinniśmy wiedzieć wszystko. I pamiętać, że gdy coś się zmieni na gorsze, nasz dom straci na wartości, i to dużo.

Gdy już upatrzymy sobie jakąś działkę, koniecznie sprawdzić trzeba (dotyczy to wszystkich nieruchomości), najlepiej przy pomocy prawnika, jej stan prawny. Czy posiada księgę wieczystą, czy wpisy są aktualne, czy hipoteka nie jest obciążona, czy wśród właścicieli nie ma jakichś nie załatwionych spraw spadkowych.

Gdy już działkę kupimy, pomyślmy – najlepiej także przy pomocy fachowca – jak powinna być urządzona na niej zieleń. Budować będziemy przez jakiś czas, drzewa i krzewy można więc posadzić od razu, tam, gdzie nie zniszczą ich prace budowlane. Szybciej doczekamy się efektów: ładnego widoku za oknem.

CENY DOMÓW I DZIAŁEK W NASZYM REGIONIE ciągle kształtują się w „dolnej strefie stanów średnich". W miastach Śląska i Zagłębia ruch na rynku nieruchomości jest ciągle niewielki – ludzie, którzy chcą zainwestować we własny dom czy grunt, wybierają raczej czystsze powietrze, a więc okolice podgórskie czy tereny Jury Krakowsko-Częstochowskiej, z dogodnym dojazdem do miasta. W znanych miejscowościach górskich (Ustroń, Wisła) ceny działek, rzecz jasna, są wyższe, sięgają nawet 200 tys. za metr kw. W okolicach mniej popularnych działkę można kupić płacąc 30 tys. za metr, ale przeważnie trzeba ją potem uzbroić.

Województwo katowickie:	
Katowice, 20-letnia willa, pow. 150 m kw., działka 8,5a	1,3 mld
Mysłowice, połowa starego domu, 4 pokoje, ogród	450,0 mln
Będzin-Łagisza, 20-letni dom, 4 pokoje, działka 11a	850,0 mln
Mysłowice, segm. typ Sigma, 106 m kw., działka 8a	600,0 mln
Bytom, segm. 240 m kw., działka 2a	700,0 mln
Świętochłowice, segm. 110 m kw., działka 2,5a	850,0 mln
Katowice-Podlesie, działka 10a	140,0 mln
Mikołów, działka 10a	100,0 tys./m kw.
Goczałkowice, działka 5a	200,0 mln
Mysłowice-Imielin, działka 4,7a	270,0 mln
Województwo bielskie:	
Bielsko-Biała, willa 250 m kw., działka 12a	950,0 mln
Bielsko-Biała, dom typ Stolbud, 150 m kw., do wykończ., działka 6a	390,0 mln
Bielsko-Biała, willa 180 m kw., nowoczesna architektura, działka 11a	980,0 mln
Brenna, dom 110 m kw., 4 pokoje, kominek, działka 7a	900,0 mln
Brenna, dom podpiwn. 154 m kw., działka 11a zalesiona, sauna	110,0 tys. DM
Cieszyn, dom podpiwn., 300 m kw., działka 1 ha, sad i pole	2,0 mld
Ustroń-Zawodzie, dom nowy, 220 m kw., działka 12a	1.650,0 mln
Wisła, dom 200 m kw. + poddasze, działka 2,2a	1.600,0 mln
Bielsko-Biała-Lipnik, działki 25 i 50a, z dojazdem, cz. uzbr., pr. zabud.	120,0 tys./m kw.
Laliki, działka 20a, cz. uzbr.	130,0 mln
Ustroń-Polana, działka 814 m kw., uzbr., pod Czantorią	190,0 tys./m kw.
Wisła-Jawornik, działka 785 m kw., uzbr. dojazd, kanaliz. miejska	165,0 mln
Zawoja, działka 15a, cz. uzbr., pod lasem, widokowa	150,0 mln
Województwo częstochowskie:	
Częstochowa-Raków, dom 85 m kw., działka 7a	750,0 mln
Częstochowa-Lisiniec, 1/4 starego domu, 45 m kw., cz. działki 2.600 m kw.	300,0 mln
Grabówka, zabudowa szeregowa, 1-rodz., domy 100-150 m kw. wysoki standard	500,0 - 650,0 mln
Grodzisko, budynek mieszkalny + zabud. gosp., grunt 1,21 ha, możl. podziału na działki bud.	ok. 480,0 mln
Klepaczka, budynek mieszkalny + zabud. gosp., grunt 3 ha	350,0 mln

(Na podstawie danych agencji „Universal", „Contract", „Exper", „Lex Service")

Ogródki związkowe

Niektórzy działkowcy, gospodarujący w pracowniczych ogrodach działkowych, występują do gmin o sprzedanie im uprawianych gruntów na własność. Okazuje się, że w myśl obowiązujących przepisów, gmina nie ma prawa sprzedać nikomu ogródka działkowego, i nie może on być niczyją własnością. Sprawy te reguluje ustawa o pracowniczych ogrodach działkowych, z 6 maja 1981 r.

Zgodnie z nimi ogródki to składnik terenów zielonych i rekreacyjnych, są więc „urządzeniami użyteczności publicznej". Ich użytkowanie ma ograniczony charakter. Ograniczenia wprowadza odpowiedni regulamin, obowiązujący Polski Związek Działkowców, jego członków oraz gminę, jako właściciela terenu. PZD jest zaś wyłącznym użytkownikiem ogrodów – jeśli ktoś ze związku wystąpi, traci prawo do działki. Praw związku jako wyłącznego użytkownika musi także przestrzegać gmina – nie wolno jej kompleksu ogrodów dzielić geodezyjnie i sprzedawać działek komukolwiek.

Sprytny dyl

Nowoczesne technologie budowania potrafimy wymyślić sami. Jest ich wiele – jedna z najciekawszych jest dziełem naukowców z Politechniki Gliwickiej. Technologia nazywa się AB, posiada świadectwa Instytutu Techniki Budowlanej, a budowanie polega na składaniu domku, bez zaprawy, z dyli wiórobetonowych o wymiarach 270 x 40 x 20 cm, z których każdy waży tylko 65 kg. Z tych samych elementów montuje się strop. Ściany z ustawionych pionowo dyli są grube na 40 cm, lekkie, i mają bardzo niski współczynnik przenikalności cieplnej K – 0,28 (norma 0,45). To oznacza, że śmiało można sobie pozwolić na zainstalowanie w nim nowoczesnego systemu ogrzewania, np. pompy cieplnej. W technologiach tradycyjnych takie systemy zazwyczaj nie sprawdzają się (ściany przepuszczają ciepło i dom jest wiecznie nie dogrzany). Wedle dzisiejszych cen dom zbudowany z dyli, w stanie surowym zamkniętym, kosztuje 2,5 mln za metr kwadratowy. Sposób budowania pozwala na wykańczanie budynku już po jego częściowym zasiedleniu.

Produkcji dyli podejmie się niebawem w Czeladzi. Tamtejsza spółdzielnia mieszkaniowa ma zamiar już w przyszłym roku postawić 50 domków zbudowanych wg technologii AB. Jeden domek, po wykończeniu, kosztowałby ok. 5-5,5 mln za metr kwadratowy (bez kosztów gruntu). Brzmi interesująco!

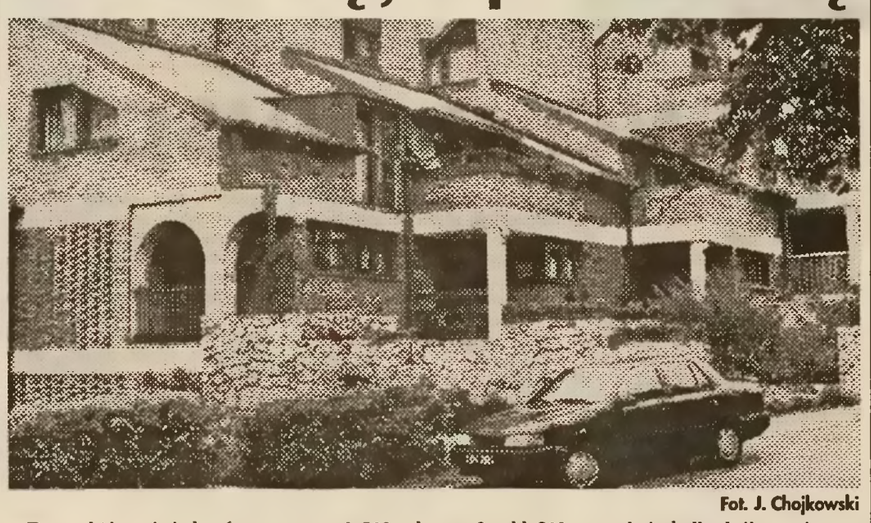
Od kilku miesięcy kupić można interesujące pismo poświęcone nieruchomościom. Zwie się ono „Polska Giełda Nieruchomości", wychodzi co miesiąc i zawiera, w każdym numerze, kilkadziesiąt ofert sprzedaży nieruchomości, wraz ze zdjęciami budynków, informacją o ich wyposażeniu oraz cenie.

Zamieszkać w dworku...

Jedna z prezentujących się w piśmie stale agencji wrocławskich oferuje do sprzedaży pałace i dworki z okolic Wrocławia, Legnicy, Świdnicy, Jeleniej Góry. Oferta jest o tyle godna uwagi, że, jak się można domyślać, w większości są to budynki po dawnych właścicielach niemieckich, można je więc kupować bez obawy, że kiedyś ujawnią się spadkobiercy. Z reguły są to pałace duże, kilkukondygnacyjne, wybudowane w ubiegłym stuleciu, niektóre wcześniej, w dużych parkach, przeważnie zrujnowane. Ceny bardzo różne.

Przedziwna baszta, o powierzchni użytkowej 150 mkw., po remoncie kapitalnym, kosztuje 650 mln zł. W podobnej cenie – spory dom gdzieś w Górach Sowich, 200 mkw., z sadem, ze wszystkimi instalacjami. Prawdziwe pałace są znacznie droższe. Wpisana do rejestru zabytków, barokowa siedziba wiejska, 860 mkw., wyceniona jest na 1,6 mld. Zespół pałacowo-parkowy 30 km od Wrocławia, 770 mkw., 3 kondygnacje, ciekawa architektura, kupić można za 2,99 mld. Pałac z II poł. XIX w., w okolicach Świdnicy, 700 mkw. powierzchni użytkowej, 18 pokoi, kosztuje 3 mld zł. Sporo, zważywszy, że co najmniej drugie tyle włożyć trzeba będzie w remont tych pięknych budynków.

Zastaw się, a postaw się



Fot. J. Chojkowski

Dom, który świadczyć ma o zamożności i prestiżu właściciela, to już nie willa, lecz – rezydencja. Ostatnimi czasy powstało ich w Polsce sporo, szczególnie w okolicach Warszawy. Rezydencja stanąć może przecież tylko w okolicy, która jest równie wytworna jak ona sama. Duża działka, żadnych slumsów w pobliżu, czyste powietrze, sąsiedzi także prestiżowi – to warunki podstawowe. Za które płaci się sumy dla przeciętnego rodaka niewyobrażalne.

Oto kilka przykładów. Podkowa Lesna, dom w stylu dworku, ponad 500 mkw. – 6 mld 200 mln. Zalesie Górne, dom w lesie, 420 mkw., duża działka – 4 mld 800 mln. Droższy jest Mokotów: willa, powierzchnia ponad 600 mkw. – 7 mld 600 mln. Handlowano już rezydencjami, które kosztowały, bagatela, około miliona dolarów. Klienci wymagają, by w domu był salon, gdzie urządzić można wystawny bal czy bankiet – minimum 120 mkw., by rozwiązanie wnętrza umożliwiało odseparowanie się mieszkańców, kiedy mają na to ochotę, by sypialni było kilka i każda z łazienką, by pomyślano o pokojach dla służby, no i oczywiście o systemie alarmowym.

Poza Warszawą posiadłości o podobnym standardzie trudno znaleźć, tak jak i klientów, skłonnych do kupienia kosztownych luksusów. Piękny dworek (nowy) pod Krakowem, za 175 tys. dolarów, na kupca czeka już od dawna. W okolicach Katowic czy Bielska domy o ciekawej architekturze, i wnętrzach rezydencjalne przypominających, zdarzają się rzadko. Te godne uwagi kosztują od 1,5 do 3–4 mld. Podobne ceny notuje się we Wrocławiu i Poznaniu.

Elementarz budowania

Zeszłoroczna Jesienna Giełda Budowlana w Katowicach zakończyła się ogłoszeniem Wojewódzkiego Przeglądu Architektonicznego. Z tego mariażu urodził się konkurs na rozwiązania architektoniczne dla domków jednorodzinnych, utrzymane w tradycji śląskiej. Niebawem zaś światło dzienne ujrzy kolejne dziecko owych związków: „Katalog projektów". Wydają go wspólnie Stowarzyszenie Architektów Polskich SARP i Centralny Ośrodek Informacji o Budownictwie, pod patronatem architekta wojewódzkiego. W katalogu znaleźć będzie można projekty 35 architektów, zwycięzców wspomnianego konkursu, projekty domków małych i prostych, o powierzchni 90 m kw., ale i rozwiązania skomplikowane dla powierzchni znacznie większych, 150-200 m kw. Każdy projekt (wszystkie w nowoczesnych technologiach) opatrzony będzie zdjęciem twórcy, informacją o jego dotychczasowych dokonaniach – jeśli jego praca nas zainteresuje, chcemy budować, pozostaje tylko zadzwonić do pracowni.

Bardzo ważny jest wstęp do katalogu: opisano w nim, krok po kroku, przygotowania do budowy własnego domu. Dowiemy się więc jak wybrać działkę, jak wybrać projekt, jaką doń dostosować technologię. Kiedy już całkiem rozmarzymy się nad wystawną rezydencją, autorzy katalogu każą nam zastanowić się: na co nas stać? Brutalne to dość wyrwanie z marzeń, ale może pozwoli uniknąć rozczarowań i biadolenia nad rozpapraną budową.

W trzeciej części katalogu znajdziemy zaś reklamy firm budowlanych – autorzy opracowania zamieścili tylko wybrane oferty, gwarantując, że prezentują one rozwiązania właściwe. Katalog będzie można kupić w księgarniach.

Architekt na bezdrożu

Architekci w ostatnich czasach zajmują się głównie projektowaniem... remontów. No, może nie dosłownie, chodzi głównie o adaptacje przeróżnych pomieszczeń na siedziby banków i bogatych firm. Tutaj jeszcze można „poszaleć", klienta stać na zapłacenie za kosztowne materiały i wymyślną formę. Zwykły Kowalski, który buduje domek, jakich pełno dokoła, chętniej korzysta z podpowiedzi szwagra niż pomocy architekta. Jeśli zaś dorobił się, chce zazwyczaj zamieszkać w czymś, co przypomina dworek, ma spadzisty dach, na prowincji konieczne są też, wciąż modne, łuki i kolumienki. Rzadko ktoś spyta o zdanie architekta.

Bezrobocie dotyka tę grupę zawodową boleśnie. Wielu projektantów „zwija żagle", zamyka pracownie, bądź też komercjalizuje się, zaspokajając każde bezguście. Pracowni, których stać na kształcenie młodych, jest coraz mniej, a bez terminowania absolwenci architektury nie mają gdzie zdobyć tzw. uprawnień projektanckich. Na rynku pojawia się coraz więcej „fachowców" bez żadnych uprawnień – katastrofa budowlana gdzieś się wreszcie wydarzy. Jedyne rozwiązanie to licencjonowanie projektantów.

Środowisko architektów narzeka jeszcze na jedno zjawisko: nowe budowle w naszych miastach upodabniają je do Zachodu. Nie zawsze szczęśliwie, zatraca się bowiem specyfika krajobrazu.

Uwaga – developer!

Przedsiębiorców budujących domy i mieszkania, by potem je sprzedać – developerów – jest coraz więcej. Nie sprzedają tanio: niektóre mieszkania po 650 – 1.100 dolarów za metr kw., domki po 350 – 600 dolarów za metr, bez działki i uzbrojenia. Powierzając swe pieniądze firmie developerskiej (to główny sposób budowania: za pieniądze klienta) warto być ostrożnym. Po pierwsze szukać trzeba referencji firmy, najlepiej przyjrzeć się temu co już zbudowała i pogadać z właścicielami. Firm, które obiecują cuda, są zaś na rynku zupełnie nieznane – unikajmy!

Giełda nieruchomości

■**DOM** okolica Wadowic zamienię na dom lub mieszkanie w Tychach (lub sprzedam), tel. (0381)234-08. (GO/4517)

■**DOM** w Oświęcimu zamienię na dom w Tychach, tel. (0381)234-08. (GO/4518)

■**DZIAŁKI** – tanio k.Żarek – Letnisko. Wiad. Myszków 1 Maja 143. (DO/545)

■**KAWIARENKĘ** odstąpię w Zabrzu, garaż sprzedam oraz dwa pokoje na działalność lub do zamieszkania wynajmę. Tel. 171-19-14, 175-32-12. (GO/3930)

■**KĘTRZYN** M-3 kwaterunek piece gaz zamienię na Zagłębie. Wiadomość Dąbrowa Morcinka 1/20. (DO/555)

■**KUPIĘ** mieszkanie M-2 lub M-3 Żywiec, Bielsko i okolice. Pisemne oferty proszę kierować skrytka poczt. nr 18, 44-230 Czerwionka-Leszczyny. (RR/12072)

■**KUPIĘ** M-4 Katowice Koszutka lub okolice. Tel. po 16.00 1-503-830, 571-376. (GO/4580)

■**KUPIĘ** domek, parcelę, Kochłowice – okolice. Tel. 427-565. (GO/4560)

■**M-6** komfortowe os. Odrodzenia w Katowicach z telefonem sprzedam. Informacje: tel. 456-708. (GO/4033)

■**NAUCZYCIELKA** poszukuje garsoniery do wynajęcia po przystępnej cenie. Listy: Biuro Ogłoszeń, Katowice, Młyńska 1, skr. 103. (GO/4574)

■**PIEKARNIĘ** wynajmę 44-348 Skrzyszów ul. Wyzwolenia 39. (DO/560)

■**PROXIMA** – Agencja obrotu nieruchomościami, Katowice Koszutka ul. Morcinka 19/9, przyjmiemy mieszkania, domy do sprzedaży, wynajmu. Tel. 584-866 9.00-17.00. (GO/4533)

■**RZECZOZNAWCY** wyceniają nieruchomości. 66-12-23, 66-58-61. (EX/49060)

■**SKLEPY** w Będzinie sprzedam 1674355. (DO/558)

■**SPRZEDAM** dom z zabudowaniami gospodarczymi (światło, woda) o pow. 18 arów. Wiadomość: (041)31-12-22 Purchała, Nagłowice 110. (GD/6276)

■**SPRZEDAM** działkę budowlaną w Pszczynie o pow. 670 m². Pszczyna ul. Łokietka 3/24. (DO/566)

■**SPRZEDAM** działkę z domkiem wiejskim. Pękosław woj. Kielce. 453-754 Katowice. (GO/4540)

■**SPRZEDAM** dom murowany, 3 pokoje + 2 morgi pola + łąka i las, 4 km od Buska-Zdroju. Informacja Dąbrowa Górnicza, ul. Legionów Polskich 111/98, cały dzień. (GO/4578)

■**SPRZEDAM** działkę budowlaną o pow. 9 ar z pawilonem handlowym w Iwoniczu – woj. Krosno, tel. 512-80. (KR/1535)

■**SPRZEDAM** działkę budowlaną z budynkami, Dębno nr 48 koło Rakowa woj. Kielce działka 41 ar.* Wiadomość; Teodora Slizanowska 27-600 Sandomierz, Mickiewicza 20/2 woj. Tarnobrzeg. (PR/128)

■**SPRZEDAM** M-4 z garażem w Wadowicach tel. 353-47 do godz. 17.00..(PR/120)

■**SPRZEDAM** ogródek działkowy w Świerklańcu o powierzchni 1000 m² z domkiem letniskowym. Tel. grzecznościowy 416-247. (GO/4581)

■**SPRZEDAM** pawilonik handlowy. Sosnowiec, Modrzejowska. 128-81-86. (GO/4538)

■**SPRZEDAM** sklep 17 m² w Chorzowie Batorym. Tel. grzeczn. 427-715. (GO/4521)

■**SPRZEDAM** zakopiankę oraz parcelę w okolicy Zwardonia. Tel. 163-46-84 (wieczorem), 66-19-05. (EX/49072)

■**SPRZEDAM** dom jednorodzinny Sosnowiec tel. 663867. (TB/13282)

■**TANIO** sprzedam działkę budowlaną w Imielinie 1162346. (DO/551)

■**TANIO** sprzedam działki pod budownictwo rekreacyjne nad jeziorem Czchów-Rożnów, woj. nowosądeckie. Żory, tel. (032)343-314, 341-970, po godz. 21.00. (GO/4576)

Dział Reklamy „Trybuny Śląskiej" wprowadził dodatkowe bonifikaty na ogłoszenia w GIEŁDZIE NIERUCHOMOŚCI

- każde drugie ogłoszenie drobne - gratis
- 25% zniżki za podanie w ogłoszeniu żądanej ceny
- 35% bonifikaty dla notowań Biur i Agencji w Giełdzie Nieruchomości (w wydaniach czwartkowych)
- 50% zniżki w wydaniach sobotnich lub zdjęcie obiektu gratis

TRAXCON consulting sc
transakcja
SZEROKA OFERTA
- kupna, sprzedaży, wynajmu domów, mieszkań, lokali użytkowych, działek, gospodarstw rolnych z terenu całego kraju
- regulacja stanów prawnych nieruchomości, spadki, wyceny.

OBSŁUGA PRAWNA
codziennie 9 - 19 soboty 9 - 13
ul. Opolska 4/3 40-084 Katowice
tel. 597-686, tel./fax 586-170
FC/30006/p

Interes z „Renomą"
- kilkaset ofert kupna, sprzedaży, wynajmu lokali, nieruchomości.
Kancelaria Katowice,
ul. 3 Maja 34, g. 8-16
tel. 1538-815, tel./fax 1537-639
AA/3616/p

HESTJA ®Z.U. HESTJA S.A. Poznań
ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ
Oddział w Katowicach
ul. Przemysłowa 10
tel. 1572 - 971, 1572 -974 tel/fax 1572-972
Zakład Ubezpieczeń "HESTJA" S.A. POZNAŃ
Oddział KATOWICE
OFERUJE ATRAKCYJNE UBEZPIECZENIA:
- *komunikacyjne OC, AC, Zielona Karta,*
- *obowiązkowe i dobrowolne ubezpieczenie rolne,*
- *następstw nieszczęśliwych wypadków w tym młodzieży szkolnej,*
- *ubezpieczenie kosztów leczenia osób krajowych wyjeżdżających za granicę,*
- *mieszkań od ognia i kradzieży z włamaniem i rabunku*

Dla członków Regionalnej Izby Gospodarczej ogłoszenia z bonifikatą
Z tej propozycji na pewno warto skorzystać!
Członkowie Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach, którzy w ogłoszeniach umieszczanych na naszych łamach wyeksponują przynależność do RIG i podadzą numer rejestrowy w Izbie - korzystają (we wszystkich wydaniach gazety) z 10-procentowej bonifikaty
Dział Reklamy i Ogłoszeń - zaprasza

Uwaga służby zaopatrzenia zakładów pracy.
Obuwnicza Spółdzielnia Pracy „Zgoda"
Będzin ul. Zagórska 73
oferuje trzewiki i saperki męskie robocze, olejoodporne.
Cena zbytu trzewików od 139.000,- saperki od 290.000,-
Stosujemy upusty cenowe.
KG/4149/b
Tel. 167-36-46, 167-61-42, 167-56-09, Fax 167-59-17.

SKÓRZANE RODEO
ODZIEŻ SKÓRZANA DLA CAŁEJ RODZINY
PROSTO OD PRODUCENTA
TANIEJ NAWET DO 50%
ORYGINALNE BUTY KOWBOJSKIE ZE SKÓR EGZOTYCZNYCH
OFERUJEMY PO SUPERCENACH:
KURTKI SKÓRZANE, MARYNARKI
KURTKI TOP - GUN
SPODNIE, SUKIENKI, SPÓDNICE
KOŻUCHY... I WIELE INNYCH
POWYŻEJ 3000 SZTUK
RAMONESKI JUŻ OD 1 999 000,-
BIELSKO-BIAŁA Zespół Szkół Zawodowych nr 3 ul. Słowackiego 24
DĄBROWA GÓRNICZA Szkoła Podstawowa nr 10 ul. Górników Rejonu 4 (przy Pałacu Kultury)
BYTOM Zespół Szkół Ekonomicznych (sala gimnastyczna) ul. Katowicka 23–25
KATOWICE III Liceum Im. A. Mickiewicza ul. Mickiewicza 11
GLIWICE Szkoła Podst. nr 28 ul. Ks. Strzody 4 (obok Kinoteatru X)
TYLKO 2 DNI
ZAPRASZAMY: 10, 11 IX'94 w godz. 9°°-21°°

ZAKUPIMY
TRANSFORMATORY ENERGETYCZNE
SILNIKI ELEKTRYCZNE sprawne technicznie
Łódź, tel. 86-18-99, 86-31-21, fax 86-19-70, 86-60-43
KR/1480/p

AGROPARTNER
oferuje w ciągłej sprzedaży:
- mak niebieski
- mąkę makaronową „semolinę"
- polepszacze do pieczywa
- jelita naturalne
Agropartner Trzebinia, ul. Piłsudskiego 55 tel. (0-35) 121-455
ATRAKCYJNE CENY IMPORTERA KR/1550/p

Uwaga Maturzyści !
ŚLĄSKA WYŻSZA SZKOŁA ZARZĄDZANIA w Katowicach
Przyjmuje jeszcze zapisy na I rok studiów wyższych na:
Wydział ZARZĄDZANIA I MARKETINGU !
na specjalności: 1.Informatyka Ekonomiczna
2.Handel i Kupiectwo
Zapisy przyjmuje oraz informacji udziela:
DZIEKANAT
Katowice, ul.Krasińskiego 2 - II piętro
pokój 210 tel. 155-24-33 wew. 68 lub 31
pokój 201 tel. 156-52-74

JARMARK

Dziś kolejne wydanie tygodnika ogłoszeniowego „JARMARK". Jest on dostępny w sieci „Ruchu" oraz kolportażu własnym.

Bezpłatne drobne ogłoszenia, niehandlowe do „Jarmarku" można złożyć w następujący sposób:

- osobiście lub telefonicznie

1. Katowice, ul. Młyńska 1, p. 303	tel. 1538-280
2. Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 7	tel. 233-56
3. Częstochowa, ul. Kilińskiego 38	tel. 24-63-79

- oraz drogą pocztową, wypełniając kupon opublikowany w „Jarmarku" i wysyłając go na jeden z adresów podanych na poniższym kuponie.

KUPON — Na jedno bezpłatne ogłoszenie dla osób nie prowadzących działalności gospodarczej

TREŚĆ OGŁOSZENIA _____

(adres kontaktowy) _____

DANE PERSONALNE WYŁĄCZNIE DO WIADOMOŚCI REDAKCJI

Imię i nazwisko _____ Podpis _____

Adres/tel. _____

„Jarmark"
40-001 Katowice
ul. Pocztowa 9
skr. poczt. 1553

43-300
Bielsko-Biała
Poczta Główna
skr. poczt. 376

JARMARK

Trybuna Śląska

Drugie wydanie ogłoszenia drobnego **bezpłatnie**

Piąta emisja gratis w serii ogłoszeń, każde o pow. przekraczającej 50 cm² **(20% zniżki)**

Szóste ogłoszenie bezpłatne w przypadku reklamy o powierzchni do 50 cm² **(16,6 % zniżki)**

50% bonifikaty za ogłoszenie w "Giełdzie Pracy" dla poszukujących pracy (w wydaniach czwartkowych i sobotnich)

40% zniżki na ogłoszenia w "Giełdzie Pracy" dla pracodawców

10% bonifikaty za pierwszą edycję oryginału zleceniodawcy

ZNIŻKI I BONIFIKATY

25% bonifikaty za podanie ceny w ogłoszeniu drobnym

30% bonifikaty dla ogłoszeń i komunikatów zlecanych przez Urzędy Miast i Gmin oraz Sądy

35% zniżki dla notowań Biur i Agencji w Giełdzie Nieruchomości (w wydaniach czwartkowych) oraz 50% w sobotnich

10% bonifikaty za reklamy o powierzchni minimum 225 cm², zlecone do druku we wkładce pt. "Śląska Gazeta Targowa"

15% zniżki za 5 wydań reklamy we wkładce "Skarbiec"

20% zniżki za 10-krotną edycję ogłoszenia w "Skarbcu"

25% bonifikaty za 25 wydań tej samej reklamy w "Skarbcu"

TAKIE BONIFIKATY TYLKO U NAS

Dział Reklamy i Ogłoszeń
przyjmuje reklamy i ogłoszenia
od poniedziałku do piątku 8-18
w soboty 8-12
Katowice, ul. Młyńska 1
III piętro p.303, tel. 1537-874, 1538-892
fax 1539-928
parter Domu Prasy, wejście przy ul. 3 Maja 4 (naprzeciwko Skarbka)
OPOLE, ul. 1 Maja 9, tel. 356-81
BIELSKO - BIAŁA, ul. 3 Maja 7 tel. 233-56
CZĘSTOCHOWA, ul. Kilińskiego 38 tel. 24-79-54, 24-63-79

GIEŁDA PRACY

500 tys. dziennie !!!
dla młodych ludzi (30 lat) z samochodem osobowym przy rozwożeniu towaru i serwisie urządzeń. Tel. 599-611
GO/4525/b

BIURO OCHRONY ARGUS 90
zatrudnij pracowników ochrony oraz osoby do prac w administracji (umowa o pracę lub zlecenie). Kontakt osobisty. Mysłowice, ul. Mikołowska 4a/318 (sekretariat). GO/4140/b

■**„AGMET"** – Przedsiębiorstwo Budowlane zatrudni od zaraz wysokiej klasy specjalistów w zawodach: betoniarz-zbrojarz, posadzkarz, cieśla szalunkowy, murarz-tynkarz, malarz, glazurnik, monter elewacji zewnętrznych, operator sprzętu ciężkiego. Zgłoszenia osobiste: budowa przy ul. Ostrobramskiej 75a Warszawa, lub telefonicznie: (022) 137876, 112531, 111989. (GO/4419)

■**17** uczciwych zatrudnię. 813-920. (GO/4565)

■**AKWIZYTORA** – osobę niepełnosprawną z wykształceniem średnim lub wyższym do 40 lat, z telefonem zatrudnimy, z terenu Sosnowca i Katowic lub Zabrza. Tel. (035) 433-021 po 20.00. (GO/4569)

■**ATRAKCYJNA** praca dla lektora angielskiego i niemieckiego. Tel. 171-76-65. (DO/559)

■**BORONÓW** – koło Lublińca – praca dla stolarzy względnie pomocników. Informacja Spółdzielnia „Rolpex" lub (032)58-44-97 po 18.00. (GO/4365)

■**CHCESZ** pracować – zadzwoń. Jaworzno, tel. 640-63 wew. 30. (KO/22108)

■**CIEKAWA** praca. Tel. 410-296. (GO/4552)

■**DAJĘ** pracę – dobrze płacę 11-73-247. (OT/40082)

■**DŁUŻYCA** 22t odkryta, szukam pracy. 419-463. (GO/4505)

■**FIRMA** Produkcyjno-Handlowa zatrudni natychmiast: 5 akwizytorów, 5 kierowców, 8 osób do działu produkcji. Katowice, Kłodnicka 43 lub Gliwice, Chorzowska 52 (wejście obok CPN). (GO/4350)

■**FIRMA** Zachodnia zatrudni na korzystnych warunkach nowych pracowników z możliwością stałej pracy i awansu. 118-65-24. (GO/4444)

■**FIRMA** handlowa z Będzina zatrudni przedstawicieli z terenu woj. katowickiego, bielskiego, częstochowskiego. Tel. 167-72-52. (GO/4585)

■**FIRMA** zatrudni operatywne osoby, rewelacyjne warunki. 167-41-32. (EX/49074)

■**FIRMA** zatrudni niewykwalifikowanych pracowników budowlanych posiadających PO lub niemiecki paszport. (041)469-77, 8.00-15.00. (GO/4448)

■**FIRMA** zatrudni 4 osoby. Tel. 156-83-90. (GO/4534)

■**FRANCJA,** Niemcy – winobranie sezon '94. API „Adsur" Głogów 1. (KR/1507)

■**HOLDING** polsko-niemiecki zatrudni młodych żądnych sukcesu pracowników. Zarobki 300-600 tys. dziennie. 15-23-051 do 8 wew. 60 do 15.00. (GO/4240)

■**KAFELKOWANIE,** hydraulika, tapetowanie, malowanie, 186-32-04. (MM/29154)

■**LEGALNA** praca w Niemczech. Wymagane paszporty niemieckie lub wiza P.O. w zawodach: wszyscy specjaliści budowlani, ślusarze, sł. zdrowia. Pośrednictwo pracy: Kraków – Kościuszki 33 (012)21-30-21, fax – 21-70-24. (GD/6305)

■**MAM** pracę dla młodych ludzi Gliwice 130-84-30. (OT/40083)

■**MASZ** czas, wykształcenie średnie, telefon? Zostań lokalnym przedstawicielem „Prywatnej Szkoły Promotor". Informacje: Mysłowice, 122-68-22 wieczorem. (GO/4542)

■**NAPRAWIAM** telewizory, szukam pracy. 15-42-384. (GO/4492)

■**NOWA** firma zatrudni – 1222-878. (GD/6316)

■**OFERTA** premiowana atrakcyjnymi nagrodami przez Agencję „Adsur". Program zarobkowy (wysyłanie ofert reklamowych) Alemar Enterprises – Kanada. Wysyłamy informację – zgłoszenie. „Adsur" Głogów box 183. (KR/1506)

■**OFERTA** dla osób poszukujących pracy (20 etatów). Sosnowiec, Al. Mireckiego 66-28-83. (EX/49075)

■**PODEJMĘ** pracę ciężkim sprzętem – 163-33-09. (GD/6319)

■**POSZUKUJEMY** magistra farmacji do współpracy. 155-46-13. (GO/4418)

■**POSZUKUJĘ** pracy, najlepiej adresowanie kopert dla firm polskich. Tel. 11-66-470. (TT/175)

■**PRACA** dla posiadaczy „maluchów", 165-50-10. (GO/4427)

■**PRACA** dla osób lubiących kontakty z ludźmi. Tel. 191-27-36, po 20.00. (GR/30)

■**PRACA** za granicą – stała, sezonowa! B.H. 42-310 Żarki Jaworznik 9. (DO/546)

■**PRACA,** częste wyjazdy. 165-50-10. (GO/4428)

■**PROGRAMISTÓW** Windows, Access, wdrożeniowca systemów przygotowania produkcji, serwisanta komputerów PC, kierownika handlowego, handlowców systemów komputerowych CAD. Logotec. Tel. 157-23-76, 1572379, 157-23-80 (GO/4352)

■**SEZONOWA** praca pomocnicza z możliwością stałego etatu. 156-96-94. (GR/54)

■**SPRÓBUJ** z nami Firma Handlowa zatrudni pracowników. Zapewniamy szkolenie. Sosnowiec 66-92-11 w. 222, Jaworzno 550-51 w. 5107, prosić 13. (GO/4353)

■**SZUKAM** pracy w godzinach popołudniowych, 1537-481. (GO/4575)

■**UWAGA!** Mieszkańcy Rybnika, Żor, Jastrzębia, Wodzisławia, Knurowa, Raciborza... oferujemy dobrze płatną, stałą pracę. Preferujemy wykształcenie ponadpodstawowe wiek do 30 lat, auto mile widziane. Informacje: Rybnik (0-36)215-25. Zadzwoń jeszcze dziś! (RR/12075)

■**W** dochodowej dystrybucji zatrudnię, tel. 103-52-19 do 21 wew. 319. (GO/4600)

■**ZATRUDNIĘ** instalatora. 1578-736. (GO/3919)

■**ZATRUDNIĘ** administratora sieci komputerowej, ze znajomością zasad księgowości. Mysłowice tel. 1222-201. (GO/4535)

■**ZATRUDNIĘ** dobrych murarzy i cieśli (praca sezonowa). Tel. 128-90-27. (GR/53)

■**ZATRUDNIĘ** ekspedientki w sklepie ogólnospożywczym, Gliwice ul. Sztabu Powstańczego 4. (OG/39111)

Coca-Cola Poland Ltd.

poszukuje kandydatów na stanowiska:

- **Mechanik Utrzymania Taboru Samochodowego** – oprócz doświadczenia zawodowego wymagane również prawo jazdy kat. C.
- **Strażnik-Kontroler** – wymagane średnie wykształcenie, nienaganna reputacja i uczciwość.

Oferty wraz ze zdjęciem prosimy składać w siedzibie firmy: Katowice, ul. Magazynowa 21, w godz. 8 – 17, w terminie do dwóch tygodni od daty ukazania się ogłoszenia.
JP/2161/b

CHAŁUPNICTWO

Prywatne Przedsiębiorstwo poszukuje chętnych do pracy chałupniczej. Praca z powierzonego materiału na zlecenie. Towar do produkcji dostarczamy na nasz koszt. Za pracę płacimy wysokie stawki. Zainteresowanym wysyłamy warunki pracy wraz z umową. Producent kopert i toreb papierowych.

Nasz adres: PPHU „Plas-Mat"
78-600 Wałcz
ul. Bydgoska 5
załącz znaczek za 13.000 zł.
PR/1119/b

ZAKŁADY MIĘSNE MYSŁOWICE sp. z o.o.

ZATRUDNIĄ:

- **absolwentów wędliniarstwa i rozbieraczy mięsa**
- **kobiety o wykształceniu zawodowym – rozbieraczy i wykrawaczy mięsa**

KONTAKT OSOBISTY NA ADRES:
ZAKŁADY MIĘSNE MYSŁOWICE, ul. OŚWIĘCIMSKA 54
SEKRETARIAT godz. 9 – 14.
SM/7119/b

Praca:
zatrudnimy tokarzy i frezerów.
Tel. 1222-243 wew. 222
GO/4584/b

Zatrudnimy pracowników stałych w naszych oddziałach:
- Katowice, tel. 104-18-24
- Dąbrowa Górnicza, tel. 164-18-17 wew. 258
- Rybnik, tel. 22-621 wew. 361
- Bielsko-Biała, tel. 418-51 wew. 225

GO/4621/b

KATOWICKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT GÓRNICZYCH Sp.z o.o.

zatrudni pracowników posiadających kwalifikacje osoby średniego dozoru górniczego. Preferowane będą osoby posiadające doświadczenie w drążeniu wyrobisk kamiennych korytarzowych i komorowych.

Zgłoszenia przyjmujemy: Katowice ul. Damrota 18 p.141

Obuwnicza Spółdzielnia Pracy „Zgoda" w Będzinie ul. Zagórska 73,

zatrudni Kierownika Działu Zbytu i Zaopatrzenia.

Wskazana znajomość zagadnień marketingowych, języka niemieckiego lub angielskiego. Wymagana pełna dyspozycyjność, posiadanie własnego samochodu.
Zatrudnimy również akwizytorów obuwia roboczego.
Wskazana znajomość branży obuwniczej, łatwość w nawiązywaniu kontaktów z zakładami pracy.

Tel. 167-36-46, 167-56-09, 167-61-42, Fax 167-59-17.
KG/4150/b

HESTJA ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ ®Z.U. **HESTJA** S.A. Poznań
Oddział w Katowicach
ul. Przemysłowa 10
tel. 1572 - 971, 1572 -974 tel/fax 1572-972

ZATRUDNIMY
GŁÓWNĄ KSIĘGOWĄ
oraz
POŚREDNIKÓW UBEZPIECZENIOWYCH

Nadzwyczajne zniżki na ogłoszenia w giełdzie pracy.

Zapraszamy na nasze łamy w czwartki i soboty.

50% zniżki na ogłoszenia dla poszukujących pracy.

40% zniżki na ogłoszenia pracodawców.

Gratis każde drugie ogłoszenie drobne.

OGŁOSZENIA I REKLAMY

zlecone Działowi Reklamy i Ogłoszeń Trybuny Śląskiej w Katowicach, ul. Młyńska 1, tel. 1537-874, fax 1539-928 do zamieszczenia równocześnie w

TRYBUNIE ŚLĄSKIEJ oraz GAZECIE OPOLSKIEJ

publikujemy za cenę

jedynie 25% dodatku

do ceny podstawowej ogłoszeń „Trybuny Śląskiej" w wydaniach codziennych.

Wspólne publikacje reklam i ogłoszeń w piątkowych wydaniach magazynowych realizujemy za dopłatą

tylko 10%

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ
przyjmuje reklamy i ogłoszenia od poniedziałku do piątku 8-18 w soboty 8-12
Katowice ul. Młyńska 1
III piętro p. 303, tel. 1537-874, 1538-892, fax 1539-928
parter Domu Prasy, wejście przy ul. 3 Maja 4 (naprzeciwko Skarbka)

OPOLE, ul. 1 Maja 9, tel. 356-81, fax 390-27

BIELSKO-BIAŁA, ul. 3 Maja 7, tel. 294-40, fax 233-56

CZĘSTOCHOWA, ul. Kilińskiego 38 tel. 247-954, fax 246-379

RYBNIK, ul. Rynek 7

Ogłoszenia i reklamy przyjmują także agencje:

BIELSKO-BIAŁA
Orbis, ul. 3 Maja 9a, tel. 242-70
Bismilla, ul. Piękna 6, tel. 485-05
Promex, ul. Mickiewicza 21b, tel. 258-49

BĘDZIN
Soft-Comp, ul. 1 Maja 2/14, tel. 167-30-61 do 5 wew. 220

BYTOM
M & M, ul. Dworcowa 19, tel. 81-40-38, tel./fax 81-61-35
Orbis, ul. Dworcowa 23, tel. 812-060
Danmar, ul. Józefczaka 29, tel. 819-286 do 8 wew. 31

CHRZANÓW
EGO ul. Wojska Polskiego 5, tel. 344-91.

CHORZÓW
Medea, ul. 3 Maja 117b, tel. 410-843
Auriga, ul. Dworcowa 1, tel. 413-467
Contract, ul. Dworcowa 1

DĄBROWA GÓRNICZA
Bismilla, ul. Majakowskiego 7, tel.1642-974

GLIWICE
Orbis, ul. Zwycięstwa 65, tel. 312-843

GOSTYŃ k.Tych
Recaro, ul. Pszczyńska 370, tel./fax 278-701

JAWORZNO
„Co Tydzień", ul. Grunwaldzka 52, tel./fax 628-56

JASTRZĘBIE
TUR, ul. Śląska 17, tel. 719-275

KATOWICE
Diskau Ltd., al. W. Korfantego 2, tel.1538-529,1538-878
Bismilla, ul.Damrota 18, tel. 1573-057
Ibex, al. Korfantego 105, tel. 599-076
Agencja Reklamy Radia Katowice, ul. Ligonia 29, tel. 519-879
Pol-Media, ul. Dyrekcyjna 10/3, tel.1539-779
Business Consulting, ul. Wita Stwosza 7, tel. 510-061, 510-201 w. 347, 320, 324, fax 517-016
Silesianpress, ul. Klonowa 23/2, tel. 5817-09
Abra ul. Rymera 3/3, tel. 512-592
Interkontakt, ul. Kochanowskiego 4, tel. 517-893
Kontakty, ul. B. Chrobrego 38/124, tel. 1544-762
Fenix, ul. Karliczka 3
Biuro Ogłoszeń i Reklamy, al. Korfantego 2, tel. 586-071, 598-061, 589-081 w. 130
Śląska Agencja Reklamowa, ul. Francuska 70b/9
Young & Power, ul. Francuska 35, tel. 155-16-94

ŁAZISKA GÓRNE
Konzeption II, ul. Barlickiego
RMC System, ul. Zawiszy Czarnego 10/152

ŁAZY
Promocja, ul. Częstochowska 33

MYSZKÓW
Fundacja „Liceum", ul. 11 Listopada 9, tel. 13-27-76

OŚWIĘCIM
Ruch, ul. B. Prusa 5, tel. 328-98

ORZESZE
Kama-Lux, Rynek 3, tel. 12-13-371

PIEKARY ŚLĄSKIE
Alles, ul. Kościuszki 11a, tel. 873-500

PORĘBA
MPGKiM, ul. Modrzewiowa 1

PSZCZYNA
Rado, ul. Rynek 12, tel. 42-89

RUDA ŚLĄSKA
Biuro Pośrednictwa Nieruchomości, ul. Sienkiewicza 1a, ul. Czarnoleśna 7, tel. 420-315
Hanke, ul. ks. Niedzieli 31/4

RYBNIK
RUCH, ul. Kościuszki 45, tel. 214-17, 288-57 wew. 208
Iras, ul. Boguszowicka 17b, tel. 247-96
Gwarancja, ul. J. F. Białych 5, tel. 226-51

SIEMIANOWICE
Euromarket, ul.1 Maja 2, tel.128-30-32

TARNOWSKIE GÓRY
Ruch, ul. Górnicza 9, tel.1855-281
Domator, ul. Krakowska 16, tel.185-15-62

TYCHY
Orbis, ul. Zawadzkiego 7, tel.117-01-22
AJAN, ul.Oskara Lange 19, tel.119-23-53,127-10-21 w.134
TUR, ul. Budowlanych 168, tel.117-50-71 wew. 214, fax 117-48-02

WISŁA
Biuro Bis, ul. 1 Maja (Pawilon Handlowy), tel./fax 26-49

ZABRZE
Orbis, ul. Wolności 274-276, tel.1718-730,1711-510

ZAWIERCIE
Promocja, ul. H. Sienkiewicza 1, tel. 243-37

ŻORY
BUT MOSiR, ul. Koszarowa 1, tel./fax 343-940

ŻYWIEC
Dacza, ul. Kościuszki 4

WSB

WYŻSZA SZKOŁA BANKOWA w Poznaniu
(zezwolenie MEN nr DNS 3-0145/TBM/210/94)

ogłasza nabór na rok akademicki 1994/95 do

ROCZNEGO POMATURALNEGO STUDIUM FINANSÓW
Filia Katowice

na specjalności BANKOWOŚĆ i SKARBOWOŚĆ
w trybie dziennym, wieczorowym i zaocznym.

Studium zapewnia możliwość zdobycia wiedzy i umiejętności praktycznych pozwalających na podjęcie pracy w bankach, urzędach skarbowych oraz działach finansowo-księgowych firm. Szkoła pomaga w uzyskaniu zatrudnienia. Absolwenci Studium mogą kontynuować naukę na II roku Wyższej Szkoły Bankowej po uzupełnieniu różnic programowych.

REKRUTACJA ODBYWA SIĘ BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH

Informacje i zapisy: ul. Ks. Bp. Bednorza 2a-6, 40-337 Katowice - Szopienice, od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 17.00
☎ 156-90-18 w. 145 i 146

TAI
Bieżące informacje o ogłoszeniach prasowych w naszej gazecie
także informacje o handlu produkcji oraz usługach
poniedziałek–piątek
w godz. od 9 do 18
tel.:
461-957, 128-97-72,
154-31-89, 128-99-54

NAUKA

■**AB Centrum.** Kursy wspomagane komputerowo, angielski, niemiecki, francuski, hiszpański, włoski. Kursy angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego za granicą. Obsługa komputera, księgowość, księga podatkowa. Katowice, Przyklinga 22, tel. 1031404, 518-696. (GO/4140)

■**ANGIELSKI,** niemiecki dla dzieci, młodzieży, dorosłych. Sekretarek. Maturzystów. Wysoki poziom. Profi-Lingua. Katowice ul. Francuska 35/36 tel. 1-57-24-21, 1-57-24-22 (10.00-18.00). (KR/1499)

Kursy WUR

maklerów giełdowych, doradców inwestycyjnych, ewidencji papierów wartościowych, doradztwa podatkowego, księgowości, sekretarek, obsługi komputerów, masażu, z zakresu L.O., kosztorysowania.

Katowice, 3 Maja 12, tel. 599-646, 588-921, Ruda Śl., Niedurnego 36, tel. 486-545. GO/4243/p

■**BIOLOGIA** – Medycyna – 116-26-54. (GD/6317)

■**BIURO** Ochrony „Interccom" przyjmuje zapisy na kurs agentów detektywistycznych – ochrony mienia – konwojowania. Początek zajęć 15.09.1994. Tel. 1170605. (OT/40078)

■**NIEPUBLICZNE** Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych w Tychach ogłasza zapisy do 3- i 4-letniego liceum. Informacje – Interccom 1170605. (OT/40080)

■**POLICEALNA** Szkoła Detektywistyczna w Tychach przyjmuje dodatkowe zapisy kandydatek i kandydatów – system wieczorowy. Tel. 1170605 Interccom. (OT/40079)

■**MATEMATYKA,** 157-22-89, 8.00-15.00. (GO/4480)

■**PROFESJONALNE** kursy obsługi komputera, księgowości komputerowej, Corel Draw, Excel, Works, Unix podstawowy i zaawansowany, Informix. Procoig, tel. 157-41-15. (GO/4009)

■**STOWARZYSZENIE** Stenografów, Maszynistek, Sekretarek. Kursy: pisania na maszynie, pracownika administracyjno-biurowego, komputerowe, rachunkowości, stenografii. Katowice, ul. Ordona 20a, tel. 58-03-58. (GO/4421)

KUPNO-SPRZEDAŻ

■**DALMATYŃCZYKI,** 45-56-94. (GO/4519)

■**DOGI** czarne 7.000.000,- Bielsko 427-28. (KR/1545)

■**JABŁKA** – wysoka jakość, konkurencyjne ceny. Zboża – workowane, śrutowane, dla drobnych hodowców – hurtowe ceny. Przedsiębiorstwo Sadownicze „Agro-Sad" Bytom Radzionków ul. Śródmiejska 8, 186-62-58, 186-66-67. (GD/6294)

■**SADZONKI** truskawek – kwalifikowana superelita i elita. Odmiany: Elsanta, Dukat, Kent, Senga-Sengana, Redglouted. Przedsiębiorstwo Sadownicze „Agro-Sad" Bytom Radzionków ul. Śródmiejska 8, 186-62-58, 186-66-67. (GD/6293)

ŁOŻYSKA
Skup - Sprzedaż
„HEPI" Łódź,
Tymienieckiego 16/18
74-19-64, 74-93-55
KR/1331/b

■**JAMNICZKI** czarne, brązowe – sprzedam. Tychy Paprocany, Prosta 44 a. (OT/40077)

■**KAMERĘ** „Grundig" VHS sprzedam 637234. (DO/549)

■**KOPACZKĘ** elewatorową do ziemniaków sprzedam. Brzeźnica Stara, Częstochowska 59, 42-118 Brzeźnica nad Wartą. (TC/8270)

■**KUCHNIA** gazowa za milion, tel. 514-655. (GO/4442)

■**KUPIĘ** łóżko do solarium, 163-14-10, 163-09-19. (GO/4432)

■**KUPIĘ** wyposażenie sklepu odzieżowego: kasę, wagę elektroniczną. Tel. 1538-308. (GO/4508)

■**MASZYNY** i urządzenia wulkanizacyjne produkcji niemieckiej sprzedam. Częstochowa-Kiedrzyn, ul. Gruszowa 1, tel. 22-58-16. (TC/8272)

■**MASZYNY** szwalnicze kupię, tel. (042)790210. (MM/29159)

■**NIEMIECKA** firma handlowa oferuje zapalniczki jednorazowe przezroczyste w pięciu kolorach. Cena od 0.079 USD za sztukę. Udostępniamy GSP form A certyfikat (preferencyjne cło). Fax 0049 2223 28297, tel. 0049 172 2160998. (GO/4497)

■**OFERUJEMY** do sprzedaży płyty, mozaikę, grys z marmuru polskiego, włoskiego, greckiego. Mysłowice Larysz Jaworowa 28, tel. 1222-081 wew. 446 Sklep firmowy: Katowice Poniatowskiego 34 róg Kościuszki. (GD/6274)

■**POLECAMY** znicze gipsowe od 2.000,- Tarnowskie Góry ul. Łomnickiego 24 (boczna Gliwickiej). (DM/11037)

P.W. MEGART
ul. Parkowa 3
(200 m za dworcem PKP)
Dąbrowa Górnicza-Golonóg
tel./fax: 164-18-33

WAGI
mechaniczne, elektroniczne wszystkich typów, systemy komputerowego ważenia i rozliczania hurtowni, zakładów spożywczych itp., odważniki, metkownice ...
Sprzedaż, naprawa i legalizacja

■**POLSKIE** owczarki nizinne rodowodowe (0-36)552823. (DO/567)

■**SILNIK** Elet 13 KW 1450 obr. sprzedam tanio. Tel. 152-30-01. (GO/4563)

■**SPRZEDAM** Casio CT460, 193-76-57. (GO/4539)

■**SPRZEDAM** japońską maszynę dziewiarską jednopłytową, programującą wzory. Tel. 128-96-16, Siemianowice. (GO/4479)

■**SPRZEDAM** komputer Commodore CDTV Amiga i Commodore C64 Ruda Śl. 11 ul. Sportowców 12/6. (DO/565)

■**SPRZEDAM** lady i regały. Tel. 1538-308. (GO/4509)

■**SPRZEDAM** sklep – Będzin, tel. 66-06-15 od 7.00-10.30. (GD/6313)

■**SPRZEDAM** skóry szynszylowe Skoczów, Fabryczna 8. (DO/563)

■**SPRZEDAM** suknię ślubną. Żory, 341373. (DO/550)

■**SPRZEDAM** sypialnię Ludwik XVI, 193-74-11. (GO/4548)

■**SPRZEDAM** wózek widłowy Zremb 2009U (034)570095. (DO/561)

■**SPRZEDAŻ** wysyłkową płyt compaktowych polskich wykonawców prowadzi: KMR Gramofon, 44-100 Gliwice, ul. Ligonia 41/3. U nas taniej! Zamówienie składać na kartce pocztowej podając nazwisko oraz adres zamieszkania. Opłata przy odbiorze przesyłki!!! (GO/4074)

■**URZĄDZENIA** piekarnicze, gastronomiczne, sklepowe. Czyściwo bawełniane. Wyłączniki przeciwporażeniowe. Katowice, 512-811. (GO/4582)

■**WODOMIERZE** – zawory kulowe. Ceny producenta, hurt-detal. Katowice, ul. Ściegiennego 7, tel. 599-226 w. 288. (GO/3964)

■**WYPRZEDAŻ!** Kosiarka 3,5 KM, czterosów (import USA) nowa, w pudle, gwarancja. Cena 3.900.000,- Gril gratis! Tel. 116-48-17. (OT/40084)

■**WYŻŁY** szczenięta – sprzedam. Tel. (035)645-66. (KO/22110)

■**WYŻŁY.** Gliwice, tel. 133-79-49. (GO/4394)

■**PRODUKCJA** spodni i marynarek. Atrakcyjne ceny. Tel. Poznań 178-560. (KR/1547)

USŁUGI

■**ANTENY** – 584-164. (GD/6285)

■**AGENCJA** Detektywistyczna „Obserwator". Sprawy rozwodowe, ustalenia. Katowice, 15-41-639. (GO/3852)

■**ALARMY** domowe, profesjonalne, tel. 414-311. (GO/4527)

■**ALARMY** włamaniowe i pożarowe – montaż i uruchomienie. Raj International, tel.582041 do 6, w. 26. (DO/548)

■**BIURO** Rachunkowe. Sosnowiec Warszawska 9A/14, tel. 1924179 po 10.00. (GO/4384)

■**CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki, rachunki. Katowice, 154-41-49. (GO/4209)

■**DOMOFONY** 165-56-80. (EX/49090)

■**INSTALACJE** wodne, gazowe CO, (wodomierze). 106-34-08. (GO/4490)

■**KAFELKOWANIE,** hydraulika, tapetowanie, malowanie, 186-32-04. (MM/29155)

■**KAFELKOWANIE,** tanio, sprawnie – (090)308-530. (GD/6301)

■**KAMIENIARSTWO** – J. Patalong – Mysłowice-Krasowy – tel. 090301015 – Tanie nagrobki granit-tarasso. (DO/441)

■**KRATY,** bramy, ogrodzenia. Tel. 162-18-89, 162-56-77, po 20.00. (GO/4426)

■**KUŚNIERKI** produkuję. Mechanika Maszyn, 76-251 Kobylnica, Witosa 2, Słupsk (0-59)437-098, 434-648. (KR/1532)

■**MONTAŻ** anten – 598-114. (GD/6311)

Kafelkowanie, hydraulika, remonty – tel. 519-541 GO/4534/p

■**MONTAŻ** boazerii, zabudowy, podłogi, schody, 186-94-83. (MM/29156)

■**MYCIE** okien – 486-028. (GD/6223)

■**NAPRAWA** RTV, Video, regeneracja kineskopów. Kruczkowski Roman, tel. 1704-777, Gliwice, Ligonia 41. (GO/4073)

■**NAPRAWA** pralek automatycznych, 15-37-922, 163-13-52. (GO/4501)

■**NAPRAWA** sprzętu turystycznego (leżaki, namioty) Kochłowice, Radoszowska 169a, tel. 428-108. (DO/564)

■**OŚWIĘCIM** 284-92 żaluzje, rolety, markizy. (RO/6051)

■**PARKIET** – produkuję. Tel. 036/553702. (RR/12061)

■**„RAPEX"** blacharstwo Czechowice-Dziedzice ul. Barlickiego 4. (DO/562)

■**ROLETY** antywłamaniowe, żaluzje pionowe niemieckiej firmy Heroal – montaż. Rybnik, tel. 396-376. (TR/58001)

■**SPRZĄTANIE** mieszkań. 163-05-12. (EX/49078)

■**STROJENIE** – remonty pianin. Zawiercie, 278-24. (GO/4282)

■**SZYLDY,** reklamy. Projektowanie, wykonanie, montaż. Zadzwoń, my zrobimy resztę. Tel. 0-90211600. (GO/4451)

■**ZABEZPIECZANIE** kominów rurami kwasoodpornymi, 1501-557. (GO/4528)

■**ZESPÓŁ** muzyczny: bankiety, wesela – 199-71-95. (GD/6296)

■**ŻALUZJE,** rolety, markizy – 45-46-24. (GD/6314)

■**ŻALUZJE.** Rolety. Markizy: przeciwsłoneczne, antywłamaniowe. Montaże Śląsk, Zagłębie, Podbeskidzie. Tanio! „DARŻAL" 167-44-96, 167-64-75. (GD/6256

■**ŻALUZJE,** 510-852. (GO/4055)

MOTORYZACJA

■**126P** kupię do remontu – 154-23-84. (GD/6295)

■**125P** lub Poloneza do 50.000.000 kupię, 164-43-03. (GO/4531)

■**ALARMY**, Mul-T-Lock, Chorzów tel. 414-311. (GO/4386)

■**AUTA** Polonez, FSO kupię 38-53-71. (OG/39105)

■**AUTO** po wypadku lub uszkodzone kupię, tel. 48-49-17 Ruda Śl. (GO/4327)

■**AUTOALARMY,** Mysłowice ul. Promenada 9a. Bezterminowe gwarancje. (GO/4510)

■**CZĘŚCI** zamienne do samochodów Skoda 100, 105, 120, Favorit 135, 136 oferuje w Katowicach sklep przy ul. Sokolskiej 80 (koło kina „Kosmos"). (GD/6304)

UWAGA! Tylko u NAS do 15 września
co drugie ogłoszenie drobne GRATIS

■**FIAT** 126p, r. 1976, 6.500.000,-. Tel. 165-51-14. (GO/4487)

■**HONDA** Prelude – części sprzedam. Tel. 152-30-01. (GO/4561)

■**KUPIĘ** 126p, Skodę, również remont, 587-812. (GO/4514)

■**KUPIĘ** 126p, Skodę również remont, 48-40-05. (GO/4516)

■**KUPIĘ** samochody całe, po wypadku lub skorodowane. Chorzów, Zgrzebnioka 1, tel. 413-857. (GO/3764)

■**KUPIĘ** Busa do 60 mln zł do remontu tel. 426-80 Bielsko. (TB/13283)

■**KUPUJĘ** samochody – gotówka Chorzów ul. Zgrzebnioka 15a, tel. 414-311. (GO/4385)

■**POMPA** wtryskowa do Peugeota 205 Diesel, Katowice 599-271 wew. 520, 8.00-10.00 i po 20.00. (GO/4590)

■**SKUP** 126P, Skoda, Łada do remontu – gotówka. (03)171-57-47. (OZ/41042)

■**SKUP** samochodów rozbitych j skorodowanych. Sprzedaż używanych części, samochodów, duży wybór silników. Czechowice-Dziedzice, Młyńska 56 (obok Kablowni) tel. 546-24, Pszczyna ul. Górnośląska 15 (obok Merkurego) tel. 40-41 wew. 64, Wilkowice koło Bielska ul. Rolnicza 2, tel. 71-389, od 8.00-16.00. (TB/13284)

■**SPRZEDAM** 12 rat Autotak na Cinquecento 700. Ruda Śl. tel. 48-34-74. (DO/568)

■**SPRZEDAM** Fiata 126p rok produkcji marzec 1991 tel.456-204 po godz. 18.00. (DO/557)

■**SPRZEDAM** FSO 1500, 1989. Sosnowiec, tel. 191-55-94 po 14.00. (GO/4553)

■**SPRZEDAM** Ford „Granada" 1981. Żory 345672. (OB/17026)

■**SPRZEDAM** Polonez Truck, rok produkcji 1992, przebieg 51 tys. km. Tel. (035)620-01. (KO/22111)

■**SPRZEDAM** Żuka, Syrenę Bosto na części. Sosnowiec, ul. 1 Maja 26/12, po godz. 18.00. (GO/4556)

■**SPRZEDAM** garaż przy ul. Konduktorskiej w Katowicach. Dworniak Kazimierz, Katowice ul. Zamenhoffa 18a/13 (GO/4537)

■**SPRZEDAM** tanio żuka (1975). Rogoźnik ul. Kościuszki 85. (GO/4543)

■**STAR-200,** wywrotka x3, 1987 r., mały przebieg. 116-72-67. (GO/4610)

■**SZYBY** samochodowe, hurt, detal, montaż. Katowice, Żyzna 2, tel. 156-63-09 (obok Nowosamu Rożdzień). (SM/7116)

ZDROWIE

■**APARATY** słuchowe zauszne, wewnątrzkanalikowe, okularowe, pudełkowe. Dobór, serwis, wkładki indywidualne. Logopeda laryngolog. Gabinet „LOGO", Katowice, Piaskowa 8, tel. 156-47-41. (GO/3443)

■**CZECHY** – usługi medyczne, 1543-413, 163-20-89. (GO/4382)

■**CZECHY** – usługi medyczne, Katowice, 1029-810, 1062-826. (GO/4109)

■**EEG** – badania Katowice, Moniuszki 8, 571-151. (GO/4294)

Będzin
Usługi medyczne w Czechach
tel. 167-74-49, 193-21-50
GO/3894/p

■**NOWE** terapie problemów alkoholowych, nikotynowych. 164-11-50, (15.00-19.00). (GO/4246)

■**PANENDOSKOPIA,** Rektoskopia, USG, EKG, laboratorium, porady – Dr Szwed Katowice, Moniuszki 8, 571-151. (GO/4295)

■**PSYCHOTERAPIA** alkoholizmu, esperal, odtruwanie. Sosnowiec, 662-861 wew. 146. Informacje, zapisy. (GO/4198)

■**REUMATOLOG.** (03)156-20-27. (GO/4495)

TURYSTYKA

■**BESKIDY** – weekendy rodzinne od piątku do niedzieli w domach letniskowych, tel. (0387)431-02. (GO/4604)

■**POZNAJ** z nami Europę podczas ciekawych imprez turystycznych. Wycieczki do Włoch, Francji, Hiszpanii, Maroka, Tunezji, Turcji, Egiptu. Przewozy do Niemiec i innych krajów Europy oferuje Agencja PTTK Katowice, ul. Staromiejska 13, tel. 1538-700, 1539-550. (GO/4515)

■**WYJAZDY:** Majorka, Tunis – samolot z Ostrawy, wszelkie świadczenia. Cena ok. 10 mln. Biuro Podróży „Jatta", tel. 517-846, 154-53-57. (GO/4459)

■**ZIELONE** szkoły, wycieczki, sanatoria, przewozy – „LA–MARK" Siemianowice, Świerczewskiego 34, 1287-688, Czeladź, Bytomska 3, 1656-300. (GD/6321)

MATRYMONIALNE

■**BELGOWIE** chętnie poznają Polki w celu nawiązania przyjaźni i matrymonialnym. Dane osobiste, oczekiwania + aktualne foto proszę przesłać na adres: Verisijp M., Egelantierstr. 13, 9000 Gent Belgia. (GO/4583)

■**JESTEŚ** warta(y) czyjegoś uczucia, pozwól, udowodnimy. „Sylwia", Tychy, tel. 127-55-93 w. 128. Dzwoń! od wt.-pt. godz. 16.00-19.00. (GO/4397)

■**KULTURALNY,** wysoki, mieszkanie, samochód, pozna kulturalną, elegancką wolną pannę do 40 lat. 43-300 Bielsko, skr. 546. (GO/4593)

■**POŚREDNICTWO** Matrymonialne „Mafi" – sposób na samotność. 156-21-96. (GO/4491)

RÓŻNE

■**FIAT** 126p, Polonez, Skoda, Tipo, Uno – nie oprocentowane raty, system argentyński, 81-61-35 Bytom ul. Dworcowa 19 (róg Moniuszki, pokój 102. (MM/29162)

■**KREDYTY** nie oprocentowane od 30.000.000,- do 200.000.000,-, systemem. Dąbrowa, Graniczna 10. 162-39-19, 162-48-61, 162-20-31 Sosnowiec, Teatralna 9/307, 66-92-20/29 wew. 304. (GO/4213)

■**ŚWIADKÓW** kolizji, której w dniu 26.08.94 ok. godz. 16.15 uległ Fiat 125p, koloru bordo w miejscowości Paniówki, proszę o kontakt pod nr. telefonu 126-13-31. (GO/4635)

■**SKRYTKI** kontaktowe (pocztowe) wynajmuje „Mipress" Zabrze ul. Wajdy 6/1 tel. 15-35-06. (OZ/41048)

■**UWAGA** importerzy. Skład celny w Sosnowcu – waszym partnerem. Tel. 163-35-47. (GO/4554)

■**WOJSKO** czeka na Twego syna (wnuka). Nie martw się co go tam czeka. Przyślij kopertę zwrotną ze znaczkiem oraz informację o synu na adres: Nowak Zbigniew, 41-200 Sosnowiec, skr. 145. (GO/4258)

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ
(0-32) 1537-874 ✦ 1538-892
fax 1539-928
ZAPRASZAMY
8-18

Salon Meblowy HANNIBAL
Katowice ul. Batorego 4 (obok placu Andrzeja), tel. 512-707
Radbórz, Pawilon Handlowy ul. Żółkiewskiego 22, tel. 27-80
nowo otwarty Salon Firmowy oferuje:
- komplety wypoczynkowe
- wersalki, narożniki
- segmenty pokojowe
- komplety kuchenne

Ceny producenta. Transport do 30 km gratis w obie strony. Raty bez żyrantów.
GO/4519/b

WYPRZEDAŻE

Śląskie Centrum Wyprzedaży oferuje towary z bankrutujących sklepów, hurtowni, fabryk oraz przejmowanych przez banki i komorników.

Przykładowe ceny:
tornistry szkolne od 99.000,–
buty damskie – skóra od 49.000,–
tenisówki 36.000,–
joggingi od 229.000,–
piżamo od 119.000,–

Oferujemy ponad 400 rodzajów obuwia i konfekcji.

Sprzedaż: Chorzów, Rynek 13, pn. – pt. 10.00 – 18.00 sob. 10.00 – 14.00.
GO/4513/p

Rodzinie Zmarłego
inż. ADAMA KOTA
byłego Dyrektora Huty Metali Nieżelaznych „Szopienice" w Katowicach
wyrazy głębokiego współczucia składają
Kierownictwo i Pracownicy Huty Metali Nieżelaznych „Szopienice"

OGŁOSZENIA DOMOWE

Aby nadać ogłoszenie drobne wystarczy starannie wypełnić w domu opublikowany niżej kupon ogłoszeniowy i po opłaceniu na poczcie stosownej należności wraz z odcinkiem przekazu pocztowego w jednej kopercie przesłać pod adresem:

Dział Reklamy i Ogłoszeń
ul. Młyńska 1
40-098 Katowice

Oczywiście należność za ogłoszenie kierujemy pod tym samym adresem. Jeśli treść ogłoszenia zmieści się w jednej linijce opłata wyniesie 12 tys. zł za ogłoszenie zajmujące (w całości lub części) 2 linijki - klient płaci 24 tys. zł, 3 linijki - 36 tys. zł, 4 linijki - 48 tys, zł, 5 linijek - 60 tys. zł.

Do każdej kratki kuponu ogłoszeniowego, należy wpisać tylko jedną literę lub cyfrę, a między wyrazami pozostawić jedną kratkę pustą. Prosimy nie zapominać o zamieszczeniu w treści ogłoszenia (w kratkach) adresu lub telefonu kontaktowego.

Redakcja rezerwuje sobie prawo niepublikowania ogłoszeń niewłaściwie wypełnionych oraz tych, których treść sprzeczna jest z prawem i dobrymi obyczajami. Jeśli chcecie państwo nadać ogłoszenie o charakterze towarzyskim bądź matrymonialnym, serdecznie zapraszamy osobiście do naszych Biur Ogłoszeń.

„Ogłoszenia domowe" publikować będziemy w wydaniach codziennych naszej gazety. Termin druku ustali redakcja starając się zapewnić jak najszybszą publikację nadesłanych ogłoszeń.

Po opłaceniu wielokrotności ceny jednorazowego ogłoszenia powtórzymy druk odpowiednią ilość razy.

OGŁOSZENIA DOMOWE * KUPON

Proszę opublikować moje ogłoszenie według niżej podanej treści:

w jedną kratkę wpisujemy czytelnie jedną literę lub cyfrę	12 tys. zł
pomiędzy wyrazami pozostawiamy jedną wolną kratkę	24 tys. zł
Treść ogłoszenia, zgodną z prawem i dobrymi obyczajami	36 tys. zł
wysyłamy w kopercie wraz z odcinkiem przekazu pocztowego pod adresem redakcji	48 tys. zł
	60 tys. zł

Dane personalne do wiadomości redakcji:

(imię i nazwisko)

(adres) (podpis zleceniodawcy)

Rubryki:
- Praca i nauka
- Usługi
- Kupno-Sprzedaż
- Motoryzacja
- Lokale i nieruchomości
- Mieszkania
- Zdrowie
- Różne

Termin druku (ustala redakcja)

Zlecam publikację ogłoszenia _____ razy.

CZWARTEK
8
września

Adrianny, Marii, Adriana, Radosława

Wschód słońca 5.58
Zachód słońca 19.08

TELEWIZJA

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 9.00, 12.00, 19.30, 23.00

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 „Oddział dziecięcy" – serial prod. angielskiej
8.30 Dla dzieci: Tut turu – Quiz – Gimnastyka – film „Kasztaniaki"
9.10 Program dla dzieci: Mama i ja – Domowe przedszkole – Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy in Gondoland (4) – język angielski dla dzieci
10.05 „Żar tropików" (8) – „Fortuna kołem się toczy" – serial prod. USA
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 To jest łatwe: Oczko w prawo, oczko w lewo
11.30 Kwadrans na kawę
11.45 Żyć bezpieczniej – Włam
12.10 Agrobiznes
12.15 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań – Sposób na ziarno
12.40 Czwartkowe spotkania z przyrodą
12.45 Ostoje ptaków w Polsce (2) – Torfowiska węglanowe koło Chełma
13.05 Nie tylko dinozaury
13.20 Klinika zdrowego człowieka – Bezpłodność
13.40 „Zwierzęta świata" – „W słońcu i w cieniu" – „Cętkowane koty" (1) – serial dok. prod. angielskiej
14.10 Całkiem serio o...
14.35 Kliper – Do Australii ze skazańcami po wełnę
14.55 Program dnia
15.00 Czad komando – muzyka młodzieżowa
15.30 Dla młodych widzów – Wkoło natury
16.00 Dla młodych widzów – „Oddział dziecięcy" (1) – serial prod. angielskiej (1991 r.); reż. Paul Abbot
16.25 Gdzie jest Wally – serial anim. prod. angielskiej
17.00 Teleexpress
17.20 Filmidło – magazyn filmowy
17.40 Taki jest świat
18.05 „Małe cudo" (11) – serial prod. USA
18.30 Znaki czasu – program red. katolickiej
19.00 Wieczorynka – „Baśń o tańczącej królewnie"
20.10 „Żar tropików" (8) – „Fortuna kołem się toczy" – serial prod. USA
21.05 Tylko w Jedynce
21.45 Magazynio (1) – program satyryczny
22.00 Bilans
22.10 „Szwejki" – program Lecha Mleczki i Rocha Siekańca
22.25 Pegaz
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 Dziś w Senacie
23.25 Pawlikowscy z Domu pod Jedlami
23.55 „Cognacq jay – stacja telewizyjna Paryż" – film fab. prod. francusko-niemieckiej (1991 r., 91 min); reż. Laurent Heynemann
1.25 Reportaż
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 Panorama
7.10 Sport
7.20 Dwójka o poranku
7.35 Rano
8.00 Opolski Serwis Informacyjny
8.15 Gazeta domowa – ogłoszenia i reklamy (z Katowic)
8.30 „Miłość i dyplomacja" (127) – serial prod. kanadyjsko-argentyńskiej
9.00 Świat kobiet
9.30 „Najpiękniejsze zakątki Europy" (2) – film dokumentalny prod. franc.
10.00 „Tarzan" – „Zatruta woda" – serial prod. niemieckiej
10.30 – 13.00 Na życzenie
10.30 Spotkanie z balladą (1)
11.30 V Gliwickie Spotkania Teatralne (z Katowic)
12.00 Gwiazdozbiór ostatniej dekady
13.00 Panorama
13.20 „Napoleon" (1/6) – „18 Brumaire'a" – serial produkcji franc.-polsko-niemiecko-włosko-hiszp. (1990 r., 60 min); reż. Pierre Lary
14.15 Clipol
14.55 Powitanie
15.00 „Tarzan" – „Zatruta woda" – serial prod. niemieckiej
15.30 Studio Sport – Tour de Pologne
16.05 Twoje pieniądze – magazyn ekonomiczny
16.30 „Miłość i dyplomacja" (127) – serial prod. kanadyjsko-argentyńskiej
17.00 Komercyjni? – IRA – program monograficzny o zespole IRA
18.00 Panorama
18.10 Aktualności (z Katowic)
18.40 Czy dziś prawdziwych Cyganów już nie ma? (z Katowic)
19.05 Koło Fortuny – teleturniej
19.35 Klub pana Rysia (1) – „Nad jeziorem"
20.00 Za metą – telewizyjny tygodnik sportowy
21.00 Panorama
21.35 Auto – magazyn motoryzacyjny
22.00 Jessica w Dwójce: „Jak poradzić sobie z wysokimi kosztami utrzymania" – film fab. prod. USA; reż. Robert Scheerer
23.45 29. Międzynarodowy Festiwal Oratoryjno-Kantatowy „Wratislavia Cantans' 94" – studio festiwalowe
24.00 Panorama
0.05 Sport
0.15 Art – noc
1.20 Zakończenie programu

TVP 3 KATOWICE

7.00 Wieczór z Telewizją Katowice (powt.)
7.45 Wyprawa do królestwa zwierząt – serial przyrodniczy
8.15 MTV
8.45 Tajemnica jurajskich skał (powt.)
9.00 Poranek z Telewizją Katowice – magazyn
11.00 Kino Teletrójki: W labiryncie (101/120) – serial prod. TVP
11.30 Weekend z Rumcajsem (powt.)
11.45 MTV
12.00 Aktualności (1)
12.05 Kino Teletrójki: Peter Strohm – serial prod. niemieckiej (powt.)
13.35 Lato w filharmonii (powt.)
13.50 Stanisław Wyspiański (powt.)
14.00 Zwierz – magazyn
14.30 Zgadula – teleturniej dla dzieci
15.10 Arabskie noce – Córka Północy
15.35 Muzzy – nauka języka angielskiego dla najmłodszych
15.40 Rocko i jego świat – serial dla dzieci
16.05 Pełzaki (1) – serial

Serial – Lauret Nagrody Emmy – to podróż po tajemniczym i zdumiewającym świecie istniejącym między naszymi kolanami a podłogą. Tę niesamowitą historię zobaczymy oczami jednorocznego bohatera – Tommiego oraz jego małych przyjaciół. Ich zabawne przygody świadczą o tym, że nawet banalne codzienne doświadczenia mogą mieć w sobie fantazję.

16.30 Aktualności (2)
16.35 Powitanie i program dnia
16.45 Dziś w Teletrójce
17.00 Daj szansę zdrowiu – program medyczny
17.35 Crystal (4/480) – telenowela
18.10 Aktualności (wyd. główne)
18.40 Czy dziś prawdziwych Cyganów już nie ma?
19.00 MTV
19.15 Kino Teletrójki: Zatańczyć twista w Moskwie – film prod. francuskiej (1986 r.); reż. Jean Marie Poire
20.45 Najstraszliwsze morderstwa (1) – Dziewczyna z Ipanemy
21.15 Wieczór z Telewizją Katowice
22.00 Aktualności (4)
22.10 Kino Teletrójki: W labiryncie (101/120) – serial prod. TVP
22.40 Bez zakłóceń
23.00 Akademia jazzowa – program muzyczny
23.30 Na ryby – magazyn wędkarski
23.45 Magiczny krąg – reportaż
24.00 Arcydzieła kameralistyki – W. A. Mozart: „Polowanie"
0.30 W kręgu opery – T. Leśniak
0.50 Przeboje na dwie gitary
1.05 Poranek z Telewizją Katowice (powt.)
3.05 Zakończenie programu

POLSAT

15.25 Powitanie 15.30 Family Album – kurs j. angielskiego 16.00 Talk show, czyli gadane z Polsatem 16.20 Supermodelka – braz. serial obycz. 16.50 Gramy! muzyka w TV Polsat 17.00 Planeta Filligana – serial anim. dla dzieci 17.30 Płonące drzewa Thiki – ang. serial obyczajowy 18.30 Oskar – mag. filmowy 19.00 Informacje 19.20 Temat dnia 19.30 Słoń Benjamin – serial anim. dla dzieci 20.00 Sąsiedzi – australijski serial obycz. 20.58 Informacje 21.00 Więźniarki – serial austral. 22.00 Gillette World Sport Specjal 22.30 Informacje i biznes informacje 23.00 Dalias – serial USA 24.00 Sąsiedzi – austral. serial obyczajowy 0.45 Pożegnanie

PTV RONDO

5.35 MacGyver (45) – serial, 6.30 Maria (93) – telenowela, 7.20 Wiadomości „Za 5", 7.35 Babie lato (powt.), 8.05 Telegazeta, 8.10 Program dnia, 8.15 Baseballista – film anim., 8.45 Czarodziejskie zwierciadełko – film anim., 9.05 W królestwie kalendarza – film anim., 9.30 MacGyver (45) – serial, 10.30 Jolanda (3) – telenowela, 11.00 Prawo do narodzin (125–126), 12.00 Oddział specjalny (2) – serial, 13.00 Program dnia, 13.05 Elektroniczne życie, 13.35 Posterunek przy Hill Street – serial, 12.35 Auto-Moto-Rondo, 14.55 Telegazeta, 15.00 Telewizja w pokoju, 16.00 Wiadomości „Za 5", 16.15 Beseballista – film animowany, 16.45 Czarodziejskie zwierciadełko – film animowany, 17.05 W królestwie kalendarza – film animowany, 17.30 MacGyver (44) – serial, 18.30 Jolanda (2) – telenowela, 18.57 Telegazeta, 19.00 Wiadomości „Za 5", 19.05 Prawo do narodzin (123–124) – telenowela, 20.00 Piątek, trzynastego (2) – horror prod. USA; reż. Steve Miner, 21.45 Detektyw Remington Steele (2) – serial, 22.45 Wiadomości „Za 5", 23.00 Telegazeta, 23.05 Sport – magazyn o wydarzeniach sportowych na świecie, 23.45 Globtroter – magazyn turystyczny, 0.15 Oliver Twist – film przygodowy prod. USA; reż. David Lean, 1.50 Posterunek przy Hill Street – serial (powt.), 2.40 Telewizja w pokoju, 3.40 Oddział specjalny (2), 4.40 Muzyka w Rondzie.

TV KRAKÓW

15.05 Program dnia 15.10 Arabskie noce – bajki orientalne dla dzieci 15.35 Muzzy – język angielski dla dzieci 15.40 Dwaj przyjaciele – serial anim. 16.05 Przygody Toma – serial prod. amerykańskiej 16.30 Bonjour ca va – lekcja języka francuskiego 17.00 Super Rodzina – program Reginy Cyganik 17.35 Crystal – serial filmowy 18.10 Kronika 18.40 U siebie – program mniejszości narodowych i grup etnicznych 19.00 Magazyn ekologiczny 19.15 Pstrąg – film fab. w reż. Josepha Loseya 21.00 Phil Collins – reportaż z piosenkami 21.15 Moja droga na Harward 21.30 Araby – film dokumentalny 22.00 Kronika 21.10 Sport 22.15 Autostrada – magazyn motoryzacyjny 22.40 Krakowsko-galicyjskie jaja po wiedeńsku – magazyn rozrywkowy 23.00 Czerwona strefa – film prod. francuskiej (1986 r.); reż. Robert Enrico,

TELEWIZJA CZESKA

PROGRAM I

6.00 Studio 6 8.30 „21" 9.00 Wiadomości 9.05 Oaza 10.00 Lovejovy – serial (1) 10.55 Cienie 11.10 Tajemnica dinozaurów (2) 12.05 Wiadomości 12.10 Serwis CKP 12.20 Trochę szafranu z archiwum TV 13.20 Najpiękniejszy wiek – film czeski 14.35 Chwila z piosenką 14.45 GEN – Josef Jarab 15.00 Krew, pot i sława – serial dok. 15.55 Aerobic z Barą 16.00 Wiadomości 16.05 Śpiewnik domowy 15.10 Język angielski dla najmłodszych (31) 16.20 Kłębuszek 17.00 Magion 17.55 Pogoda 18.00 Wiadomości 18.10 Wiadomości regionalne 18.20 Magic – serial (4) 19.10 Wieczorynka 19.20 Wieczorem na ekranie 19.30 Wydarzenia 20.05 Teatr TV 21.25 Karolu, przełącz to! 22.00 Pipidówka – serial (3) 22.50 Wiadomości 23.05 Sportissimo 0.35 Wiadomości 0.40 „21"

TELEWIZJA SŁOWACKA

PROGRAM I

8.30 Aktualności 9.00 Wybory 9.10 Dla najmłodszych 9.40 Gra o Nike – teleturniej 10.15 Repete 11.05 Korona – magazyn ekonomiczny 11.35 Źródło 11.55 Echa 12.05 Magazyn chrześcijański 15.00 Metalinda – koncert zespołu 16.00 Studio Kontakt – pr. publ. 17.00 Auto-moto-rewia – mag. motoryzacyjny 17.30 Przygody z dziczu – Słonie indonezyjskie 18.00 Wybory 18.30 Teleweekend – mag. turystyczny 19.00 Wieczorynka 19.10 Wystarczy! – magazyn 19.30 Aktualności 20.05 Kapitan James Cook – serial 20.55 Ruletka małżeńska – teleturniej 21.30 Adopcja – opieka rodzinna 22.00 Aktualności 22.30 Sport 22.40 Wybory 23.00 Fantazja w sztuce – niem. film dok. 23.30 Film kontra kasety wideo

RADIO

Polskie Radio Warszawa

PROGRAM I
na fali długiej 227 kHz
PROGRAM III
UKF 65,99 MHz
Warszawa, Dział Łączności ze Słuchaczami (tel. 44-57-14)

RADIO RMF FM
Radio satelitarne
STACJE:
MAŁOPOLSKA, ŚLĄSK
Katowice 71,75 FM (tel. 157-48-37)
Kraków 70,06 FM (tel. 21-96-96)

RADIO SILESIA FLASH
72,2 i 102 kHz
Gliwice i Katowice
(tel. 388-138, 513-030)

K-ce: UKF 68,33 MHz, Cz-wa: UKF 68,96 MHz, radio OK Katowice

Bielsko-B.: UKF 103,00 MHz
Katowice (tel. cen. 51-52-21)

RADIO PLESINO
73,0 MHz
Pszczyna
(tel. 0-378-30-10)

RADIO TOP 72,6 MHz
Katowice (tel 153-98-65)

KINA

KATOWICE: Kosmos – Cztery wesela i pogrzeb (12 ang. 14.00 16.00 18.15 20.30); **Rialto** – Speed (15 USA 9.30 12.00 14.30 17.00 19.30); **Zorza** – Tombstone (15 USA 14.30) Maverick (15 USA 17.00 19.30); **Studyjne Światowid** – Gra o życie (15 USA 10.00 15.00 19.30) Wszystko co najważniejsze (15 ang. 12.30 17.15); **Śląskie Towarzystwo Filmowe** – Sommersby (15 USA 17.15 19.30);

BYTOM: Bałtyk – Speed (15 USA 10.00 12.30 15.00 17.15 19.30); **Gloria** – Cztery wesela i pogrzeb (15 ang. 14.30 17.00 19.30);

CHORZÓW: Panorama – Speed (15 USA 14.30 17.00 19.30);

CZECHOWICE-DZIEDZICE: Świt – Gliniarz z Beverly Hills 3 (15 USA 18.00 20.15);

DĄBROWA GÓRNICZA: Ars – Trzy kolory. Czerwony (15 franc.-pol. 15.00 17.00 19.00);

GLIWICE: Bajka – Speed (15 USA 10.00 12.30 15.00 17.15 19.30); **Kino-Teatr X** – Gliniarz z Beverly Hills 3 (USA 13.00 17.15) Maverick (15 USA 15.15 19.30); **Amok** – Goście, goście (franc. 17.30 20.00);

MYSŁOWICE: Oscar – Wystrzałowe dziewczyny (12 USA 17.15) Trzy kolory. Niebieski (15 franc.-pol. 19.15);

PSZCZYNA: Wenus – Psi detektyw (12 USA 16.00) Raport Pelikana (15 USA 20.30);

RUDA ŚLĄSKA-NOWY BYTOM: Patria – Naga broń 33 1/3 (12 USA 17.00) Trzy kolory. Biały (15 franc.-pol. 19.00);

RYBNIK: Premierowe – Ucieczka gangstera (18 USA 17.00 19.15);

SOSNOWIEC: Muza – Cztery wesela i pogrzeb (15 ang. 9.30 12.00 14.30 17.00 19.30);

TARNOWSKIE GÓRY: Europa – Gliniarz z Beverly Hills 3 (15 USA 10.00 12.15 19.00) Kolonia karna (15 USA 14.30 16.30);

TYCHY: Andromeda – Speed (15 USA 16.00 18.15 20.30);

ZABRZE: Marzenie – Speed (15 USA 10.00 12.30 15.00 17.15 19.30);

ZAWIERCIE: Premierowe – Tombstone (USA 18.00);

ŻORY: Vega – ArysKOTraci (b.o. USA 16.30) Na zabójczej ziemi (15 USA 18.00 20.00);

TEATR

KATOWICE: Teatr Śląski, Duża Scena – g. 18.00 – Śluby panieńskie, **Scena Kameralna** – g. 10.00 – Kikeriki ste;

KONCERTY–IMPREZY

KATOWICE: KMPiK (Rynek) – g. 18.00 – Spotkanie z Ireneuszem Dudkiem przed festiwalem „Rawa Blues"; **SIEMIANOWICE Śl.: Muzeum Miejskie** (stary spichlerz) – g. 19.00 – Koncert Jazzowy Kwartetu Zbigniewa Namysłowskiego;

WPKiW

Planetarium Śląskie – g. 17.00 – Merkury – żelazna planeta; **Ośrodek sportów wodnych** czynny w dni powszednie w g. 11.00–19.00 (kasy do g. 18.00), w soboty i dni świąteczne w g. 10.00–20.00 (kasy do g. 19.00); **Górnośląski Park Etnograficzny** czynny od wtorku do piątku w g. 10.00–17.00, w soboty, niedziele i święta w g. 12.00–19.00; **ZOO** – zwiedzać można w g. 10.00 – 19.00, kasy czynne do 18.00.

DYŻURY SZPITALI

Informacja telefoniczna służby zdrowia – 155-15-18
codziennie od 8.00 do 15.00

KATOWICE: chirurgia ogólna, interna – Szpital nr 8 WEŁNOWIEC, Józefowska 119; **chirurgia urazowa, chirurgia naczyniowa** – Górnośląskie Centrum Medyczne OCHOJEC, Ziołowa 45/47; **chirurgia dziecięca, laryngologia dzieci** – Klinika CHORZÓW, Truchana 7; **laryngologia dorosłych** – Szpital nr 4 JANÓW, Szopienicka 10; **chirurgia stomatologiczna** – Szpital Górniczy SOSNOWIEC; **okulistyka** – Klinika BYTOM, Żeromskiego 7; **neurologia** – Klinika LIGOTA, Medyków 14 (152–50–01) – dla dzielnic południowych od Tysiąclecia po Kostuchnę, Oddział Neurologiczny Szpitala nr 5, Korczaka 27 (156-82-09) dla centrum i dzielnic północnych oraz Siemianowic Śląskich, **dyżury pediatryczne** – Szpital nr 4 JANÓW, Szopienicka 10 (155-70-17) (dla dzielnic: Szopienice, Murcki i m. Mysłowice), dla pozostałych dzielnic dyżur pełni Szpital Miejski nr 3 Macieja 10 (154-63-11) **Pogotowie okulistyczne** (całodobowe) – Szpital Kliniczny nr 5, ul. Ceglana (51-84-37); **Pobieranie krwi od dawców** w godzinach popołudniowych (do godz. 18.00) – Punkt Krwiodawstwa w Gliwicach (przy Szpitalu Miejskim nr 1), ul. Kościuszki 29, Rejonowa Stacja Krwiodawstwa w Raciborzu, ul. Sienkiewicza 3, Rejonowa Stacja Krwiodawstwa w Rybniku, ul. Rudzka 15; **całodobowa informacja** o możliwości oddania krwi – 51-64-61 lub 51-42-23;

NOCNE DYŻURY APTEK

KATOWICE: ul. Zamkowa 45 (Janów), ul. Gen. Jankego 130 (Piotrowice), ul. Wojewódzka 26; **dyżury stałe:** ul. 3 Maja 33, ul. Warszawska 6.

POGOTOWIA

Ratunkowe – **999**, Straż Pożarna – **998**, Policja – **997**, Gazowe (dla Katowic) – **515-411**, Energetyczne (dla Katowic) – **584-653**, Pomoc. Drog. „Polmozbytu" – **954**, centr.: **580-915, 581-281** na kanale 9 Radio CB – **954** (od 6.00 do 22.00), Pog. ulicznej sieci wodnokan. (dla Katowic, Mysłowic i Siemianowic Śl.) – **156-48-09, 156-55-37.**

WAŻNIEJSZE TELEFONY

INFORMACJA: telefoniczna – **913**; ogólna – **911**; paszportowa – **955**; Radio-Taxi – **919**; Taxi Rondo – **157-45-45, 157-45-46**; Ośrodek Dyspozycyjny Straży Miejskiej (Katowice) **1538-275**; Komunalny Zakład Usług Pogrzebowych: **155-21-32** (czynny całą dobę); Telefon Zaufania – **586–555** (14.00 do 6.00); Punkt Konsultacyjny „Monar" – **105-20-11**; informacje dotyczące AIDS – **958** (całą dobę); Telefon zaufania „Powrót z U" – **153-83-46** (11.00 – 13.00); PKP: inf. o rozkł. jazdy pociągów (czynna całą dobę) – **1537-313, 1537-336, 1539-327**; PKS – **589-917**; informacja o komunikacji tramwajowej – **519-039**; PIH – **155-50-17**; inf. UM, Młyńska: **1537-395, 1538-011**; Zarząd Wojewódzki PCK – **512–012.**

KATOWICE (Inf. wł.) Nie ulega wątpliwości, że od chwili usamodzielnienia się jako niezależne od poczty przedsiębiorstwo Telekomunikacja Polska SA wykonała skok do poziomu międzynarodowego. Wykonano inwestycje za duże pieniądze, unowocześniono węzły, zamontowano nowe centrale, przyłączono setki tysięcy nowych użytkowników. Mimo to okazuje się, że użytkownicy telefonów są niezadowoleni. Mają żal, że usługi są drogie, a ich jakość niedobra. Gdzie tkwi przyczyna takiego stanu rzeczy?

ZMIANA WIZERUNKU

– *TP SA była dotychczas zorientowana na produkt, a nie na klienta* – wyjaśnia **Marian Skorupa**, kierownik Wydziału Urządzeń Technicznych. – *Nikt nie pyta się ludzi, czy chcieliby coś innego. Nakłady inwestycyjne mogłyby być o wiele niższe, gdyby przyjęto kolejność odwrotną: najpierw sprawdzano, czego klient oczekuje, a potem dopiero to tworzono.*

Aby zmienic nienowoczesne podejście do świadczenia usług, grupa specjalistów z TP SA i kilku innych firm (m. in. czeskiej Tatry, słowackiego Whirlpool Tatramat, chińskiego AT&T) przebywała na szkoleniu w USA. Finansowała je Fundacja Instytutu Williama Davidsona, której celem jest ułatwianie krajom o gospodarce scentralizowanej przechodzenia do gospodarki rynkowej.

Przebiegało ono w oparciu o własny program, który uczestnicy najpierw musieli sami sobie stworzyć. – *Typowe polskie szkolenie to klasyczny ekonomiczny wykład* – opowiada M. Skorupa. – *Tymczasem tam zespół zmuszany jest, aby najpierw dowiedział się, czego chce się uczyć. Później określa swoją misję, cele, strategię, kroki i harmonogram ich wykonywania. Odbywaliśmy wizyty w najlepszych ośrodkach badawczych Forda i Chryslera.*

Wnioski są następujące: W Ameryce kładzie się duży nacisk na pracę zespołową. Udowodniono, że podczas typowego „obozu przeżycia" pojedynczy osobnik ma średnio 20 proc. szans na przeżycie, a cały zespół aż 50 proc. Tymczasem w Polsce nie ma zwyczaju pracy zespołowej. W zarządzaniu dominuje hierarchiczna struktura „piramidy", natomiast za oceanem – „wieży telewizyjnej", w której poszczególni szefowie nie zajmują się wydawaniem sobie poleceń ani przekazywaniem coraz niżej odpowiedzialności, tylko wspólnie tworzą zespoły do rozwiązywania określonych problemów. Niekiedy grupy te żyją po kilka godzin, aby po uporaniu się z zadaniem, rozpaść się, lub przekształcić w inne.

Konkretne efekty amerykańskiego szkolenia polskich speców od telefonów zaczynamy już poznawać. TP SA zaczyna coraz mocniej promować tzw. usługi dodatkowe. Chodzi głównie o umożliwienie dostępu do szczegółowych rachunków za rozmowy, wprowadzanie rozmów, za które płaci wywołany, rozmów oczekujących (w przypadku zajętego numeru, wywołujący czeka przy słuchawce aż skończy się rozmowa, przy czym rozmawiający wie, że ktoś czeka), kierowanie rozmów na inny numer (np. w przypadku nieobecności).

Jak zapewnia M. Skorupa, jego firma nie obawia się konkurencji. Wprawdzie ustawa o łączności umożliwia zakładanie sieci telekomunikacyjnych przez dowolne podmioty i zezwoleń na taką działalność wydano już kilkadziesiąt, ale nikt jej na dobre nie rozpoczął. Po ostatnich innowacjach trudno będzie ewentualnym konkurentom nawiązać równorzędną walkę o klienta z TP SA. (MFK)

Rolnicze święto

KATOWICE (Inf. wł.) Jedyne na terenie miasta dożynki odbędą się 11 września w Podlesiu. – *Tradycja tego święta w tej dzielnicy Katowic sięga czasów prezydenta Mościckiego* – twierdzi **Krystyna Siejna**, przewodnicząca Rady Wspólnoty Samorządowej w Podlesiu.

– *Obecnie na terenie miasta ok. 180 rodzin utrzymuje się z rolnictwa i ogrodnictwa* – poinformowała nas **Jadwiga Karwowska**, inspektor w referacie rolnictwa katowickiego Urzędu Miasta. – *Jednak ich liczba z każdym rokiem maleje. Wynika to przede wszystkim z coraz częstszego braku opłacalności produkcji rolniczej, a także dużego zatrucia środowiska.* Najwięcej gospodarstw rolniczych mieści się w południowych dzielnicach miasta – Kostuchnie, Podlesiu i Zarzeczu. Największe z nich – 30-hektarowe – jest własnością rolnika z tej ostatniej dzielnicy.

– *W ubiegłym roku odbyły się skromne i ciche dożynki* – mówi przewodnicząca. – *Nasza dzielnica była pogrążona w żałobie po śmierci proboszcza tutejszej parafii. Inaczej będzie w tym roku.*

W tym roku święto plonów rozpocznie się o godz. 10, kiedy spod Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Podlesiu wyruszy kolorowy korowód do kościoła, gdzie odbędzie się uroczysta msza. Po niej prezydentowi miasta, **Henrykowi Dziewiorowi**, zostanie wręczony tradycyjny bochenek chleba z solą. Pozostałe niedzielne popołudnie będzie stało pod znakiem występów lokalnych zespołów „Podlesianki" i „Zarzeczanki", a także harcerskiego zespołu „Słoneczni". – *Będzie także szansa, by rolnicy z różnych części miasta spotkali się ze sobą i z władzami miasta* – stwierdziła Krystyna Siejna. – *Dożynki dają także szansę zapoznania się z problemami rolnictwa tym, którzy na co dzień zajmują się czym innym.*

(krzyn)

Każdy sobie

KRUPSKI MŁYN (Inf. wł.) Działalność gospodarczą prowadzą w tej gminie tylko dwa podmioty prawne: Spółdzielnia Mieszkaniowa „Chemik" oraz Zakłady Tworzyw Sztucznych „Nitron", zatrudniające 1900 pracowników.

Zakład jest dla budżetu gminy poważnym źródłem dochodów. Jego podatki zasilają gminną kiesę, toteż o zamożności Krupskiego Młyna krążą legendy. **Z drugiej strony monokultura przemysłowa tak zdominowała gminę, że z rolnictwa żyją tu tylko dwie rodziny, a indywidualna aktywność gospodarcza mieszkańców jest bardzo mała.**

Od 1989 roku, kiedy to weszła w życie obowiązująca do dziś ustawa o działalności gospodarczej, w Krupskim Młynie powstało zaledwie 110 prywatnych podmiotów gospodarczych. Zajmują się głównie handlem. Pojawiły się niewielkie sklepiki, lokale gastronomiczne, kioski, stragany. Do tego sprowadza się lokalna przedsiębiorczość prywatna. Osoby, prowadzące działalność gospodarczą, nie utworzyły dotąd żadnej organizacji. Wójt Krupskiego Młyna, **Tomasz Wojtczak**, uważa, że jakakolwiek forma organizacyjna ułatwiłaby kontakty lokalnych biznesmenów z władzami gminy.

– *W innych miejscowościach powstały różne stowarzyszenia przedsiębiorców. U nas tych stu dziesięciu nie zdołało się dotąd między sobą dogadać. A to przecież nie pociąga za sobą żadnych kosztów* – mówi wójt. – *Gdyby się zorganizowali, wybrali jakąś reprezentację, mogliby opiniować nasze decyzje, uchwały, bronić swoich interesów, być dla nas partnerem w rozmowach.* (rsk)

Śmiertelny upadek

KRUPSKI MŁYN (Inf. wł.) Śmiertelny finał miała w poniedziałek o godzinie dziesiątej rano, przejażdżka rowerowa 63-letniego mieszkańca Krupskiego Młyna. Na prostej drodze spadł on z roweru i uderzył głową w nawierzchnię ulicy. Postępowanie wyjaśniające prowadzi Komenda Rejonowa Policji w Tarnowskich Górach. Zarządzono przeprowadzenie sekcji zwłok. (rsk)

W jubileuszu pięć premier

ZABRZE (Inf. wł.) „Zemstą" Aleksandra Fredry rozpocznie się 13 września trzydziesty piąty rok działalności Teatru Nowego. W tym sezonie na deskach dużej sceny zamierza się wystawić pięć premier.

Podczas mijającej przerwy wakacyjnej wymieniono kurtynę, zamontowano specjalne schody dla niepełnosprawnych, a także wymalowano ściany. W tym sezonie posiadacze tzw. Kart Stałego Klienta – po raz pierwszy w historii teatru – będą mogli skorzystać z ulgi. Karta upoważnia do 50-proc. zniżek na wszystkie spektakle zabrzańskiego teatru.

Podczas tegorocznego sezonu w Teatrze Nowym wystąpią aktorzy z innych miast, między innymi z Chorzowa, Gliwic i Częstochowy, oraz z czeskiej Opawy. (krzyn)

Bezpieczne lodowisko

BYTOM (Inf. wł.) – *Nasze lodowisko jest bezpieczne* – mówi **Ryszard Kumorek**, dyrektor tutejszego Ośrodka Sportu i Rekreacji. – *Jego płytę będzie schładzać rozcieńczony chlorek wapnia, czyli tzw. solanka, a nie jak w prawie 70 proc. istniejących lodowisk amoniak, który może się ulotnić.*

Pierwsze prace na bytomskim lodowisku rozpoczęły się już w październiku ubiegłego roku – kiedy to OSiR przejął je od Bytomskiego Towarzystwa Hokejowego – i zakończyły się w grudniu. Kolejne prace były kontynuowane od czerwca tego roku. – *W tym czasie dokonano przeglądu pomp, sprężarek, wymieniono 20 proc. punktów świetlnych. Powstała także kabina dla sił porządkowych* – opowiada dyrektor. Wokół lodowiska zostały odgrodzone sektory dla miejscowych i przyjezdnych kibiców. Uzupełniono także zniszczone fragmenty bandy oraz wyremontowano dwa samochody typu rolby – kombajny służące do konserwacji lodu. Koszt wszystkich prac szacuje się na 1,3 mld zł – z tego ok. 70 proc. pokrył bytomski Urząd Miasta. – *Resztę wygospodarowaliśmy ze środków własnych* – powiedział nam Kumorek. – *W przyszłym roku mamy zamiar założyć nową płytę i instalację chłodzącą. Obecnie takie prace kosztują w granicach 6 mld zł, z tym że trzeba do tej ceny doliczyć prawie 30-procentowy wskaźnik inflacji.*

Jak nas zapewniono, lodowisko zostanie najprawdopodobniej uruchomione 12 września. Szczegóły dostępności dla mieszkańców będą znane po ustaleniu treningów pierwszej drużyny hokejowej „Polonii Bytom", a także juniorów, kajtków, mikrusów i żaków.

(krzyn)

Bezkrólewie w Bytomiu

BYTOM (Inf. wł.) Wprawdzie oficjalny porządek obrad ostatniej (6 września) sesji Rady Miejskiej nie przewidywał wyboru prezydenta miasta, jednakże w kuluarach mówiło się, że istnieje możliwość zgłoszenia przez grupę radnych wniosku w tej sprawie. Tak się jednak nie stało. Prezydenta Bytomia radni wybiorą prawdopodobnie dopiero 15 września. **Janusz Paczocha**, aktualny prezydent, nie jest jedynym pretendentem do tego stanowiska. Radzionkowskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne zamierza zgłosić kandydaturę **Józefa Korpaka.**

Wczoraj od godz. 10 do 14 radni zdołali jedynie dokonać wyboru trzech spośród pięciu delegatów miasta do Sejmiku Samorządowego. Na razie Bytom reprezentować będą w Sejmiku radni **Gustaw Jochlik** i **Wojciech Szarama** z Radzionkowskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego oraz **Stefan Głogowski** z SLD. Pozostałych dwóch delegatów Rada wyłoni na następnej sesji. (rsk)

Piąta pompa

KNURÓW (Inf. wł.) Pompę infuzyjną produkcji amerykańskiej, wartości ponad 60 mln zł, przekazały ostatnio władze miasta knurowskiemu szpitalowi. Wcześniej szpital posiadał już cztery podobne urządzenia, ale jak twierdzą lekarze, tego typu aparatury w dużym szpitalu nigdy dosyć. Pompa umożliwia dożylne podawanie leków. (krzyn)

Pamięci wywiezionych

ŚWIĘTOCHŁOWICE (Inf. wł.) – *Nas też wywożono do obozów śmierci* – mówi **Agnieszka Cicharska**, osiemdziesięcioletnia mieszkanka miasta, rodowita Ślązaczka – o czym często nie wiedzą Polacy z Zagłębia i centralnej Polski. Fotografie świętochłowiczan wywiezionych do obozów koncentracyjnych można zobaczyć na otwartej ostatnio wystawie w tutejszym Muzeum Miejskim.

Wystawę otwarto 1 września, w 55. rocznicę wybuchu II wojny światowej. W muzeum wystawiono ponad 100 eksponatów związanych z okupacją i martyrologią świętochłowiczan – oprócz zdjęć, między innymi kartki żywnościowe, obwieszczenia o mobilizacji, listy do rodzinnych domów. Zbiory należą do świętochłowickiego muzeum, Archiwum Państwowego w Katowicach oraz chorzowskiego muzeum.

Ekspozycja będzie czynna do końca października. (krzyn)

Będzie gazeta

PYSKOWICE (Inf. wł.) – *Dotychczas w mieście nie było lokalnej gazety. Moi poprzednicy wykupywali jedną kolumnę w „Nowinach Gliwickich" i publikowali tam swoje materiały, ale były one oceniane przez mieszkańców jako „laurki"* – mówi **Alicja Wecel**, pełniąca od 1 lipca funkcję burmistrza Pyskowic. – *My mamy zamiar wydawać własną gazetę.*

Potrzeba utworzenia lokalnego pisma wynika, zdaniem pani burmistrz, z niedoinformowania mieszkańców, co z kolei powoduje, że w tym małym miasteczku nad rzetelną informacją dominuje plotka.

– *Rozmawiałam z osobami, które są zainteresowane wydawaniem gazety. Chcą się tego podjąć. Moim zdaniem budżet miasta powinien finansować część kosztów, ponieważ działalność wydawnicza jest bardzo droga. Wprawdzie z reguły jest tak, że ten, kto płaci, stawia też warunki, ale my chcemy, żeby była to gazeta obiektywna, prezentująca racje wszystkich, informująca o tym, co się dzieje w mieście w sposób rzetelny, „nielaurkowy"* – zapewnia Alicja Wecel. (rsk)

Rysiek Riedel skończyłby wczoraj 38 lat

Świeczka dla idola

– „Ryśka poznałem jeszcze w latach 70. Był wspaniałym facetem, który śpiewał przede wszystkim dla ludzi, nie dla szmalu. Rodzice powinni być mu wdzięczni za jego teksty ostrzegające młodzież przed narkotykami, z którymi on przegrał" – Marek ma 50 lat, przyjechał na grób zmarłego miesiąc temu wokalisty grupy Dżem z żoną. Na krzyżu zawiesili wieniec w kształcie „pacyfki". Wczoraj Rysiek Riedel obchodziłby swoje 38. urodziny.

Wokół grobu idola kilkudziesięciu fanów m.in. z Będzina, Rybnika, Katowic. Dzielą się chlebem i... dżemem. O krzyż oparta gitara i plecaki. Płonie 38 świeczek. 17-letni **Mariusz** pyta mnie, gdzie jest knajpa „Jesiony" (taki tytuł nosił jeden z przebojów Dżemu) w Tychach. Dziś to pospolita mordownia, tyle że na początku lat 80. wpadał tu na piwko Rysiek i jego koledzy z kapeli. – *Po południu przyjdzie więcej ludzi. Jedna dziewczyna z Gdańska spędziła przy grobie trzy dni. Gdzie spała? A tu...* – Marius

Polski żużel: silny czy słaby?

Huśtawka nastrojów

Ostatnio polscy kibice żużlowi przeżywali prawdziwą huśtawkę nastrojów. Najpierw licząc na medal Tomasza Golloba w finale IMŚ w Vojens srodze się zawiedli, kiedy nasz najlepszy żużlowiec nie tylko nie stanął na „pudle", ale – co bardziej bolało – zajął ostatnie miejsce. Ostatnio humory poprawiła drużyna, która obok Australii awansowała do finału DMŚ i wystąpi w gronie 7 najlepszych zespołów świata 18 września w Brokstedt.

– Przy ocenie występu Tomasza Golloba w Vojens śmiało można powiedzieć, że był to „wypadek przy pracy" – mówi trener naszej reprezentacji **MARIAN SPYCHAŁA.** *– W I wyścigu nie trafił z przełożeniem. I choć do startu podchodził aż 3 razy, nie chciał zaryzykować zmiany motocykla. Kiedy podjął taką decyzję nastąpił pechowy upadek, który przekreślił wszystko. Szkoda, bo szansa była. Gorzej natomiast trzeba ocenić występ drugiego reprezentanta Piotra Śwista. Nie pokazał, że potrafi walczyć, to był występ na poziomie ligowego meczu, a nie najważniejszej imprezy sezonu.*

● Czy na wyniku Golloba nie zaważyła wielka presja wywierana zewsząd na tego zawodnika?

– Słyszałem opinię, że jest on mało odporny psychicznie. Ja jestem odmiennego zdania. To naprawdę dobry zawodnik także pod względem odporności psychicznej. Im poważniejsza impreza, tym podchodzi do niej bardziej skupiony, maksymalnie skoncentrowany. Mieliśmy tego dowód we Wrocławiu.

● Właśnie występ w zawodach grupy A drużynowych mistrzostw świata poprawił nam nastroje.

– Pokazaliśmy, że należymy jednak do czołówki światowej. W Brokstedt zadowolony będę z 5. miejsca, choć niewykluczone, że będzie lepiej.

● A jak ocenia pan obecną formę rozgrywania DMŚ?

– Nie wiem, po co zmieniano te rozgrywki. To przecież nic innego jak mistrzostwa par. Zmiana ta nastąpiła chyba z myślą o słabszych drużynach, których nie stać na wystawienie 4 równorzędnych zawodników..

● Czy Grand Prix ma szansę się przyjąć?

– Tutaj też jestem tradycjonalistą. Finał jednodniowy miał swoją wymowę, teraz to jakby się rozmydli. Formuła Grand Prix jest dobra, ale jako Puchar Świata, cykl zupełnie odrębny. Finał powinien pozostać finałem. I nie jest ważne, że może decydować forma w danym dniu.

● Czyli podobnie jak sprinterzy: start – bieg – meta.

– Trafne porównanie. Wysiłek żużlowca włożony w jeden wyścig można śmiało porównać do startu lekkoatlety w biegu na 100 m. Nie wiem czy moment startu nie powoduje nawet większych stresów i większego obciążenia u żużlowca. A do tego dochodzi przecież jeszcze ogromne ryzyko, którego sprinter nie ponosi.

● Wróćmy jeszcze na chwilę do Tomasza Golloba. Pierwszą część sezonu miał niezwykle udaną. Nie miał sobie równych. Stąd zapewne wzięły się nadzieje na jego medalowe miejsce w Vojens. Teraz jakby przeżywał lekki kryzys.

– Przed zawodami we Wrocławiu rozmawiałem na ten temat z jego ojcem Władysławem. Być może szczytowa forma przyszła zbyt wcześnie. Niewykluczone, że było to efektem zimowych startów Tomka w Australii. Wcześniej rozpoczął przygotowania do sezonu, „rozłąka" z motocyklem była zbyt krótka. Poza tym trudno przez cały sezon utrzymywać równą, wysoką formę. To są jednak tylko przypuszczenia. Na ocenę wszystkich startów przyjdzie jeszcze pora.

● Czy były wyznaczone ekstrapremie za występ w Vojens i ostatnie zawody we Wrocławiu?

– Była pewna pula pieniężna, niestety, występ nie był udany i sprawa stała się nieaktualna. W „drużynówce" również oprócz regulaminowych nagród FIM przewidzieliśmy pewną sumę. Umowa jednak jest między nami a zawodnikami, że płacimy dopiero za 5. lub wyższe miejsce.

● Kto będzie bronił naszych barw w finale DMŚ?

– Ta sama trójka co we Wrocławiu. Niektórzy zarzucają Darkowi Śledziowi, że jest zawodnikiem jednego toru. W Brokstedt będzie miał okazję ich wyprowadzić z błędu. A jak nie, to jest w rezerwie waleczny Jacek Gollob.

● A więc żadnych zmian w składzie. Konieczne są chyba jednak zmiany we władzach naszego żużla?

– Zmiany muszą nastąpić. Chcąc osiągnąć wynik nie można podchodzić do tego po harcersku. Musimy podchodzić do tego profesjonalnie. Ale jak, skoro nie jesteśmy potęgą finansową, a wszystko się kręci wokół pieniędzy? Kadra musi mieć zgrupowanie, muszą znaleźć się pieniądze na wyjazdy, na sprawdziany z silnymi zespołami. Do prac muszą zostać włączeni psycholog, lekarz ogólnorozwojowy, a nawet dietetyk. Wokół Hansa Nielsena w Vojens pracowało 15 osób...

● Kiedy doczekamy się wreszcie medalu w mistrzostwach świata?

– Bardzo bym chciał aby było to już w Brokstedt, ale tam będzie niezwykle trudno o medale. Już jedną szansę przegraliśmy w tym sezonie, dlatego wolę głośno nie mówić. Przełóżmy dalszy ciąg tej rozmowy na 20 września?

● Zgoda. Dziękuję za rozmowę.

LESZEK JAŹWIECKI



Miguel Indurain podczas bicia rekordu. Fot. PAP/CAF – AP

53,040 km Induraina

Próba mięśni i charakteru

Sprawą prestiżową jest dla najlepszych kolarzy zawodowych pobicie rekordu w indywidualnej jeździe godzinnej. Wtedy nie ma się już do pomocy kolegów z grupy, nie decydują układy albo przypadek. Liczą się tylko mięśnie i charakter.

Dlatego tacy wielcy peletonu jak Francuz **Jacques Anquetil**, Belg **Eddy Merckx** czy Włoch **Francesco Moser** porywali się także – z powodzeniem! – na rekord świata w jeździe godzinnej na torze. Ten ostatni jeszcze niedawno, w wieku 40 lat, chciał odzyskać swój rekord, ale już bez powodzenia. Od ub. tygodnia na liście rekordzistów jest również hiszpański as, **Miguel Indurain**. Na welodromie w Bordeaux przejechał 53,040 km, bijąc o 327 stare osiągnięcie Szkota **Graeme'a Obree.**

30 kolarz hiszpański w tym sezonie zachowywał się bardzo tajemniczo. Na początku sezonu nie imponował formą, potem jednak wygrał po raz czwarty Tour de France i znów zniknął z szosy. Zrezygnował z udziału w mistrzostwach świata, by sposobić się do bicia wspomnianego rekordu. Wtedy wyszła też na jaw sprawa wykrycia w jego organizmie środka dopingującego, ale na szczęście dano wiarę lekarzom i samemu Indurainowi, że był on przyjmowany jedynie w celach leczniczych.

	BOARDMANN	OBREE	INDURAIN
5 km	5.48 min	5.38	5.43
10 km	11.30	11.18	11.10
15 km	17.13	16.57	16.58
20 km	22.56	22.39	22.38
25 km	28.41	28.21	28.18
30 km	34.25	34.04	33.58
35 km	40.11	39.46	39.33
40 km	45.57	45.30	45.13
45 km	51.43	51.14	50.55
50 km	57.28	56.54	56.34
1 godz.	52,270 km	52,713 km	53,040 km

Oto jak rodziły się trzy ostatnie rekordy świata w godzinnej jeździe:

W ostatnich dwóch latach najlepszymi specjalistami od jazdy indywidualnej na torze byli Brytyjczyk **Chris Boardmann** i Obree. Ten drugi miał kłopoty z międzynarodową federacją kolarską, która kwestionowała jego sprzęt. Boardmann był bohaterem MŚ na Sycylii, zdobywając „złoto" na torze i na szosie. Teraz pewnie będzie chciał odebrać rekord Indurainowi. Po raz pierwszy zmierzono rekordową odległość w 1893 r., kiedy Francuz **Henri Desgrange** w ciągu 60 min przejechał dystans 35,325 km... (z)

Dziesięciu ostatnich rekordzistów:

47,346 km	Roger Riviere (Francja)	1958 (Mediolan)
48,093 km	Ferdinand Bracke (Belgia)	1967 (Rzym)
48,653 km	Ole Ritter (Dania)	1968 (Meksyk)
49,431 km	Eddy Merckx (Belgia)	1972 (Meksyk)
50,808 km	Francesco Moser (Włochy)	1984 (Meksyk)
51,151 km	Moser	1984 (Meksyk)
51,596 km	Graeme Obree (W. Bryt.)	1993 (Hamar)
52,270 km	Chris Boardmann (W. Bryt.)	1993 (Bordeaux)
52,713 km	Obree	1994 (Bordeaux)
53,040 km	Miguel Indurain (Hiszp.)	1994 (Bordeaux)

Mecze po warszawsku

Koniec złudzeń

Kilka tygodni temu oglądałem w telewizji BBC bardzo ważny dla Anglików mecz krykietowy Anglia – RPA. W pewnym momencie komentator telewizyjny skrytykował kapitana angielskiej drużyny słowami: „tak nie postępuje prawdziwy sportowiec". Chodziło o rzecz niezbyt jasną nawet dla znawców tej dyscypliny. Kapitan mógł podjąć taką albo inną decyzję, wybrał łatwiejszą dla siebie. Po słowach usłyszanych z telewizji następnego dnia zrezygnował z występów w kadrze. U nas po takiej uwadze dziennikarz dostał od kapitana piłkarskiej reprezentacji pięścią...

To wcale nie znaczy, że w Polsce też nie mamy prawdziwych sportowców. Rafał Szukała, moim zdaniem już dzisiaj pewny zwycięzca plebiscytu na najlepszego sportowca Polski, udowadnia rok po roku, że jest największym wśród wielkich. 100 metrów delfinem jest konkurencją najtrudniejszą ale i zarezerwowaną dla prawdziwych mężczyzn. Jak na ironię Polska Telewizja zamiast transmisji z mistrzostw świata rozgrywanych raz na cztery lata w dodatku w Rzymie, a nie na końcu świata, pokazuje żałosne wyczyny polskich futbolistów.

Wszyscy dzisiaj w kraju zadają to samo pytanie – co dalej z piłką? Patrząc na uśmiechniętą twarz jednego ze słynnych wiceprezesów PZPN siedzącego na trybunach stadionu w Tel Awiwie można było załamać ręce i zapłakać. Z tej sytuacji chyba nie ma już wyjścia. „Polska piłka", jeżeli taka jeszcze istnieje, powinna w całości podać się do dymisji. Ale już chyba nikt w to nie wierzy. Przyjdzie nam więc oglądać podobne wyczyny jeszcze przez wiele lat. Do czasu aż „Leśnych Dziadków" Pan Wiekuisty powoła na niebiańskie stadiony...

ANDRZEJ PERSON

Piłkarz pobił redaktora...

Grupa polskich dziennikarzy (wysłannik „TŚl." podróżował osobno) udała się na mecz do Tel Awiwu wraz z kadrą piłkarzy jednym samolotem. Ten pomysł narodził się niemal w ostatniej chwili i był podyktowany finansami. Wyczarterowany boeing miał o wiele za dużo miejsc, jak na potrzeby reprezentacji i dlatego – by obniżyć koszty – zaproponowano podróż również przedstawicielom prasy, radia i TV. Przez ładnych parę godzin piłkarze i dziennikarze zdani byli więc na swoje towarzystwo. I właśnie wtedy – najpierw w kawiarni, a potem w autokarze jadącym na lotnisko – doszło do przepychanek pomiędzy kapitanem reprezentacji, Romanem Koseckim i dziennikarzem „Super Expressu" i „Piłki Nożnej", Pawłem Zarzecznym.

„Przegląd Sportowy" w czambuł potępia Koseckiego i apeluje do PZPN: **precz z chuliganem Koseckim z reprezentacji Polski!!!** Opisuje jak to Kosecki najpierw groził adwersarzowi, że *„połamie mu ręce"*, a potem w autokarze zachował się jak *„bokser lub zapaśnik"*. Wspomniany tekst jest jednak dziełem dziennikarza, którego na miejscu zdarzenia nie było. Niedawno na łamach ostro zaatakował też Koseckiego za trudności, jakie napotkał w uzyskaniu z nim wywiadu. Trudno więc tak do końca wierzyć w bezstronność redaktora „PS", który być może chciał wykorzystać sposobność i „dopieprzyć" nie lubianemu piłkarzowi.

W „Życiu Warszawy" dano szansę obrony Koseckiemu, który incydent w Tel Awiwie przedstawia zupełnie inaczej. Twierdzi, że red. Zarzeczny był pod wpływem alkoholu i w kawiarni robił głośne, tylko jego zdaniem żartobliwe, uwagi na temat Koseckiego i jego wiary.

„Byłem rzeczywiście blisko potraktowania go jak mężczyzny. Nie miało to sensu, ponieważ Zarzeczny ledwo trzymał się na nogach. Kiedy jednak w autokarze usiłował klepać mnie po twarzy i karku, sam złapałem go za twarz i pchnąłem na siedzenie, a nie uderzyłem. Na nic więcej nie zasługiwał" – twierdzi Kosecki.

Kosecki od niedawna jest kapitanem reprezentacji. Ten 28-letni zawodnik karierę rozpoczynał w Ursusie, potem zrobił jednak oszałamiającą, jak na nasze warunki, karierę. Duże pieniądze zarobił w Galatasaray Stambuł, następnie w Osasunie Pampeluna i Atletico Madryt, gdzie gra do dzisiaj. Pozuje na światowca, ma swojego menażera, prowadzi interesy. W meczu z Izraelem mimo strzelenia bramki nie zachwycił. Trudno też przemilczeć jego zachowanie. W pewnym momencie zblużgał sędziego liniowego, za co mógł obejrzeć czerwoną kartkę. Tak nie postępuje kapitan drużyny i człowiek tak dbający o swoje publicity. Tu górą był Ursus, a nie Atletico Madryt. Stres i żal po przegranej spowodowały też, że Kosecki dał się sprowokować dziennikarzowi. Jeśli oczywiście było tak, jak to przedstawia.

Już w latach 70. reprezentacyjni piłkarze manifestowali nieraz swoją niechęć do dziennikarzy. Wtedy objawiało się to np. głośnym szczekaniem i innymi tego typu wygłupami. **Zbigniew Boniek** po strzeleniu pięknej bramki Peruwiańczykom na MŚ '82 wykonał charakterystyczny gest w kierunku jednego z dziennikarzy, który po wcześniejszych słabych występach mocno go krytykował. Nasze środowiska wiele łączy, ale też często nasze interesy – w przypadku sportowych niepowodzeń – są różne.

A jak było naprawdę w Tel Awiwie, wiedzą tylko Kosecki i Zarzeczny.

(P. Zaw.)

Bolesne błędy łapaczy

Rozmowa z ANDRZEJEM TYMUSZEM, sędzią baseballowym

● Czy sędzia w baseballu jest wystawiony na wiele niebezpieczeństw?

– Tak. Ryzyko dotyczy głównie arbitra skulonego za łapaczem. W przypadku błędu zawodnika można dostać piłką. Co prawda waży ona 140 gramów, ale leci czasami z prędkością oscylującą wokół 200 km na godzinę i zapewniam, że takie uderzenie odczuwa się długo. Nieco mniejsze ryzyko wiąże się z kijem, który wyleciał przy zamachu z ręki pałkarza, ale i takie przypadki już się zdarzały. Po pewnym czasie można się nieco uodpornić na ból, ale bywają uderzenia, po których zostają twałe ślady.

● Stąd strój przypominający bramkarza hokejowego?

– Rzeczywiście, wygląda on efektownie. Specjalna maska ochronna na twarzy, ochraniacz na klatkę piersiową, kojarzący się z kamizelką kuloodporną, niektórzy nazywają ją zresztą piłkoodporną, zabezpieczenie na przedramieniach, w kroczu i na nogach. Nie mamy jeszcze specjalnych butów z długimi językami ochraniających kostkę. Do tego wszystkiego dochodzi klasyczna, najzupełniej zwyczajna niebieska koszula. Ale nie mówmy więcej o ryzyku, nie jest to przecież najważniejsze.

● Przy tak dynamicznej grze zawodnicy mają częste pretensje do sędziów.

– W Polsce nie jest jeszcze tak źle. To raczej w tych prawdziwie zawodowych ligach kłótnie na boisku wchodzą jako element show do meczów. My mamy inny problem. Spotkanie powinno sędziować czterech, pięciu ludzi, a u nas jest najczęściej dwóch. Stąd zdarzają się błędy będące wynikiem niemożności ogarnięcia wszystkich baz. Sprawa ich dotknięcia przez zawodnika czasami jest dyskusyjna. A jest to jeden z decydujących momentów w meczu.

● Mamy jednak arbitrów międzynarodowych, do których również pan należy.

– Jest nas trzech, co biorąc pod uwagę, że sędziowaniem zajmuje się w kraju 5–6 osób jest niezłym osiągnięciem statystycznym. Byliśmy na szkoleniu we Włoszech, gdzie była okazja poprowadzenia meczów w Pucharze Europy. Myślę, że arbitrzy z Europy Wschodniej prezentują poziom zbliżony do zachodnich kolegów. Jeszcze gdybyśmy mieli szansę sędziowania tylu spotkań w sezonie co oni, byłoby całkiem dobrze. A na razie niestety jest tak, że jeździmy po całym kraju i nie zawsze zwracają się chociaż koszty podróży.

● Jak sędziowie baseballowi dbają o kondycję?

– Czasami żartujemy, że dbamy o nią bardziej niż niektórzy zawodnicy. Ja miałem całe życie kontakt ze sportem, więc jest mi łatwiej. Kiedyś uprawiałem podnoszenie ciężarów w Wałbrzychu, więc na przeciążenia nie narzekam. Teraz rower, pływanie i siłownia to norma. Tym bardziej, że muszę nadrabiać zaległości związane z siedzącą pracą – jestem dyspozytorem na kopalni. Sam niestety byłem miernym baseballistą, zresztą moda na ten sport przyszła trochę za późno i miałem małe szanse. Ale jest to tak efektowna dyscyplina, że nawet taki udział mi wystarcza. Poza tym przebywając z tą szalejącą młodzieżą czuję się młodszy. Wolę ich oglądać z pałką na boisku niż pijących piwo na ulicy.

Rozmawiał:
RAFAŁ MUSIOŁ

Lekkoatletyczne ostatki

We wtorkowy wieczór lekkoatletycznym mityngiem zainaugurowano w Madrycie działalność nowego stadionu miejskiego, mogącego pomieścić na trybunach 20 tys. widzów. Jak na koniec sezonu, padły znakomite wyniki, w tym dwa najlepsze na świecie w tym roku. Amerykanin **Michael Johnson** przebiegł 400 m w czasie 43,90 sek., natomiast Brytyjczyk **Colin Jackson** – 110 m ppł. w 12,99 sek.

Oto inne ciekawsze rezultaty. Kobiety: 100 m – Irina Priwałowa (Rosja) 11,02, **wzwyż** – Britta Bilac (Słowenia) 1,94; **mężczyźni: 400 m ppł.** – Samuel Matete (Zambia) 48,03, **wzwyż** – Javier Sotomayor (Kuba) 2,37, **200 m** – Frank Fredericks (Namibia) 20,26, **1000 m** – Venusto Niyongabo (Burundi).

Schowani hokeiści

Sezon hokejowy zaczyna się dopiero za tydzień, a już rozpoczęły się problemy. Do rozgrywek zgłoszono 12 zespołów, ale na razie uprawnionych do inauguracji jest połowa. Powodem są zaległości we wpłacaniu tzw. wpisowego.

Unia Oświęcim, Polonia Bytom, Naprzód Janów, Podhale Nowy Targ, Stoczniowiec Gdańsk i SMS PZHL Sosnowiec wpłaciły wymaganą kwotę. **Tysovia Tychy, BTH Bydgoszcz** i **STS Sanok** poprosiły o prolongatę zapłaty. **Cracovia Kraków, TTH Toruń** i **Górnik 1920 Katowice** w ogóle nie zareagowały. Jest to tym bardziej dziwne, że termin upłynął... 15 sierpnia.

Polski Związek Hokeja na Lodzie reprezentuje stanowisko, że żadna drużyna, która nie dopełni wymagań regulaminowych nie wystartuje w rozgrywkach, a rywale będą otrzymywać punkty walkowerem.

Sukces Hnydiuka

Podczas międzynarodowego turnieju szachowego „Wrzesień '94", który trwa w Zabrzu doszło do sporej niespodzianki. 16-letni zawodnik miejscowego Górnika **Aleksander Hnydiuk** pokonał mistrza międzynarodowego z Rosji **Igora Dmitriewa.** Dzięki temu zwycięstwu młody Polak po czterech rundach awansował na pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej z kompletem punktów.

W mocno obsadzonej imprezie startuje kilku wysoko sklasyfikowanych w rankingach szachistów. Oprócz Dmitriewa do faworytów zaliczany jest także jego rodak **Gienadij Kisjeljew.** (R.M)

MŚ „klasyków" w Tampere

4 asy w talii

W pełnym dziesięcioosobowym składzie wystąpią polscy zapaśnicy w mistrzostwach świata w stylu klasycznym, które od dzisiaj toczyć się będą na matach w Tampere (Finlandia). Miejmy nadzieję, że występ ten będzie bardziej udany od startu „wolniaków", którzy w Stambule nie zdobyli żadnego medalu, a jedyne punktowane miejsce zajął zapaśnik Slavii Ruda Śląska, Władysław Wyrwał.

„Klasycy" niemal zawsze z poważnych imprez wracają z medalami. W poprzednich mistrzostwach najlepiej spisał się **Józef Tracz** w wadze 74 kg zostając wicemistrzem świata. Nie zawiódł także brązowy medalista, **Andrzej Wroński.**

Jakimi atutami dysponować będzie w Tampere trener **Ryszard Świerad.** Pierwszym asem w talii naszego selekcjonera jest Tracz, który mimo 30 lat nadal zaliczany jest do światowej czołówki. Brązowy medalista IO w Seulu i srebrny z Barcelony w tym sezonie wszystko podporządkował startowi w Tampere. Stąd należy sądzić, że z Finlandii bez medalu nie ma zamiaru powracać.

Drugim asem będzie Wroński. Podobnie jak Tracz zawodnik doświadczony (29 lat), który w swoim dorobku ma złoty medal olimpijski, wywalczony w Seulu oraz trzykrotne mistrzostwo Starego Kontynentu. W kwietniu nie dał szans rywalom w ME i teraz oczekujemy na bis w Tampere.

Nie bez szans na zdobycie medalu w Tampere jest **Piotr Stępień.** Wicemistrz olimpijski z Barcelony w ubiegłym sezonie musiał pauzować z powodu kontuzji, teraz powrócił do reprezentacji. Ostatnim asem atutowym trenera reprezentacji jest **Włodzimierz Zawadzki,** legitymujący się także pokaźnym dorobkiem (złoty medal ME' 91, 4 miejsce w IO w Barcelonie). Od pewnego czasu boryka się z kontuzjami, na szczęście przed wyjazdem wyleczył się. Cztery asy – cztery szanse na medal?

Ale oprócz wymienionych zawodników, od których oczekuje się medali, na dobry występ na matach w Tampere stać także **Ryszarda Wolnego** oraz **Marka Kraszewskiego.** Najmniej szans daje się debiutującemu w tak poważnej imprezie zawodnikowi Unii Racibórz, 19-letniemu **Grzegorzowi Pieronkiewiczowi** w wadze ponad 130 kg, gdzie od lat dominuje **Aleksander Karelin.** Wiele będzie zależeć od wyników losowania.

Oto skład naszej reprezentacji: 48 kg – **Piotr Jabłoński** (19 lat), 52 kg – **Dariusz Jabłoński** (obaj Gryf Chełm, 21 lat), 57 kg – **Stanisław Pawłowski** (Zagłębie Wałbrzych, 28 lat), 62 kg – **Włodzimierz Zawadzki** (Legia, 27 lat), 68 kg – **Ryszard Wolny** (Unia Racibórz, 25 lat), 74 kg – **Józef Tracz** (Śląsk Wrocław, 30 lat), 82 kg – **Piotr Stępień** (Piotrcovia Piotrków Tryb., 31 lat), 90 kg – **Marek Kraszewski** (Śląsk, 27 lat), 100 kg – **Andrzej Wroński** (Legia, 29 lat), do 130 kg – **Grzegorz Pieronkiewicz** (Unia Racibórz, 19 lat).

Medaliści MŚ '93 oraz miejsca Polaków:

48 kg: 1) W. Sanchez (Kuba), 2) Z. Gulijew (Rosja), 3) Kwon-Ho Sim (Korea Płd),

52 kg: 1) R. Martinez (Kuba), 2) A. Nazarin (Armenia), 3) A. Ter-Mkrtczian (Niemcy),

57 kg: A. Manukin (Armenia), 2) A. Ignatienko (Rosja), 3) M. Lindgren (Finlandia),

62 kg: S. Martynow (Rosja), 2) E. Memet (Rumunia), 3) J. Maren (Kuba), 6) **Włodzimierz Zawadzki,**

68 kg: 1) I. Duguczijew (Rosja), 2) K. Madżidow (Białoruś), 3) G. Yalouz (Francja), 5) **Ryszard Wolny,**

74 kg: 1) N. Almanza (Kuba), 2) **J. Tracz,** 3) Y. Riemer (Francja),

82 kg: 1) H. Yerlikaya (Turcja), 2) D. Turłychanow (Kazachstan), 3) M. Kardanow (Rosja), 8) **H. Topór,**

90 kg: 1) G. Koczaszwili (Rosja), 2) M. Bullmann (Niemcy), 3) T. Teodradze (Gruzja),

100 kg: M. Ljungberg (Szwecja), 2) I. Szawszałow (Rosja), 3) A. Wroński,

do 130 kg: 1) A. Karelin (Rosja), 2) S. Murejko (Mołdawia), 3) T. Johansson (Szwecja), 8) **J. Jaracz.**

L. Jaż.



W akcji Piotr Stępień. Fot. PAP/CAF

Blamaż

● W wielu krajach po takiej kompromitującej porażce, jak nasza w Izraelu, trener podaje się do dymisji. To przecież on jest odpowiedzialny za postawę drużyny, a jeśli prezentuje ona w dodatku taki zastraszający brak ambicji jak w Tel Awiwie, to znaczy, że trener nie potrafi zmusić piłkarzy do wysiłku. Także ustawienie zespołu i niektóre z nominacji świadczą o tym, że szkoleniowiec nie nadaje się na to stanowisko – **Henryk Garcarz, Mysłowice.**

● Jestem waszym wiernym czytelnikiem. Chciałem napisać parę słów o postawie, jeżeli można nazwać to postawą, polskiej reprezentacji w meczu z Izraelem. Dlaczego selekcjoner Henryk Apostel wciska takie bujdy polskim kibicom? Po przegranym towarzyskim meczu z Austrią powiedział, że testuje ponad 30 zawodników, z których wybierze reprezentację do eliminacji ME. Pytam, dlaczego więc powołuje na mecz z Izraelem Maciejewskiego i Wandzika, których nie było na żadnym sprawdzianie, i o których nie było w ogóle mowy. Jest tylu dobrych bramkarzy w polskiej lidze. Przed spotkaniem z Izraelem H. Apostel nadmienił o wielkim „kryciu" izraelskich zawodników. I co z tego wynikło? Bardzo bym chciał, aby ta szajka, która siedzi w PZPN wreszcie się rozeszła, a H. Apostel podał się do dymisji. Nie mogę już dłużej patrzeć, jak polska piłka upada. Chciałbym jeszcze oglądnąć dobry występ naszej reprezentacji – **wierny Czytelnik Żywczak, Katowice.**

– Trudno przypuszczać, by Apostel nie namawiał swoich podopiecznych do gry ambitnej, ale to nie on wybiegł na boisko. Powołania dla Józefa Wandzika i Krzysztofa Maciejewskiego były najwyraźniej desperackim krokiem trenera, któremu z powodu kontuzji Aleksandra Kłaka i Krzysztofa Ratajczyka zawaliły się personalne koncepcje. Martwi też, że z kadrą i jej trene-

Sportowa poczta

Na wasze opinie i pytania czekamy również pod numerami telefonów 1538-913, 1538-933

rem pozostaje obecnie skłóconych kilku niezłych zawodników z zagranicznych klubów. W takiej atmosferze trudno budować silny zespół.

Brutal Ratajczyk

● Przeczytałem u was, że obrońca Legii Warszawa Krzysztof Ratajczyk odgrażał się napastnikowi GKS Katowice Dariuszowi Wolnemu, że połamie mu podczas meczu nogi. Czy zawodnik, który tak się zachowuje powinien trafić do kadry Henryka Apostela, czy może raczej do więzienia? Gdzie profesjonalne podejście do zawodu piłkarza? – **Andrzej Dudek, Katowice.**

– Ratajczyk z powodu kontuzji nie pojechał w końcu na mecz do Izraela, ale temat na pewno pozostał. Zawodnika Legii uważamy za jednego z najzdolniejszych spośród młodego pokolenia. Widać, że czuje on kanony nowoczesnego futbolu i już samą swą posturą wzbudza respekt u rywali. Ratajczyk jednocześnie jakby bezwiednie(?) buduje wizerunek boiskowego zabijaki, który za nic ma rywali. Może właśnie pogróżki wobec Wolnego stanowiły element tego wizerunku. Mimo wszystko, chcielibyśmy wierzyć, że to tylko słowa. Choć nie ulega wątpliwości, że bardzo głupie.

Nie dziwię się...

● Po przeczytaniu w piątkowej „TŚl." rozmowy z p. Kazimierzem Kutzem już nie dziwię się, dlaczego śląscy kibice typu p.p. Woyciechowski z Katowic czy kibic z Żor (patrz „Sportowa poczta" z ostatniego tygodnia) tak zaciekle zwalczają zdobycie przez Legię tytułu mistrza Polski. Sprawa jest prosta. Legia jest drużyną polską, a nie śląską. Faktem jest, że w rundzie wstępnej Ligi Mistrzów oba jej występy wypadły wręcz kompromitująco, ale czy to powód, by się z tego cieszyć? (...) Do wychowania takich kibiców w dużej mierze przyczynia się jednak prowadzona przez wasz dział polityka. Jako przykład niech posłuży fakt, że po ostatnim meczu Legii z Górnikiem, oceniając pracę sędziego głównego oraz obserwatora z ramienia PZPN napisaliście „że ci panowie lepiej żeby się w Zabrzu nie pokazywali". Czy nie jest to jawne nawoływanie do rozprawienia się z nimi? Czy tak postępuje dziennikarz?! (...) Może już po następnej rundzie meczów pucharowych przyjdzie złożyć „gratulacje" p. Woyciechowskiemu. Oby nie, bo jak długo Górnik i GKS reprezentować będą Polskę w pucharach, tak długo życzył im będę sukcesu, chociaż nie jestem ich kibicem. A że Legia ma swoich sympatyków nie tylko w Warszawie (i ja się do nich zaliczam, chociaż nie jestem jej kibicem), niech świadczy fakt, że na waszych łamach zamieściliście list kibica z Oświęcimia, który już raz tłumaczył, że Legia zdobyła tytuł mistrza Polski za wywalczenie 51 pkt. w całym sezonie 93/94, a nie za ostatni mecz z Górnikiem. Cóż jednak począć, skoro na Śląsku mamy kibiców typu p.p. Woyciechowski, Kutz, którym trudno się pogodzić z tym, że tytuł zdobyła drużyna polska. Przecież oni są Ślązakami... Łączę pozdrowienia i sądzę, że wyciągniecie odpowiednie wnioski, a może nie?! – **T. Sz., Sosnowiec (nazwisko niewyraźne).**

– Jak sam pan pisze, drukowaliśmy listy nie tylko potępiające Legię. Taka jest idea tej rubryki, w niej właśnie Czytelnicy mają głos. Po meczu Legia – Górnik napisaliśmy, że działacze z Zabrza powinni uznać sędziego i kwalifikatora personami non grata. To jest jednak pewna różnica. Kluby mają prawo życzyć sobie, aby niektórzy arbitrzy nie prowadzili ich meczów. A jeśli chodzi o finisz ub. sezonu, to nie wycofujemy się z ani jednego słowa.

Tour w Rybniku

Jeszcze jeden włoski dzień

BOGUSŁAW KWIECIEŃ pisze z trasy

Polscy kolarze są na razie bezsilni. Nad wydarzeniami w peletonie panuje niepodzielnie zawodowa grupa Lampre Animex. Bez interwencji Fondriesta i spółki nie ma szans powodzenia żadna akcja, chociaż i Włochom nie wszystko się udaje. Wczoraj chcieli, aby w Rybniku wygrał Zbigniew Spruch, ich partner z grupy, ale finisz Sprucha. Ostatnim, który rozprowadzał Polaka był sam Fondriest. Spruch prowadził przez ostatnie 300 metrów, ale dosłownie na linii został wyprzedzony przez Castignolę. Na mecie był wściekły.

– Takich okazji nie mogę marnować, zostałem świetnie rozprowadzony przez kolegów, ale chyba zbyt wcześnie zacząłem finiszować. Nie rezygnuję ze zwycięstwa w tym wyścigu – powiedział zawodnik Lampre po zakończeniu etapu.

Dzisiaj kolarzy czeka trudny etap do Bielska-Białej i jedna z ostatnich szans zmiany obowiązujących układów.

na finiszu lepszy okazał się kolarz innego włoskiego zespołu Navigare, Walter Castignola. Trzecie miejsce zajął zawodnik drużyny „Trybuny Śląskiej": WARTA ENERGOINWEST Victoria Rybnik, Jacek Mickiewicz. Castignola po dekoracji wycofał się z wyścigu.

Nad kolarzami od startu w Lądku Zdroju wisiały ciemne, ołowiane chmury. Wydawało się, że uczestników 51. Tour de Pologne nie ominie ulewa. Na dodatek było zimno i być może ten fakt oraz trudy poprzedniego etapu sprawiły, że peleton zaczął dosyć spokojnie. Jeszcze raz okazało się, że Portugalczycy z Sicasalu należą do najlepszych górali w tej imprezie. Po popisowej jeździe **Quintino Rodriguesa** do Polanicy, wczoraj przed jedyną górską premią od grupy oderwał się **Victor Gamito** i samotnie przejechał kreskę na Złotej Przełęczy. Po następnych 25 km, nie widząc kolejnych śmiałków zrezygnował z ucieczki.

Niepowodzeniem zakończyła się także następna akcja, zainicjowana między innymi przez kolarzy Krupińskiego ABPOL Suszec, **Krystiana Zajdla** i **Jarosława Michalca** oraz **Marco Lettiego**, jednodniowego lidera z Lampre Animex. Zajdel po premii w Paczkowie spasował, jego partner klubowy w siedmioosobowej czołówce przez ponad 100 km uciekał przed pościgiem. Inna rzecz, że peleton nie wysilał się specjalnie, utrzymując bezpieczny dystans około 2 minut.

Przed Rybnikiem na czele pojawiły się błękitne koszulki liderów klasyfikacji drużynowej, kolarzy Lampre i prędkość zasadniczej grupy sięgała na prostych odcinkach 60 km/godz. Siedmiu uciekających kolarzy zostało bez problemów wchłoniętych przez peleton i zaczęła się rzeczywiście najciekawsza część, liczącego 196 km etapu. W Rybniku bardzo chcieli pokazać się zawodnicy WARTY ENERGOINWEST Victorii, dopingowani przez swoich licznych kibiców, którzy pamiętają jeszcze sukces Mickiewicza w czerwcowych mistrzostwach Polski.

Lampre tymczasem już przygotowywało przedpole na skuteczny



Zbigniew Spruch był wczoraj wściekły. Fot. Z. Wieczorek

Zadowolony był z siebie natomiast Jacek Mickiewicz, który udowodnił, że należy do czołówki specjalistów w rozgrywaniu końcówek.

– Nie wiedzie nam się specjalnie. Rywale, zwłaszcza zawodowcy, są bardzo mocni, dlatego i trzecie miejsce na etapie jest sukcesem. Mam nadal nadzieję, że nie ostatnim w tej imprezie – zauważył kolarz Victorii Rybnik.

Castignola po raz drugi bierze udział w Tour de Pologne. W ubiegłym roku także odniósł zwycięstwo etapowe w Częstochowie. Poza tym 24-letni zawodowiec z Navigare nie ma w dorobku większych sukcesów. Zaskoczeniem była jego decyzja podjęta po etapie o wycofaniu się z Touru. Podobno dzień wcześniej uległ kontuzji kolana i zranił twarz. Chciał jednak przejechać jeszcze jeden etap i nie miał czego żałować.

Wyniki III etapu: 1) Walter Castignola (Navigare, Włochy) 4:35.08; 2) Zbigniew Spruch (Lampre Animex, Polska); 3) Jacek Mickiewicz (WARTA ENERGOINWEST Victoria Rybnik); 4) Kaspers Ozers (Motorola, Łotwa); 5) Arvis Piziks (Łotwa); 6) Wojciech Pawlak (Hellena Kalisz) wszyscy ten sam czas.

Po III etapach: 1) Maurizio Fondriest (Lampre Animex, Włochy) 13:26.30; 2) Marco Lietti (Lampre Animex, Włochy) 24 sek. straty, 3) Roberto Giucolsi (Navigare, Włochy) 27 sek., 4) Romans Vainshtein (Łotwa) 31 sek., 5) Niklas Axelsson (Szwecja) 37 sek., 6) Spruch (Lampre) 51 sek.

Bobrek – Akademia 81:82

Rewanż zadecyduje?

Różnicą jednego punktu 81:82 (37:44) przegrali u siebie koszykarze Stali Bobrek Bytom swój pierwszy mecz z litewską drużyną Akademii Policyjnej, w pierwszej rundzie Pucharu Koraca. Mecz w bytomskiej hali oglądał komplet widzów, dopingując swój zespół, ale również oklaskując efektowne akcje gości. W Bytomiu spotkały się drużyny o zbliżonym poziomie gry z lekkim wskazaniem na akademików z Wilna, jeśli chodzi o ruchliwość i grę techniczną.

– Jestem zadowolony z postawy moich zawodników. Jeśli poprawimy grę pod koszem rywala i będziemy trochę szybsi, nic straconego w rewanżu. Płacimy frycowe za wprowadzenie do pierwszej siódemki młodych zawodników, oni dopiero zgrywają się z zespołem. Trzeba czasu – powiedział po meczu trener Stali, **Maciej Gorgoń.**

Już w pierwszych minutach meczu goście pokazali na co ich stać, rzucając dwukrotnie za trzy punkty za sprawą **Kvedraciusa Lianasa**, który jeszcze parę razy w ciągu spotkania popisał się rzutami zza linii sześciu metrów. Już po pięciu minutach gospodarze przegrywali 7:15. „Bobry" próbowały atakować długimi podaniami, lecz najczęściej były one przechwytywane przez lepiej skaczących koszykarzy z Litwy.

Dwanaście minut przed końcem pierwszej części Stal przegrywała już różnicą trzynastu punktów i wtedy Gorgoń poprosił o przerwę. Reprymenda przyniosła skutek, gdyż od 11 min. bytomianie zaczęli odrabiać straty, doprowadzając do remisu 36:36. W końcówce drużyna z Wilna zdobyła przewagę kilku koszy przeważnie po rzutach osobistych.

Dodać należy, że goście ani razu nie oddali prowadzenia w ciągu spotkania. Stal natomiast miała momenty zrywów za sprawą dobrych rzutów **Artura Golańskiego** oraz **Mariusza Bacika**. W końcówce bytomianie nie wytrzymali nerwowo. Po rzucie za 3 punkty **Andrzeja Pluty** doprowadzili do wyniku 81:82. Litwinom w ostatnich sekundach udało się jednak utrzymać piłkę i mecz zakończył się ich sukcesem.

STAL: Bacik 23, Pluta 15, Korytek 15, Wolnik 12, Sobacki 8, Adamczyk 8, Golański 0, Włodowski 0, Czyszpak 0. Najwięcej punktów dla drużyny Akademii Policyjnej: Kvedaravicius 25, Darulis 18.

GRZEGORZ ŁACHETA

Koniec bezczynności

W sobotę po dwutygodniowej przerwie na boiska powrócą piłkarze I ligi. Nas najbardziej interesuje postawa GKS Katowice i Górnika Zabrze, których w najbliższy wtorek czekają mecze pierwszej rundy Pucharu UEFA.

Ekipa Katowic przez cztery dni przebywała w zakopiańskim hotelu „Imperial". Trener **Piotr Piekarczyk** wolał mieć swoich „gierojów" na oku, by wysoka forma nie uleciała gdzieś w czasie tej 2-tygodniowej bezczynności. Potem drużyna trenowała na własnych obiektach. Kontuzjowani są trzej zawodnicy: **Marian Janoszka, Andrzej Sermak** i **Zdzisław Strojek**.

Górnik Zabrze cały czas trenował u siebie. Trener **Edward Lorens** miał o tyle utrudnione zadanie, że kilku piłkarzy **(Jerzy Brzęczek, Tomasz Wałdoch, Henryk Bałuszyński, Arkadiusz Kubik** i **Marek Szemoński)** było na zgrupowaniu kadry. Jeśli dodać do tego nie w pełni zdrowych **Aleksandra Kłaka** i **Piotra Jegora** oraz przymierzającego się do zagranicznego wyjazdu (Waregem?) **Jacka Grembockiego**, to widać, że sytuacja personalna nie była w ostatnim czasie najlepsza.

W piątek derby Ruch – Górnik (początek o godz. 18). Z bardzo wielu względów zapowiadają się one pasjonująco! (z)

Polscy juniorzy do lat 18 odnieśli cenne zwycięstwo w eliminacjach do piłkarskich mistrzostw Europy wygrywając w Czechowicach-Dziedzicach z Czechami 2:0 (1:0). Tak więc drużyna Andrzeja Zamilskiego kontynuuje świetną passę, która zaczęła się rok temu, gdy podobny personalnie zespół zdobył mistrzostwo Starego Kontynentu w niższej kategorii wiekowej.

Obiecujący początek juniorów

Rywal był bardzo wymagający, bowiem w tej samej imprezie zajął trzecie miejsce. Początek meczu nie mógł porwać licznie zgromadzonych kibiców. Oba zespoły grały dość asekuracyjnie, badając swoje siły. Szans bramkowych było niewiele. W środku pola brylował wówczas **Maciej Terlecki**, pilnie zresztą oglądany przez obecnego na trybunach ojca. On właśnie dwukrotnie zagroził bramce czeskiej, jednak bez efektu.

Na nasze szczęście pierwsze 45 minut zakończyło się wielce szczęśliwie. Mocny punkt czeskiej reprezentacji, bramkarz Jakub Kavka, popełnił błąd zbyt krótko piąstkując piłkę. Doszło do wielkiego zamieszania pod jego bramką, a najwięcej refleksu wykazał piłkarz Rakowa Częstochowa, Jacek Magiera i wepchnął piłkę do siatki.

Po przerwie Czesi zdecydowanie ruszyli do ataku, a nasi zawodnicy nie potrafili opanować środka boiska. Piłka co chwilę wracała więc na nasze pole karne, ale na szczęście obrońcy grali uważnie, a nadzwyczaj pewnie bronił **Andrzej Bledzewski**. Jego refleks zapobiegł w 58 min. utracie gola. Piłka odbiła się od słupka, Czesi próbowali jeszcze dobić, ale Bledzewski w porę przechwycił futbolówkę.

Losy spotkania rozstrzygnęły się w 87 min. Kontra naszej drużyny była znakomita, a Arturowi Andruszczakowi wyszedł strzał życia i z 25 m pokonał po raz drugi czeskiego bramkarza. Potem już tylko Polacy dyktowali warunki. Czesi, widząc, że nic nie wskórają – oddali prawie całe boisko.

– Wynik lepszy niż gra – powiedział po meczu trener Zamilski. *– Ale z przyjemnością podkreślę, że juniorzy pokazali to, czego brakuje seniorom – walkę, ambicję a przy tym czystą grę. Nikt nie miał po spotkaniu pretensji.*

45 min. Magiera – 1:0, 87 min. Andruszczak – 2:0. Sędziował: Mielniczuk (Ukraina). Widzów: 3 tys. Żółte kartki: Szymkowiak – Tchur, Rada, Hrabalik.

POLSKA: Bledzewski Szymkowiak, Thiede, Drajer, Kukiełka – Magiera, Terlecki Wyczałkowski, Rajtar (82' Najewski) – Majewski, Stolarz (74' Andruszczak). mas

Naprzód – Polonia 2:1

Intuicja Pancera

Do pucharowego spotkania w Rydułtowach bytomska Polonia przystąpiła w dość okrojonym składzie, co było dokładnie widać na boisku. Naprzód po bardzo dobrej pierwszej połowie i uzyskaniu dwubramkowej przewagi nie szafował zbytnio siłami i ograniczał się do utrzymania korzystnego rezultatu, czego zresztą dokonał.

Pierwsza połowa toczyła się całkowicie pod dyktando gospodarzy, którzy raz po raz stwarzali pod bramką bytomian niebezpieczne sytuacje. Dwie z nich zakończyły się zdobyciem bramek. Autorem pierwszej był w 37 min. **Daniel Gacek. Mimo wysiłków obrońców Polonii wjechał z piłką, z dużą swobodą, na pole karne i mocnym strzałem pod poprzeczką umieścił ją w bramce Marka Bębna. Kilka minut później dalekie dośrodkowanie Jerzego Wochnika wykorzystał z wrodzoną sobie intuicją Janusz Pancer.** Próbował mu jeszcze przeszkadzać **Artur Płatek**, ale napastnik Rydułtów znalazł miejsce na oddanie płaskiego strzału, po którym zrobiło się 2:0. Gola mogli zdobyć również goście, kiedy **Rafał Pisula** wykorzystując dość bierną postawę obrońców znalazł się tuż przed bramkarzem. Uderzoną przez niego piłkę zatrzymała jednak poprzeczka.

Po przerwie w barwach Polonii wbiegło na murawę dwóch dublerów. Bytomianie próbowali wykorzystać „zastrzyk" świeżych zawodników, co udało się im tylko połowicznie. W 72 min. do bezpańskiej piłki dopadł **Dariusz Boguszewski** i mocnym strzałem w długi róg pokonał **Mirosława Warzechę.** Było to jednak wszystko co mogli zdziałać ambitnie grający bytomianie.

37 min. **Gacek** – 1:0, 43 min. **Pancer** – 2:0, 72 min. **Boguszewski** – 2:1. Sędziował: **Andrzej Należnik** (Katowice). Widzów: 500. Żółta kartka: **Płatek**. Czerwona: **Płatek.**

NAPRZÓD: Warzecha – Staszczyk, Wochnik, Dybiec (63' Stefanowski) – Gaca, Piekarski, Kałka, Cichecki – Gacek (46' Tomsia), Pancer, Rodinow.

POLONIA: Bęben – Górak (46' Maciejowski), Płatek, Okoń, Płuciennik – Boguszewski, Pisula, Sztandera, Malinowski (46' Nowak) – Girczak, Maciuszek.

WITOLD GRZONKA

Ostatni taki turniej?

Na kortach Budowlanych Katowice rozpoczął się tenisowy turniej Friendship Cup '94, będący równocześnie V. Międzynarodowymi Mistrzostwami Polski juniorów. Wygląda na to, że ta impreza o sporej tradycji (jej triumfatorem w 1976 r. był Ivan Lendl) może mieć w tym roku swoją ostatnią edycję, bowiem nie cieszy się ona zarówno łaskami PZT jak i lokalnych sponsorów.

Jej organizatorem jest firma „Jumex", która stworzyła system cyklicznych zawodów dla młodzieży pod nazwą Tenisowego Pucharu Lata. W aktualnie rozgrywanych zawodach z nr. 1 został rozstawiony **Łukasz Glasser** z Warszawianki, a na trzecim miejscu jest **Željko Krajan** z Chorwacji, który w seniorskim rankingu jest notowany znacznie wyżej, jednak w obowiązującej tu klasyfikacji ITF ustępuje zarówno Glasserowi, jak i **Arturowi Rusieckiemu** (nr 2). Natomiast wśród pań na pierwszym miejscu rankingu Friendship Cup znalazła się **Anna Mogilnicka** z Mery Warszawa.

Zgodnie z przepisami światowych władz tenisowych nie można ustanawiać nagród pieniężnych, natomiast wartość rzeczowych nie może przekraczać 250 dolarów. Koszt przeprowadzenia takiego turnieju wynosi przynajmniej ćwierć miliarda zł, PZT wyasygnował na ten cel 12 mln.

Wczoraj były eliminacje, dziś rozpoczyna się główny turniej. Finały zaplanowano na niedzielę. (H.P)

Euro '96

GRUPA I

■ **Rumunia – Azerbejdżan 3:0 (1:0).** Bramki: **Belodedici** (42), **Petrescu** (57), **Raducioiu** (87).

■ **Słowacja – Francja 0:0** W 17 min.mecz został przerwany – zgasły wszystkie lampy w jednej części stadionu. Po 20 min. gospodarzom udało się naprawić uszkodzenie i spotkanie wznowiono.

GRUPA II

■ **Macedonia – Dania 1:1 (1:0).** Bramki: **Boskovski** (4) – **F. Povlsen** (87).

■ **Cypr – Hiszpania 1:2 (1:2).** Bramki: **Sotirou** (37) – **Higuera 2** (18, 26).

■ **Belgia – Armenia 2:0 (1:0).** Bramki: **Krbaszjan** (4, sam.), **Degryse** (73).

GRUPA III

■ **Węgry – Turcja 2:2 (2:0). Kiprich** (5), **Halmai** (45) – **Hakan** (66), **Buslent** (71).

GRUPA IV

■ **Ukraina – Litwa 0:2 (0:0).** Bramki: **Ivanauskas** (55), **Skarbelius** (61).

■ **Słowenia – Włochy 1:1 (1:1).** Bramki: **Udović** (14) – **Costacurta** (16).

GRUPA V

■ **Norwegia – Białoruś 1:0 (0:0).** Bramka: **Frigaard (88).**

■ **Luksemburg – Holandia 0:4 (0:1).** Bramki: **de Boer 2** (65, 67), **Roy** (23), **Jonk** (90).

GRUPA VI

■ **Liechtenstein – Austria 0:4 (0:3).** Bramki: **Polster 3** (18, 45, 79), **Aigner** (22).

■ **Łotwa – Irlandia 0:3 (0:2).** Bramki: **Aldridge 2** (16, 75-karny), **Sheridan** (29)

■ **Irlandia Płn. – Portugalia 1:2 (0:1).** Bramki **Quinn** (58) – **Costa** (8), **Oliveira** (81).

GRUPA VII

■ **Gruzja – Mołdawia 0:1 (0:1).** Bramka: **Oprea** (40).

■ **Walia – Albania 2:0 (1:0).** Bramki: **Coleman** (9), **Giggs** (67).

GRUPA VIII

■ **Wyspy Owcze – Grecja 1:5 (0:2).** Bramki: **Muller** (89) – **Tsalouchidis 2** (18, 85) , **Alexandris 2** (55,61), **Saravakos** (12).

■ **Finlandia – Szkocja 0:2 (0:1).** Bramki: **Shearer** (29), **Collins** (86).

★ ★ ★

Wynik spotkania w grupie III Islandia – Szwecja podamy w jutrzejszym wydaniu gazety.

Złoto albo srebro

Bardzo dobrze spisują się podczas akademickich mistrzostw świata w tenisie stołowym rozgrywanych w Charleroi zawodnicy Polski. Po zwycięstwie nad Koreą Południową 4:1 awansowali do półfinału. Dwa punkty zdobył **Piotr Skierski,** po jednym **Tomasz Krzeszewski i Michał Dziubański.** Jedyny punkt nasi zawodnicy stracili w deblu, gdzie nieoczekiwanie **Piotr Szafranek i Krzeszewski** ulegli parze koreańskiej.

Mecz był bardzo nerwowy, a wszystkie pojedynki kończyły się wynikiem 2:1. Sędziowie zwracali niejednokrotnie Azjatom uwagę na nieprawidłowe serwowanie, co nie podobało się kierownictwu ekipy Korei i na znak protestu chciało nawet wycofać swoich zawodników z gry. Na szczęście ci posłuchali trenera i dokończyli mecz, natomiast szefowie zespołu zostali wyproszeni z sali.

Kolejnym przeciwnikiem, już w półfinale, byli **Rosjanie.** Nasi zawodnicy zagrali bardzo dobrze i wygrali 4:0 (Skierski, Szafranek, Krzeszewski i debel Szafranek/Krzeszewski). W drugim półfinale **Japonia** pokonała **Chiny** 4:2 i w pojedynku o złoty medal zmierzy się z naszymi zawodnikami.

Słabiej spisuje się kobieca reprezentacja **Polski.** Nasze zawodniczki przegrały batalię o wejście do strefy medalowej z **Japonkami** 0:3 i dopiero zwycięstwo nad **Kanadą** 3:1 dało im szansę ubiegania się o miejsca 9–12. W decydującym meczu przegrały ze **Słowenkami** i już wiadomo, że zajmą miejsce poza pierwszą dziesiątką.

★ ★ ★

Klub sportowy Baildon Katowice ogłasza nabór do sekcji tenisa stołowego. Chętni, którym marzy się kariera Andrzeja Grubby (chłopcy do lat 11) proszeni są o zgłoszenie się w najbliższą sobotę (10 września) w hali KS Baildon przy ul. Gliwickiej 120 o godz. 9.

PAP informuje

● **W TOWARZYSKIM** meczu piłkarskim **Rosja** przegrała z **Niemcami** 0:1 (0:1) po bramce **Stefana Kuntza** w 7 min.

● **ROBERT McEWEN** z Australii wygrał pierwszy etap wyścigu Tour de l'Avenir wyprzedzając Holendra **Tristana Hoffmana** i Belga **Hendricka van Dycka.**

● **GARRI Kasparow** (Rosja), **Wiktor Korcznoj** (Szwajcaria) i **Joel Lautier** (Francja) prowadzą po czterech rundach w turnieju arcymistrzowskim w szwajcarskim Horgen.

● **TONY COTTEE**, brytyjski piłkarz, opuścił **Everton** i przeniósł się do **West Ham.**

● **ZMARŁ Ike Williams, były mistrz świata w boksie w wadze lekkiej. Amerykanin miał 71 lat i największe sukcesy odnosił w latach 1940–1955.**

US Open

Bez „jedynki"

Do sensacji, która przyćmiła wszystkie poprzednie, doszło na kortach Flushing Meadow. W 1/8 finału Peruwiańczyk Jaime Yzaga wygrał z rozstawionym z numerem 1 Amerykaninem Pete Samprasem 3:6, 6:3, 4:6, 7:6 (7–4), 7:5!

– Miałem prostą taktykę, zmuszałem Samprasa do biegania po całym korcie – powiedział 26-letni triumfator. Faworyt tłumaczył się natomiast przemęczeniem sezonem. *– Nawet gdybym dziś wygrał nie byłbym zdolny do dalszej gry w turnieju. Chyba, że po dwudziestogodzinnych masażach* – stwierdził dodając, że ma „zakwaszone" mięśnie i może jeździć tylko na rowerze. Po Wimbledonie Amerykanin miał 5 tygodni przerwy w treningu specjalistycznym z powodu kontuzji stawu skokowego.

Yzaga jest zawodowcem od 1985 roku, gdy wygrał mistrzostwa Francji juniorów. Na kortach zarobił już 1,7 mln dolarów. Swego czasu w okresie juniorskim wygrywał z nim Wojciech Kowalski...

Inne wyniki: Kobiety (ćwierćfinały): Gabriela Sabatini (Argentyna, 8) – Gigi Fernandez (USA) 6:3, 7:5, Arantxa Sanchez-Vicario (Hiszpania, 2) – Kimiko Date (Japonia) 6:3, 6:0, jana Novotna (Czechy, 7) – Mary Pierce (Francja, 4) 6:4, 6:0, Steffi Graf (Niemcy, 1) – Amanda Coetzer (RPA) 6:0, 6:2. **Mężczyźni (1/8 finału):** Michael Stich (Niemcy, 4) – Jewgienij Kafelnikow (Rosja) 7:6 (10–8), 6:3, 6:2, Karel Novacek (Czechy) – Javier Frana (Argentyna) 6:3, 6:3, 6:7 (3–7), 6:3.

★ ★ ★

Polka Magdalena Grzybowska pomyślnie przeszła przez pierwszą rundę turnieju juniorek. Sztuka ta nie udała się niestety Aleksandrze Olszy. Grzybowska pokonała Amerykankę **Lilię Osterloh** 2:6, 6:2, 6:1, natomiast Olsza uległa rozstawionej z numerem 2 Kanadyjce **Sonyi Jeyaseelan** 1:6, 4:6.

Pozostałe wyniki 1/32 PP:

● **Amica Wronki** – Szombierki Bytom 2:0 (1:0).

● Górnik Kłodawa – **Raków Częstochowa** 0:6 (0:3). **Skwara 2** (65, 75), **Synoradzki** (24), **Spychalski** (30), **Pawlak** (45), **Zebrowski** (89).

● **Resovia** – Stal Rzeszów 2:0 (0:0)

● Lublinianka – **Hetman Zamość** 0:0, karne. 4:5

● **RKS Radomsko** – **Bug** Wyszków 4:0 (2:0)

● **Mławianka** – Jagiellonia Białystok 1:0 (1:0)

● Petrochemia II Płock – **GKS Bełchatów** 1:3 (1:1, 1:0)

● **Jeziorak Iława** – Elana Toruń 4:1 (0:0, 1:1)

● Energetyk Gryfino – **Olimpia Poznań** 0:2 (0:1)

● **Kryształ Stronie Śląskie** – Miedź Legnica 1:1 (0:0), karne 3:2

● Lechia Dzierżoniów – **Ślęza Wrocław** 0:0, karne 3:4

● Karpaty Krosno – **Wisłoka Dębica** 1:2 (1:0)

● Wierzyca Starogard Gdański – **Bałtyk Gdynia** 0:1 (0:0).

Druga wygrana

Uczestniczące w mistrzostwach Europy juniorek polskie, siatkarki odniosły trzecie zwycięstwo pokonując reprezentację Turcji 3:0 (15:13, 15:10, 15:12). Nasze juniorki wygrały mecz najmniejszym nakładem sił. Teraz czeka je bowiem trudny mecz z zespołem **Ukrainy** w walce o miejsca 5–8. Dodajmy, że w maju tego roku polskie zawodniczki przegrały mecz z Ukrainkami w Bielsku-Białej 1:3.

Benetton uniewinniony

Obradująca w środę w Paryżu Światowa Rada Międzynarodowej Federacji Automobilowej (FIA) uznała, że zespół **Benettona** nie popełnił oszustwa usuwając filtr z przewodu paliwowego w samochodzie **Josa Verstappena** podczas **Grand Prix Niemiec** 31 lipca tego roku.Rada uniewinniła również team **McLarena** oskarżony o zastosowanie automatycznej skrzyni biegów w bolidzie Fina **Miki Hakkinena** podczas wyścigu w Imola.

Paryskie obrady utrzymały w mocy decyzję o dyskwalifikacji Niemca **Michaela Schumachera** z **Grand Prix Belgii** na torze w Spa. Schumacher został pozbawiony pierwszego miejsca oraz przysługujących mu z tego tytułu punktów w klasyfikacji mistrzostw Świata. Przyczyną dyskwalifikacji były niezgodne z przepisami parametry pojazdu Niemca.

EUROSPORT

8.30 Aerobik, 9.00 Jeździectwo, 10.00 Triathlon, 11.00 Mistrzostwa Niemiec w rock and rollu, 12.00 Piłka nożna – eliminacje ME, 14.00 Surfing, 14.30 Eurofun, 15.30 Kolarstwo, 16.30 Triathlon, 18.30 Sporty motocyklowe, 19.30 Eurosportnews, 20.00 Wrestling, 22.00 Karate, 22.00 Piłka nożna – eliminacje MŚ, 24.00 Żeglarstwo, 1.00 Eurosportnews.

Deutsches SportFernsehen

6.00 i 7.30 Raport sportowy, 9.30 Pływanie – MŚ w Rzymie, 10.30 Hat-trick, 12.00 Sporty samochodowe, 13.30 Magic Sports, 14.30 Pływanie, 18.00 Power play, 18.30 Magic Sports, 20.15 Sporty motorowe, 21.15 Pływanie, 22.30 Mag. golfowy, 23.15 Bilard.

Medal niepodzielny

Po złotym medalu Rafała Szukały wzrosły apetyty działaczy i kibiców związane z występami naszych pływaków podczas mistrzostw świata w Rzymie. Wczoraj z piątki reprezentantów w biało-czerwonych czepkach tylko Bartosz Sikora na 200 m st. grzbietowym zdołał przebrnąć przez eliminacje, ale czas 2.02,78 dał mu tylko prawo występu w finale „B". Kolejną gorzką pigułkę musiał przełknąć po występie na 100 m st. dowolnym Artur Wojdat, który z rezultatem 51,46 zajął 25 miejsce.

Pozostali zawodnicy popłynęli na miarę swoich możliwości. **Krzysztof Cwalina** na tym samym dystansie co Wojdat osiągnął dopiero 36 miejsce z wynikiem 52,29. Natomiast mistrz kraju **Mariusz Siembida** na 200 m st. grzb. uzyskał czas 2.03,36 i zajął 22 lokatę. Po raz kolejny słabo spisała się **Agata Jankowska**, która na 100 m st. grzb. popłynęła w czasie 1.06,13 i zajęła 26 miejsce. Warto przypomnieć, że mistrzyni Europy juniorek **Dagmara Komorowicz**, która w Rzymie nie startuje, ustanawiając rekord kraju osiągnęła wynik 1.04,42, w „korespondencyjnym pojedynku" premiujący ją awansem do finału „B".

Nadal wiele kontrowersji wzbudza sprawa Franziski van Almsick, która „kuchennymi drzwiami" awansowała do finału na 200 m st. dowolnym i ustanowiła w nim rekord świata. Postawa jej koleżanki **Dagmary Hase**, która ustąpiła jej miejsca w ósemce najlepszych jest szeroko dyskutowana. Najdalej posunął się rzymski dziennik „Momento sera", który napisał bezpośrednio o kradzieży rekordu i złotego medalu. Inne gazety spekulują, że na geście Hase zaważyła kwota 100 tys. marek, które miał jej obiecać jeden ze sponsorów niemieckiej gwiazdy. *– Medalu nie można podzielić na pół* – odpiera zarzuty Almsick. *– Wywalczyłam go sama. Długo zastanawiałam się zanim zgodziłam się na tę propozycję.*

Wyniki finałów: Skoki z trampoliny 3 m kobiet: 1) Tan Shuping (Chiny) – 548,49 pkt, 2) Wiera Illina (Rosja) – 498,60 pkt, 3) Claudia Bockner (Niemcy) – 480,15 pkt.

400 m st. dow. kobiet: 1) Yang Aihua (Chiny) – 4.09,64, 2) Cristina Teuscher (USA) – 4.10,21, 3) Claudia Poll (Kostaryka) – 4.10,61. **100 m st. grzb. kobiet:** 1) Ho Cihong (Chiny) – 1.00,57, 2) Nina Żiwaniewskaja (Rosja) – 1.00,83, 3) Barbara Bedford (USA) – 1.01,32. **100 m st. dow. mężczyzn:** 1) Aleksander Popow (Rosja) – 49,12, 2) Gary Hall (USA) – 49,41, 3) Gustavo Borges (Brazylia) – 49,90. **200 m st. grzb. mężczyzn:** – 1.57,42, 2) Martin Lopez-Zubero (Hiszpania) – 1.58,75, 3) Royce Sharp (USA) – 1.58,86. **4 x 100 m st. dow. kobiet:** 1) Chiny – 3.37,91 (rek. świata), 2) USA – 3.41,50, 3) Niemcy – 3.42,94.

PIŁKA NOŻNA. I LIGA: Ruch Chorzów – Górnik Zabrze (piąt. 18), Raków Częstochowa – Pogoń Szczecin (sob. 16.30), Warta Poznań – GKS Katowice, Legia Warszawa – Stal Mielec, Hutnik Kraków – Petrochemia Płock, Stal Stalowa Wola – Lech Poznań, Stomil Olsztyn – Olimpia Poznań, Widzew Łódź – Sokół Pniewy, Zagłębie Lubin – ŁKS Łódź. **II LIGA. Grupa I:** Krisbut Myszków – Lechia Gdańsk (sob. 16), Odra Wodzisław – Stilon Gorzów (sob. 16.30), Polonia Bytom – Miedź Legnica (sob. 17), Lechia Dzierżoniów – Naprzód Rydułtowy. **Grupa II:** Siarka Tarnobrzeg – Szombierki Bytom. **III LIGA:** Urania Ruda Śl. – Jastrzębie (sob. 11), Concordia Knurów – Ruch Radzionków, BKS Bielsko – Górnik Wojkowice, AKS Niwka – Tychy (sob. 15), Górnik Pszów – CKS Czeladź (sob. 15.30), Górnik Lędziny – MK Katowice (sob. 16), Varta Namysłów – Górnik Siersza, Metal Kluczbork – Odra Opole, Unia Krapkowice – Rymer Niedobczyce. **Gra liga śląska, międzywojewódzka, klasy okręgowe oraz klasy A.**

Proponujemy

ŻUŻEL. I LIGA: Włókniarz Częstochowa – Stal Brunat Gorzów (niedz. 14.30). **II LIGA:** Śląsk Świętochłowice – Wanda Realbud Kraków (niedz. 14.30) V runda Młodzieżowych Drużynowych Mistrzostw Polski w Rybniku (czw. 16.30).

BOKS. I LIGA: Jastrzębie – Kleofas Katowice (niedz. 11)

ZAPASY. Międzypaństwowy mecz w stylu klasycznym Polska – Ukraina (Rynek w Mysłowicach, sob. 13.15, niedz. 15)

KOLARSTWO. IV etap Tour de Pologne Rybnik – Bielsko (czw.)

PIŁKA RĘCZNA. Turniej otwarcia sezonu (hala Zgody Bielszowice z udziałem zespołów: Sośnicy Gliwice, Azotów AKS Chorzów, MKS Jastrzębie, drugoligowego klubu z Danii oraz Zgody, piąt. i sob. od 10)

Imprezy dla wszystkich

● V Mistrzostwa Mysłowic w trójboju siłowym (sob. 15 w siłowni TKKF „Tytan" Mysłowice ul. Krakowska 14.)

● XV „Bieg Powsinogi '94" (niedz. 11, stadion Skawy w Wadowicach)

● II Grand Prix Katowic w tenisie ziemnym amatorów na kortach KS „Baildon" (sob. 10.00, zapisy do 9.09 do godz. 19 tel. 513-525.)

● V Bieg uliczny z okazji Dni Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej oraz XIV rocznicy „Solidarności" (niedz. 9.30, przy bramie kop. „Andaluzja" meta na stadionie Andaluzji, biuro czynne od 7.30, zgłoszenia tel. 187-10-45 wew. 5655)

● Bieg przełajowy Grand Prix MOSiR (sob. w Katowicach-Muchowcu, zapisy od g. 9, start g. 11)

● Wyścig rowerów górskich z cyklu Grand Prix Scotta (niedz. 11, zapisy od g. 9).

Trybuna Śląska

Wydawca: Górnośląskie Towarzystwo Prasowe, Sp. z o. o., 40-098 Katowice, ul. Młyńska 1

ADRES REDAKCJI: 40-098 Katowice, ul. Młyńska 1 (III i IV p.); Informacja 153-97-63; fax 153-79-97; tlx 312221.

Redaktor naczelny – TADEUSZ BIEDZKI – tel. 153-77-03.

Zastępcy redaktora naczelnego – tel. 153-83-82, 153-74-77.

Redaktor wydania – Iwona Wyrwisz

Sekretariat redakcji (Zespół redagujący) – tel. 153-78-22 ❖ Sekretarz redakcji – tel. 153-83-82 ❖ Z-ca sekretarza redakcji – tel. 153-98-55.

DZIAŁY: krajowy: tel. 153-81-40, 153-78-24, 153-85-16; ❖ regionalny: tel. 153-74-97, 153-77-96, 153-95-55; fax 153-89-01; ❖ zagraniczny: 153-75-14; ❖ kultury: 153-79-77; ❖ „Magazyn": tel. 153-71-23; ❖ sportowy: tel. 153-89-33, 153-89-13; ❖ łączności z Czytelnikami („Śląska słuchamy"): tel. 153-89-27; ❖ fotoreporterski: tel. 153-97-63; ❖ hala maszyn: tel. 153-92-85; fax 153-79-97.

ODDZIAŁY W KRAJU: 43-300 Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 7; tel. 294-40; fax 233-56. ❖ 42-200 Częstochowa, ul. Kilińskiego 38; tel. 247-954; fax 246-379. ❖ 45-068 Opole ul. 1 Maja 9 tel. 390-28, 356-81, fax 390-27 ❖ 02-078 Warszawa, ul. Krzywickiego 34; tel./fax 625-68-32.

ODDZIAŁY ZA GRANICĄ: Bonn (Niemcy); Londyn (Wielka Brytania); Wiedeń (Austria); Sztokholm (Szwecja); Nowy Jork (USA); Moskwa (Rosja)

DRUK: FIBAK MARQUARD PRESS S.A., 40-084 KATOWICE, ul. Opolska 22

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ „TŚl."

40-098 Katowice, ul. Młyńska 1, III p., pok. 301, 303; tel. 153-78-74, 153-88-92; fax 153-99-28

Ogłoszenia przyjmują także oddziały w kraju i za granicą.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.